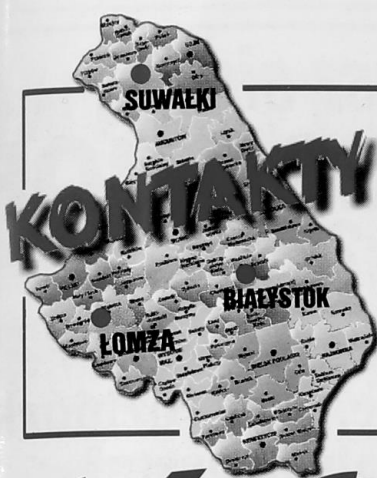




Młot na łapowników?

str. 12-13



NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

Fak. 8963-0

KONTAKTY

49 (1048)

3 GRUDNIA 2000

CENA 2 zł



W szkołach oficjalnie można usłyszeć:
u nas problemu wymuszania nie ma.

Tymczasem policja wykryła w Łomży ponad 300 przypadków odbierania pieniędzy słabszym i zastraszonej dzieciom. Rekordzista dokonał 212 wymuszeń. Mógł działać tak długo, bo wolimy udawać, że problemu nie ma. A sterroryzowane dziecko samo nie jest zdolne wyrwać się prześladowcy.

Wilcze prawa

str. 11

Złoty Medal w I Międzynarodowych Spotkaniach Sztuki Młodych Evora 2000 w Portugalii zdobyła Monika Zawadzka, uczennica klasy trzeciej Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Łomży. Jej praca okazała się najlepsza spośród 2469 nadesłanych z 15 krajów Europy!

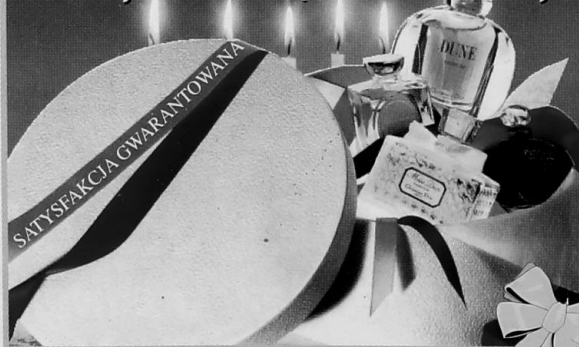
Złoty pazur

Jan Lenica. Plakat

str. 14



MIKOŁAJKOWO-SWIATECZNA PROMOCJA!



Z NASZYM LOGO

15% TANIEJ plus upominek

Łomża
ul. Mazowiecka 1/4
tel./fax (0-86) 218-60-66

ZAPRASZAMY
w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰
sobota 10⁰⁰-14⁰⁰



oferta ważna od 1 do 24 grudnia

Takiej blachy nie robi nikt inny

Cięcie blachodachówki po fali sprawia, że wygląd i estetyka są niepowtarzalne. Niewidoczne łączenie dwóch arkuszy blachy wzdłuż oraz na bokach (specjalne cięcia na rogach). Dwa rowki kapilarne dają 100% szczelności. 16 kolorów do wyboru przy powłoce poliestrowej i TC 50. Cięcie na wymiar lub standardowe długości „Handy”. 15 lat udokumentowanej gwarancji oraz laserowe znakowanie potwierdzające oryginalność.



Łomża, ul. Poligonowa 8, (0-86) 218-02-60
Grajewo, ul. Kolejowa 6, (0-86) 272-34-94
Elk, ul. Łukasiewicza 2a, (0-87) 621-16-43

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje

• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

PROKURATURA OKRĘGOWA 18-400 ŁOMŻA UL. SZOSA ZAMBROWSKA 1/27

**ogłasza przetarg nieograniczony
na dostawę stolarki okiennej z PCV**

w ilości 15 sztuk okien

w budynku Prokuratury w Kolnie, ul. Wojska Polskiego 36.

- 1) Termin realizacji dostawy 22 grudnia 2000 r.
- 2) Wymogi wobec dostawców, treść oferty oraz warunki realizacji umowy dostawy i kryteria wyboru najkorzystniejszej oferty są określone w Specyfikacji istotnych warunków zamówienia, którą można otrzymać w siedzibie Prokuratury Okręgowej w Łomży.
- 3) Termin składania ofert upływa 8 grudnia 2000 r. o godz. 10.00.
- 4) Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego w dniu 8 grudnia 2000 r. o godz. 10.15.
- 5) Do kontaktów z oferentami upoważniony jest Pan Wojciech Kluczek, telefon 216-52-11 wew. 111, w godzinach 8.00-15.00.

FAK.9677

**Wulkaniki (świeczki) na
weselny lub urodzinowy tort
zimne ognie (atest PZH)
FAJERWERKI**

SUPER POWER sp. z o. o.

05-816 Michałowice k / Warszawy

ul. Ogrodowa 16

tel./fax: (0-22) 723-84-00

Magazyn: 05-806 Pęcice

ul. Sokołowska 9

tel.: 798-91-77 do 79,

0-501 207 796, fax: 798-50-23

<http://www.superpower.home.pl>

fak. 9011-o

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęsna, Maria Tocka,
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziński, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szelińska,
Wenanta Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki:

Zdzisław Romanowski,
Jerzy Swoński

Felieton:

Wiesław Wenderlich

Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (0-86) 216-42-43

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biurowisko „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 764-32-51

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogon”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Niedługo święta Bożego Narodzenia. Już zaczynamy myśleć, czym sprawimy największą radość naszym bliskim. Nie jest to łatwe. Przez ten rok staliśmy się ubożsi. Może patrząc na portfele, nie wszyscy. Ale ostatnie miesiące wszystkim odebrały część nadziei na normalność. Fundamenty normalności w państwie są odwiecznie te same: prawo, prawda, sprawiedliwość. A te z dnia na dzień osypują się na naszych oczach. Dlatego nawet gdyby było nas stać na kosztowny prezent pod choinkę świadomość, że wręczamy go w rozpadającej się budowli, sprawia, że nie będzie nas to w pełni cieszyło.

Wszystko, co niedobre w życiu zbiorowym, bierze się z egoizmu jednostki. Egoizm to najogólniej brak życzliwości dla innych. A gdyby tak właśnie życzliwość wybrać na świąteczny prezent? Może za rok, za dwa, za trzy nasza radość z tradycyjnych upominków w odnowionym kraju byłaby pełna?

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Im mniej samorząd wojewódzki ma pieniędzy,
tym więcej potrzebuje pracowników do ich dzielenia

Piętnastoprocentowa samorządność

Sejmik Samorządowy przygotowuje budżet województwa na rok 2001. Przyszłoroczne wydatki będą znacznie niższe niż tegoż. Już ta informacja jest zaskakująca: budżety gmin, na przykład, zwykle rosną z roku na rok choćby o wskaźnik inflacji. Wprawdzie Zarząd Województwa zapewnia, że jeszcze może coś kapnąć z państwowej kasy i z funduszy pomocowych, ale nie wiadomo dokładnie ile, więc nie można tego umieścić w planie.

Tworzenie budżetu województwa nie jest zajęciem twórczym także dlatego, że zaledwie 15 proc. dochodów pochodzi ze źródeł własnych. Reszta to rządowe subwencje i dotacje, przeznaczone na mniej lub bardziej określone cele. Można więc powiedzieć, że Sejmik jest samorządem zaledwie w 15 proc. Toteż z budżetu wojewódzkiego nie można wyczytać żadnej polityki, żadnego sensownego planu na przyszły rok.

Jedną z nielicznych dziedzin, którą Zarząd Województwa i Sejmik mogą rozwijać bez większych ograniczeń, jest administracja wojewódzka. I tak się też dzieje. Podlaski plan dochodów i wydatków zakłada

wzrost nakładów na ten cel o przeszło 26 proc. Urząd Marszałkowski ma przenieść się do nowej siedziby, aby wszystkie departamenty mieściły się w jednym budynku; kupić dwa nowe samochody, nowe komputery, a także zatrudnić 35 pracowników. Wychodzi więc na to, że im mniej samorząd wojewódzki ma pieniędzy, tym więcej potrzebuje pracowników do ich dzielenia. Urząd Marszałkowski nie zajmuje się bowiem tzw. obsługą ludności; na korytarzach nie kłębią się tłumy interesantów czekających na prawo jazdy, czy pozwolenie budowlane, bo to jest zadanie innych szczebli administracji.

Autorzy projektu budżetu napisali, że nowi pracownicy potrzebni są „do działań zmierzających do integracji z Unią Europejską”. Jest to informacja zadziwiająca. Do tej pory mówiło się o tym, że rząd rzuci na barki samorządów dodatkowe ciężary, a to podwyżki dla nauczycieli, a to reformę szpitali, ale negocjacje z UE prowadzi sam. Teraz okazuje się, że część tych odpowiedzialnych obowiązków powierzył samorządowi podlaskiemu.

JAN ONISZCZUK

WYSTAWA SAMOCHODÓW NOWE MODELE

MOTO EKO 2000

1-3 grudnia 2000 r.

Hala Sportowa, ul. Księżnej Anny 14



Organizator:

Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.
ul. M.C. Skłodowskiej 1
18-400 Łomża
tel. (086) 216-33-26
e-mail: arzl_sa@lomza.com
www.arr.podlaskie.com

Atrakcje:

- kiermasz gwiazdkowy
- imprezy towarzyszące
- występy artystyczne
- konkursy z nagrodami

KONTAKTY



Zapach kobiety

W ŚCISŁEJ CZOŁÓWCE KRAJOWEJ ZNALAZŁO SIĘ WOJEWÓDZTWO podlaskie pod względem wybudowanych w tym roku mieszkań. Ustąpiło jedynie mazowieckiemu i zajęło drugie miejsce wspólnie z małopolskim.

ZAKOŃCZYŁY STRAJK GŁODOWY PIELĘGNIARKI z Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Białymstoku, choć nie przestają walczyć o podwyżki płac. Dyrektorzy szpitali w Łomży, Grajewie, Kolnie, Wysokiem Mazowieckiem i Zambrowie otrzymali postulaty podwyżek płac 1600 pielęgniarkom. W większości nie miały podwyżek od dwóch lat. Zarabiają po 800-900 złotych brutto.

SPÓR ZBIOROWY z kierownictwem swojej firmy zakończyli związkowcy z Zakładów Płyt Wiórowych w Grajewie. Ponad miesiąc prowadzili negocjacje o podwyżkę płac. Ostatecznie zgodzili się na jednorazowe nagrody (ponad 620 złotych netto) oraz uzgodnienie funduszu narodowego na przyszły rok.

ZMARŁ PO TYGODNIU student Politechniki Białostockiej, który wypadł z dziesiątego piętra akademika Delta w Białymstoku. Miał 21 lat, był na II roku. Kilka nacięć na twarzy. W innym akademiku wypadła z dziewiątego piętra dziewiętnastoletnia studentka. Zginęła na miejscu.

PO LATACH „TYMCZASOWEGO” GNIEZDZENIA SIĘ W BARAKU Urząd Gminy Łomża przeprowadził się wreszcie do nowej funkcjonalnej siedziby w dawnym budynku Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Łomży przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie.

NIE DOSTANĄ ZALEGŁYCH PIENIĘDZY byli pracownicy Łomżyńskiej Bawelny „Narew”. Kilka miesięcy temu Sąd Okręgowy oddalił skargę syndyka upadłej „Narwi” na odmowę wypłaty zaległych uposażeń przez Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Nadzieje na zmianę werdyktu dała apelacja, w wyniku której sprawa wróciła do ponownego rozpatrzenia. Jednak Sąd Okręgowy w Białymstoku kilka dni temu podtrzymał pierwszą decyzję o oddaleniu roszczeń wobec Funduszu.

OGROMNE ZAINTERESOWANIE skłoniło władze powiatowe Polskiego Stronnictwa Ludowego w Łomży do zorganizowania punktu informacji i pomocy dla ubiegających się o świadczenia dla byłych robotników niewolniczych i przymusowych III Rzeszy. Formularze wniosków i instrukcje jak je wypełnić, uzyskać można w łomżyńskiej siedzibie PSL przy ul. Długiej 7 A (tel. 216-27-28).

2 MILIONY ZŁOTYCH KREDYTU PLANUJĄ WZIĄĆ WŁADZE Zambrowa, by utrzymać wysoki poziom wydatków na inwestycje w przyszłym roku. Zagrożone byłyby przede wszystkim przedsięwzięcia drogowe, w tym rozpoczęcie budowy obwodnicy miasta.

LIKWIDOWANY ZAKŁAD PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ W KOLNIE NIE WYSTĄPIŁ do Podlaskiej Kasy Chorych z wnioskiem o zawarcie kontraktu na prowadzenie usług medycznych w ośrodku w Dobrymlesie. Mieszkańcy mają jednak nadzieję, że zajmuje się tym ZPOZ w Łomży (Dobrylas i cała gmina Zbójna leżą w powiecie łomżyńskim). Gdyby tak się nie stało, pozbawieni zostaliby opieki medycznej.

Z WIELKIM UZNANIEM PRZYJMUJĄ ROLNICY POMOC Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekovita”, która bezpłatnie



Ponownie, obowiązującą obecnie, przysięgę wojskową, musi złożyć 2000 rezerwistów z Podlaskiego, którzy odbyli służbę wojskową przed 1990 rokiem. W tym celu zostaną powołani na jedną, dwie godziny, 3 i 10 grudnia do rezerwy.

DOWOZI DO GOSPODARSTW siano, słomę i inne pasze, zakupione w tych częściach Polski, gdzie wiosenna susza nie wyrządziła tak poważnych szkód w uprawach.

PEPEES SA W ŁOMŻY PODZIELONY: akcjonariusze podjęli decyzję o oddzieleniu browaru od reszty przedsiębiorstwa i utworzeniu spółki „Browar Łomża”.

„KAMEDULSKI SKARB”, czyli ser z pokrzywą Spółdzielni Mleczarskiej „Sudowia” w Suwałkach, uznany został za najciekawszy produkt targów Foodtarg 2000 w Katowicach. Na targach prezentowało się ponad 100

firm branży spożywczej z kraju i zagranicy.

REFERENDUM W SPRAWIE ODWOŁANIA RADY MIASTA w Czarnej Białostockiej z powodu zbyt niskiej frekwencji jest nieważne.

DOM POMOCY SPOŁECZNEJ KOMBATANTA ZOSTAŁ OTWARTY w Mocieszach (gm. Jaświły). Mieści się w budynku zlikwidowanej szkoły podstawowej. W Domu mieszka już 20 seniorów w dwu- i trzyosobowych pokojach.

MARSZ MILCZENIA w protestie przeciw przemocy przeszedł ulicami Hajnówki. Kilka tygodni temu została tam zamordowana dwudziestosześcioletnia fryzjerka. Zabił ją pięć lat młodszy sąsiad, z którym wychowywała się od dziecka.

INWENTARYZACJĘ NAGROBKÓW CMENTARZA ŻYDOWSKIEGO na Wygodzie w Białymstoku społecznie wykonują studenci Koła Naukowego Instytutu Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku.

W CENTRALNYM ETAPIE EURO QUIZU, czyli konkursu wiedzy o Unii Europejskiej, wezmą udział reprezentacje gimnazjów w Goniądzu i Wysokiem Mazowieckiem. Finałowe rozgrywki w formie zmagani trzech ekip prezentowane będą w drugim programie Telewizji Polskiej.

DRUGIE MIEJSCE W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE internetowym o tematyce ekologicznej Agenda 21 zajęła drużyna Szkoły Podstawowej nr 4 w Grajewie, przygotowana przez Ryszarda Baranowskiego. W nagrodę do szkoły trafi sprzęt komputerowy.

ŚW. MIKOŁAJ ZAPRASZA na loterię i kiermasz, z którego dochód przeznaczony zostanie na poprawę warunków zabawy i nauki dzieciom: Przedszkole nr 3 w Łomży, ul. Bolesława Prusa, sobota i niedziela (2-3 grudnia).

ZA POSIADANIE TZW. TWARDYCH NARKOTYKÓW policja zatrzymała osiemnastoletkę w Zambrowie.

Znaki czasu

• Tylko 12,51 zł miesięcznie przysługuje szeregowemu żołnierzowi służby zasadniczej na środki higieny osobistej. Regulamin MON przewiduje kąpiel żołnierza raz w tygodniu i co siedem dni wymianę bielizny osobistej.

• Polska wprowadziła zakaz importu wołowiny z Niemiec, Hiszpanii, Belgii i Holandii z powodu tzw. choroby wściekłych krów.

• Studenci prywatnych uczelni demonstrowali przed MEN, domagając się traktowania ich na równi z uczącymi się w państwowych uczelniach, w tym także wypłaty stypendiów socjalnych. W kraju istnieje 185 uczelni niepaństwowych, które kształcą ponad 400 tys. studentów.

• Minister ochrony środowiska Antoni Tokarczuk został wyznaczony torem w czasie IV Ogólnopolskiego Zjazdu Ekologicznego w Poznaniu.

• Mieszkańcowi, który przegarnie bezdomnego psa, zarząd gminy Ursynów chce wypłacić 450 zł miesięcznie. Adopcja psa kosztuje tylko sto złotych mniej niż przegarnięcie dziecka przez rodzinę zastępczą.

• Tysiąc dwieście dolarów za rok nauki uczniów szkół podstawowych muszą płacić cudzoziemcy przebywający w Polsce. Rzecznik praw obywatelskich uważa, że rozporządzenie ministra edukacji narodowej jest niezgodne z konwencją o ochronie praw dziecka i z konstytucją; zgodnie z tymi dokumentami nauczanie podstawowe jest obowiązkowe i bezpłatne dla wszystkich.

• „Problem waszej przyszłości trzeba rozwiązać tutaj. Bez was Śląsk może stać się najbiedniejszym regionem w Europie”, z takim apelem o zaniechanie masowej emigracji do Niemiec zwrócił się do Ślązaków prezes Związku Rolników Wyszczepionych.



Rys. Andrzej Mleczo



GŁODNE ŚWIĘTA?

Oddział ZUS w Zambrowie zablokował konta urzędów pracy w Łomży, Grajewie, Kolnie i Wysokim Mazowieckim za nieopłacone składki ubezpieczenia zdrowotnego bezrobotnych bez prawa do zasiłku. Zaległości urzędów pracy, nie tylko w Łomżyńskim, ale w całej Polsce, wzięły się stąd, że budżet państwa z dużym opóźnieniem przekazuje im pieniądze. W wyniku zablokowania kont, wszystkie pieniądze wpływające do urzędów pracy przejmie za długi ZUS. Oznacza to, że w grudniu nie będzie pieniędzy na zasiłki dla bezrobotnych.

OTWARTE GŁOWY

Stypendia Ministerstwa Edukacji Narodowej otrzymało pięcioro uczniów szkół średnich w województwie: Marta Majewska z I LO w Łomży, Patryk Lesiewicz z I LO w Łapach, Paweł Majewski z I LO w Suwałkach, Tomasz Malesiński z Zespołu Szkół Elektrycznych w Białymstoku i Paweł Polcyn z LO w Wysokim Mazowieckim. Każdy z uhonorowanych jest nie tylko znakomitym uczniem, ale także laureatem ogólnopolskich olimpiad przedmiotowych. Niebawem zaprezentujemy ich szerzej w naszej rubryce „Primus inter pares”.

LEKCJE ANTYKORUPCJI

Badania dowiodły, że uczniowie nie wiedzą, jak skorumpować kontrolera, wiedzą, jak rodzice przekupują policjanta i wiedzą, które dziecko za jakie pieniądze przeszło do następnej klasy, dlatego nie chcemy im mówić, jak ten świat jest skorumpowany, tylko jak powinno być”, mówi Grażyna Kłopińska z Fundacji Batorego, która była gościem seminarium Fundacji Klubu Obywatelskiego w Białymstoku.

Fundacja z Centrum Edukacji Obywatelskiej proponują specjalne lekcje dla gimnazjalistów o przeciwdziałaniu korupcji. Wiosną mają się rozpocząć pierwsze szkolenia dla nauczycieli, a lekcje będą mogły wchodzić do programów nauczania od początku nowego roku szkolnego.

Fundacja opracowała już instrukcję dla nauczycieli, którzy zetknęli się z przypadkami korupcji i chcą podjąć z nią walkę. Z Helsińską Fundacją Praw Człowieka zaczęła też szkolenia dla nauczycieli, którzy chcieliby tworzyć organizacje monitorujące władze lokalne. Za miesiąc ma być gotowy raport, będący zbiorem najbardziej korupcjogennych przepisów prawnych w Polsce.

MNIEJ GADANIA, WIĘCEJ ROBOTY?

Zmniejszenie liczby radnych i członków zarządów gmin zakłada projekt nowelizacji ustawy o samorządzie gminnym, przygotowany przez sejmową Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Zgodnie z propozycją Komisji, w gminach liczących do 5 tys. mieszkańców miałyby być 12 radnych; do 10 tys. mieszkańców ilość radnych zmniejszyłaby się z 20 do 15, a w liczących do 20 tys. — z 24 do 19 radnych. W Łomży i Suwałkach byłoby 23 radnych.

Jednocześnie zarządy gmin liczyłyby od 3 do 5, a nie jak dotychczas do 7 osób.

Ostatnie rozstrzygnięcia w Radzie Miejskiej w Łomży w tym przypadku idą akurat w odwrotnym kierunku. Tak to jest, gdy w grę wchodzi kalkulacje personalne i polityczne zamiast merytorycznych.

ZAMACH NA POMNIK

Ładunek wybuchowy zniszczył obelisk poświęcony Armii Czerwonej w Sokółce. Burmistrz Sokółki Stanisław Kozłowski jest oburzony: „To skandal”, mówi. Obok pomnika spoczywa 1600 żołnierzy radzieckich, którzy zginęli w walce z Niemcami. Wiosną cmentarz został odnowiony. Większość kosztów pokryła ambasada rosyjska.

Sprawcy zniszczenia na razie nie są znani. To już drugi akt wandalizmu na żołnierskim cmentarzu. Poprzednio obelisk i tablice nagrobne zachłapano została czerwoną farbą. Sprawcy do dziś nie zostali wykryci. Także teraz nie będzie to łatwe, gdyż cmentarz znajduje się na peryferiach Sokółki i nikt nie słyszał detonacji.

LEGALNA PRACA W NIEMCZECH

Szansę na legalną pracę w Niemczech stwarzają uzgodnienia delegacji powiatu łomżyńskiego z powiatem Dingolfing-Landau w Bawarii. Nie znający praktycznie bezrobocia land (wielkie zakłady motoryzacyjne firm MAN i BMW, dobrze rozwinięte rolnictwo) już teraz zatrudnia do prac sezonowych kilka tysięcy Polaków rocznie. Kontakty z powiatem łomżyńskim mają sprawić, że większość ofert trafiłaby do Łomży.

Obie strony zaczęły procedurę administracyjną, która umożliwi legalne wyjazdy łomżyńskich bezrobotnych. Zainteresowani zatrudnieniem w firmach samochodowych będą się jednak musieli legitymować dobrą znajomością języka niemieckiego.



TWIERDZA BEZ ŻOŁNIERZY

W jednostce wojskowej w Osowcu, znajdującej się w pocarskiej Twierdzy Osowiec, zostanie tylko kadra zawodowa. W jednostce nie będzie żołnierzy służby zasadniczej. Będą jej strzegli cywilni ochroniarze.

Twierdza Osowiec to wspaniały przykład architektury fortyfikacyjnej. Zbudowana w drugiej połowie XIX wieku, jak większość tego typu umocnień, nigdy nie spełniła znaczącej roli w działaniach bojowych. W październiku 1998 r. w pomieszczeniach Twierdzy powstało Muzeum Twierdzy Osowiec. Czy Twierdza niebawem w całości nie zmieni się w muzeum?

Na zdjęciu: Twierdzę Osowiec i Muzeum odwiedza, zwłaszcza latem, coraz więcej turystów.

PROTESTY I MILCZENIE

Rada powiatu Grajewo dołączyła do krytyków pomysłu Ministerstwa Sprawiedliwości, aby sprawy prowadzone przez Sąd Rejonowy włączono do właściwości Sądu Okręgowego w Suwałkach. Zdaniem radnych byłaby to na wiele lat bariera dla dostępności mieszkańców powiatu do wymiaru sprawiedliwości. Grajewianie proponują oddanie w jurysdykcję swojego sądu i prokuratury spraw z powiatu monieckiego (dotyczy to już gmin Goniądz i Trzcianna). Przeciwną reorganizacji struktury sądownictwa i prokuratury wypowiedzieli się wszyscy parlamentarzyści, Urząd Marszałkowski, radni, prawnicy. Ministerstwo Sprawiedliwości milczy.

SUPERMARKET W NSA

Białostocki ośrodek Naczelnego Sądu Administracyjnego rozpoczął rozpatrywanie sprawy budowy w Łomży przez firmę Echo Investment z Kielc centrum handlowego. Spółka uzyskała od władz miasta wskazanie lokalizacyjne pod budowę supermarketu u zbiegu ulic Sikorskiego i Zawadzkiej. Wzbudziło to gorące protesty środowisk kupieckich w Łomży, a sprawa trafiła do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które uznało, że „supermarket” nie mieści się w obowiązujących w tej części miasta planach zagospodarowania. Od tego orzeczenia kielecka firma odwołała się do NSA.

ZAPROSILI NAS:

- Szef Gabinetu Politycznego ministra rolnictwa i rozwoju wsi — na uroczystość wręczenia stypendiów najzdolniejszym uczniom ze szkół wiejskich województwa podlaskiego.

- Grażyna i Józef Leszczyńscy ze wsi Załuski Lipniewo, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Zambrowie, PPHU A-lima-Bis w Środzie Wielkopolskiej oraz wójt gminy Andrzejewo — na uroczyste otwarcie obory wolnostanowiskowej.

- Dyrektor Muzeum Wojska w Białymstoku — na otwarcie wystawy „Ryngrafy i szkaplerze” ze zbiorów Janusza Ciborowskiego.

- Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. w Łomży — na otwarcie wystawy motoryzacyjnej Moto-Eko 2000.

- Teatrzyk Żywego Słowa Logos, Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej i Klub Garnizonowy w Łomży — na koncert finałowy XVI Łomżyńskiego Konkursu Recytatorskiego Polskiej Poezji Współczesnej.

- Dyrektor Oddziału Regionalnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Zambrowie — na podsumowanie konkursu na bezpieczne gospodarstwo rolne.

- Wójt, samorząd gminy Łomża i dyrekcja Gimnazjum nr 9 — na uroczystość otwarcia nowej siedziby Urzędu Gminy i szkoły.

Dziękujemy.

Radni chcieliby, żeby niepopularne decyzje przychodziły z Warszawy. A rząd już dawno umył ręce...

Regionalny (i krajowy) system ochrony zdrowia sięgnął dna. Dwa tygodnie trwała rozpaczliwa głódówka pielęgniarek w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Białymstoku; szpitale w Grajewie i Kolnie zapowiadają masowe zwolnienia średniego personelu; Urząd Kontroli Ubezpieczeń Zdrowotnych odrzucił program naprawczy koszmarnie zadłużonej Podlaskiej Kasy Chorych; lekarze rodzinni nie chcą podpisywać z Kasą kontraktów, co grozi tym, że 300 tysięcy mieszkańców Podlasia może pozostać bez podstawowej opieki; w poniedziałek o płace upomnieli się pielęgniarki w Kolnie. To tylko niektóre, bardziej znane, przykłady ilustrujące kryzys ochrony zdrowia. Co mówią o tym sami pacjenci, nie trzeba nawet przypominać.

Złe jest wszędzie, w całym kraju, ale w Podlaskiem jakby trochę gorzej. Z pewnością spory wpływ mają na to historyczne zaszczyty. Teren dzisiejszego województwa podlaskiego, a zwłaszcza Białostoczczyzna, w planach Układu Warszawskiego był zapleczem medycznym dla sprzymierzonych armii państw socjalistycznych w razie zbrojnego konfliktu z Zachodem. Stąd rozmieszczenie tutaj bodaj dwudziestu czterech szpitali, co nigdy nie miało związku z ilością mieszkańców i, szczerze mówiąc, rachunkiem ekonomicznym. Samorządy województwa podlaskiego odziedziczyły ten kłopotliwy spadek, a z nim ogromne koszty utrzymania.

Na domiar złego sytuację szpitali wydatnie pogorszyła polityka rządów w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych. Wówczas szpitale masowo usamodzielniały się, państwo zaś zobowiązało się oddłużyć je i przekazywać odpowiednie pieniądze na start. W praktyce różnie to bywało, o czym świadczy choćby przykład Wojewódzkiego Szpitala w Suwałkach, potwornie zadłużonego, do dziś procesującego się ze Skarbem Państwa o zaległe dotacje.

Choć wiele powiatowych szpitali ma duże finansowe kłopoty i niewielkie szanse na podpisanie korzystnych umów z Kasą Chorych, starostowie ani myślą o ich ewentualnej likwidacji, a nawet redukcji nadmiernie rozbudowanych oddziałów. Traktują to jako sprawę honorową: niezbywalny dorobek powiatu, tym bardziej iż często jest to największy pracodawca na ich terenie. Z zasady popierają dyrektorów w ich staraniach o większe pieniądze z Kasy i budżetu państwa.

Podlaski Sejmik, do którego kompetencji należy prowadzenie regionalnej polityki zdrowotnej, był w tej kwestii zadziwiająco bierny. Pierwsze dwa lata zdrowiem zajmowała się Elżbieta Kaufman-Suszek.

Z dzisiejszej perspektywy widać, że był to w dużej mierze czas stracony; Kaufman-Suszek konsekwentnie broniła dyrektorów wojewódzkich placówek służby zdrowia, osłaniała je przed radykalnymi zwolnieniami. A problemy narastały. Kiedy okazało się, że sprawy zaszły za daleko, a wiele szpitali znalazło się w tragicznej sytuacji, Kaufman-Suszek podała się do dymisji.

„Założenia” są bardzo bogate w części informacyjnej i nadzwyczaj ubogie w konkretne wnioski na przyszłość. Można się w nich wiele dowiedzieć o tendencjach demograficznych na Podlasiu i perspektywach rozwoju różnych chorób. Dowiadujemy się, że będziemy się starzeć, a stąd wynika konieczność tworzenia odpowiednich oddziałów w szpitalach. Rosnąć będzie też znaczenie opieki psychiatrycznej.

Autorzy dokumentu jako zadanie na przyszłość traktują „określenie rzeczywistego popytu na poszczególne świadczenia zdrowotne”. Tego od dawna domaga się środowisko lekarskie, od tego zależy istnienie wielu

wowej opieki zdrowotnej, czyli przychodni, lekarzy rodzinnych itp. Proponuje także likwidację 554 łóżek szpitalnych, przede wszystkim psychiatrycznych, ginekologiczno-położniczych, na oddziałach chorób wewnętrznych, zakaźnych i pediatrii oraz likwidację tylko jednego szpitala, „Osiedle Zielone” w Sokółce, a właściwie przeniesienie go do budynków szpitala głównego w tym mieście.

Dobrym przykładem, ilustrującym perypetie reformatorów, jest Wojewódzki Szpital Zespolony w Białymstoku, w którym doszło do strajku głodowego pielęgniarek. Pierwszy program naprawczy, opracowany w 1998 r., wkrótce został zawieszony z powodu przekształcenia szpitala w samodzielną jednostkę. Rok później powołano w nim Zespół ds. Restrukturyzacji Zakładu, który jednak niczego nie wymyślił, bo każdy bronił swego miejsca pracy. Wprowadzono oszczędności wody, energii, ciepła, rozmów telefonicznych, wydań na leki. Dyrektor uważa, że to wystarczy. Firma konsultacyjna, działająca na zlecenie Ministerstwa Zdrowia, zaleca jednak likwidację oddziałów dziecięcych i dodatkowe zwolnienia.

Innym przykładem nieudolnej restrukturyzacji jest Obwód Lecznictwa Kolejowego w Białymstoku. Trwa już prawie dwa lata i towarzyszy jej napięta atmosfera. W tym czasie udało się zmienić dyrektora, którym został historyk o słusznych poglądach, zwolniony za nieudolność dyrektor Archiwum Państwowego w Białymstoku. Do tej pory nie opracował programu reformy firmy. Dług rośnie z miesiąca na miesiąc. Ostatnio Obwód pozwał do sądu Skarb Państwa o zaległe dotacje z 1998 r. Departament Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego uważa, że sprawa jest beznadziejna, a jednym efektem procesu będą dodatkowe koszty. Zdaniem konsultantów, najlepszym rozwiązaniem jest likwidacja placówki. Ale kto będzie taki odważny, aby podjąć męską decyzję?

Podczas niedawnej dyskusji o regionalnej służbie zdrowia w białostockim studiu telewizyjnym Marek Domagała powiedział, że władza pochodząca z wyboru nigdy nie zdecyduje się na likwidację szpitala, bo ryzykuje tym, że nie zostanie wybrana na następną kadencję. Trwa więc festiwal umiarkowania. Władze samorządowe wolałyby, aby niepopularne decyzje przychodziły z Warszawy, a rząd już dawno umył ręce.

JAN ONISZCZUK



Festiwal uników

sji i wróciła na spokojną posadę w białostockim Urzędzie Miasta. Jej następcą, Marek Domagała, bynajmniej nie tryska optymizmem.

Od co najmniej roku lewicowa opozycja zarzuca prawicowemu Zarządowi Województwa bierność w sprawie służby zdrowia. Nie chodzi tylko o brak konkretnych działań, bo w tej materii trudno o szybkie efekty, ale o słabość programową. O to, że regionalne władze samorządowe nie mają spójnej, opartej o solidną wiedzę wizji rozwoju ochrony zdrowia w województwie: programu, który mógłby być drogowskazem dla rad powiatowych i dyrektorów szpitali podległych marszałkowi.

Wreszcie, po dwóch latach, Urząd Marszałkowski przedstawił dokument pt. „Wstępne założenia polityki zdrowotnej w województwie podlaskim w latach 2000–2010”.

powiatowych szpitali i ma być to dopiero ustalone w bliżej nieokreślonej przyszłości! To samo dotyczy planu rozmieszczenia szpitali i oddziałów specjalistycznych w województwie. Po lekturze „Założeń” starostowie i dyrektorzy nadal nie wiedzą, jaką rolę wyznacza im samorząd wojewódzki i, co za tym idzie, jakie mają szanse przetrwania i rozwoju. Można odnieść wrażenie, jakby autorzy „Założeń” obawiali się wyrazić jakąś bardziej zdecydowaną propozycję, aby broń Boże nikogo nie urazić.

Trochę więcej na temat niepopularnych, choć koniecznych, kroków można dowiedzieć się z informacji przedstawionej w kierowanym przez Marszałka Województwa tzw. Regionalnym Komitecie Sterującym, zajmującym się reformowaniem placówek służby zdrowia.

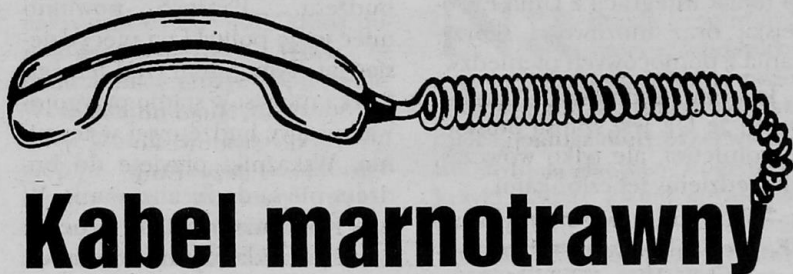
Zaleca on, między innymi, całkowitą prywatyzację podsta-

„Czuje się jak ojciec, który wychował dziecko, wydał za mąż i teraz nie ma już nic do gadania”, mówi Stanisław Roch Wyszynski, wójt Szepietowa, współwłaściciel spółki „Szeptel”

Specjalna komisja rządowa, która przeanalizowała sprawę infostrady wzdłuż gacini, starała się uspokoić nastroje: kabel nie zagraża bezpieczeństwu Polski. Komisja stwierdziła, że firma EuroPolGaz miała prawo zbudować, służący do wewnętrznej obsługi budowy ru-rociagu. W obowiązującym prawie położenie kabla w celach technicznych nie wymagało uzyskania koncesji z Ministerstwa Łączności. Sytuacja zmieniła się od początku przy-jazdy z Rosją, kiedy firmy będą mogły korzystać z międzynarodowych łączy poza monopolem Telekomunikacji SA. Koncesję na taką działalność ma „Szeptel” SA z Szepietowa. Bez niej kabel nie mógłby być wykorzystany do przesyłki danych Moskwa-Rosja, gdyż właściciel kabla koncesji nie ma. Dlatego wydzierżawił go dwóm firmom, w tym „Szeptelowi”.

Komisja rządowa pracowała podczas wizyty w Polsce ministra spraw zagranicznych Ro-

„Brak zdecydowanej reakcji władz państwa na działalność Gazpromu, może w konsekwencji doprowadzić do utraty części suwerenności RP nad własnym terytorium i to w dziedzinie technologii high-tech”, napisał Tomasz Szyszko, minister łączności, do Władysława Bartoszewskiego, ministra spraw zagranicznych. Kilka godzin po opublikowaniu listu w prasie rzecznik ministra łączności podważył autentyczność listu!



Kabel marnotrawny

si, Igora Iwanowa. Stąd, być może, uspokajający ton wypowiedzi obu stron. Już po wyjeździe gościa, zespół kierowany przez ministra łączności Tomasza Szyszkę stwierdził bardziej zdecydowanie, że żadne umowy z Rosją nie dają podstaw do wykorzystania kabla

do międzynarodowego przesyłania danych i zażądał zerwania umowy z jego dzierżawcą.

Wójtowie gmin, które tworzyły spółkę „Szeptel”, niezbyt chętnie komentują aferę z kablem.

— Czuje się jak ojciec, który wychował dziecko, wydał za

mąż i teraz nie ma już nic do gadania — mówi Stanisław Roch Wyszynski, wójt Szepietowa. — Gmina ma w tej chwili jedynie 4 procent udziałów w spółce „Szeptel”. To prawie nic. Dlatego nic nie wiedzieliśmy o prowadzeniu kabla światłowodowego. Mam za mało informacji, żeby oceniać sytuację. To już jest poziom międzynarodowy, a nie powiatowy.

— Sprzedaliśmy udziały w momencie wejścia spółki na giełdę. Nie znam już teraz nowych współwłaścicieli, zmienili się ludzie — mówi Józef Zakowski, wójt gminy Sokół. — Trzeba poczekać, aż wszystko się wyjaśni. Na początku spółka miała niewielki zakres działania: telefonizacja okolicznych gmin. Stało się inaczej. Ale my już nic nie mamy do tego.

Komisja rządowa zakończyła wstępne „rozpoznanie” kabla, ale opinia publiczna nadal nie wie, kto odpowiada za skandal.

JOANNA GOSPODARCZYK

Pochód

Wkrótce święta Bożego Narodzenia, których tradycja liczy kilkanaście wieków, ale które ma czas myśleć o tradycji i przeszłości, kiedy teraźniejszość zmusza nas do poruszania się z prędkością światła.

Boże Narodzenie poprzedza Wigilia. Sam wyraz pochodzi z języka łacińskiego i oznacza czuwanie (w nocy). Dawniej wigilie poprzedzały wszystkie większe święta, przed którymi wierni czuwali nocą na modlitwach. Nasi pogańscy przodkowie wierzyli, że podczas wigilijnej nocy blakają się duchy zmarłych i dzieją się niesamowite, nadprzyrodzone dziwy.

Nieodłącznym rekwizytem współczesnych świąt Bożego Narodzenia jest choinka. Strojenie drzewka przywędrowało do nas z tradycji germańskiej, sam symbol zielonego drzewa sięga natomiast czasów mitologicznych, kiedy to drzewo symbolizowało zdrowie, siłę życiową i odrodzenie.

Trudno dziś wyobrazić sobie święta Bożego Narodzenia bez choinki, który również ma swoją symboliczną wymowę i sięga ko-

zeniami zamierzonych czasów. Samo słowo pochodzi z łaciny i oznacza ofiarę. Początkowo był to chleb, który służył do konsekracji (nie tylko na chrześcijańskich ołtarzach) i wspomnienia świętych.

Nietrudno zauważyć, że spoglądanie wstecz i próba wyjaśnienia sobie współczesności tradycją, nie jest wcale najgorszym sposobem poznawania siebie i świata symboli i niech nie dziwi fakt, że wiele kościelnych świąt i obrzędów ma swoje korzenie w pogaństwie. Chrześcijaństwo jest religią młodą; religią, której obyczaje mieszały najczęściej z przedchrześcijańskimi wierzeniami pogańskimi. Ta właśnie świadomość pozwoli nam zrozumieć, gdy będziemy stać przy wigilijnej choince czy siedzieć za wigilijnym stołem, że w ten sposób potwierdzamy i włączamy się w ciągłość pokoleń. Pochód, który nie wiadomo kiedy się zaczął i nie wiadomo kiedy się skończy.

Marek Al-Waszkiewicz
Stawiski



Husqvarna

od 16 X do 09 XII 2000
PROMOCJA

1299,-



model 350, moc 3.1 KM

UWAGA!

W dniach od 6.11.2000 do 16.12.2000

kupując pilarkę profesjonalną otrzymasz gratis **kask ochronny**

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych

CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78

GRAJEWO, ul. Piłsudskiego 6, tel. (0-86) 272-64-62

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49

ŁAPY, ul. Główna 19, tel. (0-85) 715-57-97

ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10

WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34

ZAMBRÓW, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81

www.husqvarna.com.pl

f-8620-o

KONTAKTY



FIRMA „ZAGON”

W ubiegłym tygodniu weszła w życie bardzo korzystna ustawa dla właścicieli gospodarstw: mogą się zrzeszać w grupy producentów, które będą mogły skorzystać z finansowej pomocy państwa.

Grupa będzie działała na podstawie aktu założycielskiego jako przedsiębiorstwo posiadające osobowość prawną. Każdy z członków grupy musi przestrzegać wcześniej określonych zasad produkcji, jakości wyrobów, sposobu przygotowania towaru do sprzedaży.

Decyzję o rejestracji grupy producentów podejmuje wojewoda, który sprawuje nad nią nadzór. Jemu też grupa będzie składała roczne sprawozdania finansowe. W przypadku złamania ustawowych warunków, wojewoda może wykreślić ją z rejestru. Grupy mają prawo zrzeszania się w związki, które będą reprezentowały ich interesy. Związki rejestruje minister rolnictwa.

Przez pięć lat grupy oraz ich związki korzystać będą z pomocy państwa. W pierwszym roku pomoc finansowa równa będzie pięciu procentom udokumentowanych rocznych przychodów ze sprzedaży produktów, dla których została utworzona grupa. W każdym następnym roku o jeden procent mniejsza.

Korzystną formą pomocy dla grup są preferencyjne kredyty inwestycyjne (oprocentowanie roczne 0,25 proc., na zasadach jak dla kredytów inwestycyjnych w przetwórstwie rolno-spożywczym). Kredyty poręczać będzie Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Ustawa weszła w życie 21 listopada 2000 roku. Tymczasem rolnicy powiatu wysokomazowieckiego, dostawcy mleka do Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekovita”, już kilka lat wcześniej zakładali grupy, dziś nazywane grupami producentów. Były nieformalne i nigdzie nie rejestrowane. Ale cel był taki sam, bo zakupienie jednej wspólnej dużej schładzarki mleka nie służyło niczemu innemu, jak oszczędności i poprawie jego jakości. Sami ustalali też dyżury przy obsłudze urządzeń i utrzymaniu ich w czystości. Rolnicy Podlasia, choć uważani za najbiedniejszych, potrafili wyprzedzić rządowe decyzje i ustawy. I nie jest to wyjątkowy przykład. (m)

NIE MA WYJŚCIA BEZ UNII

— W powiatach łomżyńskim ziemskim i wysokomazowieckim wybory na prezydenta wygrał kandydat Kalinowski. Przyjechałem, aby podziękować za wyniki, jakie tutaj otrzymałem — powiedział poseł Jarosław Kalinowski w czasie spotkania z rolnikami w Łomży.

Spotkanie z prezesem PSL połączone zostało ze szkoleniem zorganizowanym przez Regionalny Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Łomży na temat integracji z Unią Europejską oraz możliwości skorzystania z pomocowych pieniędzy.

Jarosław Kalinowski przekonywał, że UE jest szansą polskiego rolnictwa, ale tylko wówczas, gdy będziemy jej członkami.

— Nie ma innego wyjścia niż UE. Ale Unia odwleka czas przyjęcia Polski. Wcześniej mówiono o roku 2000. Rok 2000 mija, w Unii nie jesteśmy i nie wiadomo, czy będziemy w niej w 2006 r. A reformę rolnictwa trzeba podjąć — mówił prezes.

Według posła Kalinowskiego spośród wszystkich gospodarstw należy wyodrębnić takie, które już dawno spełniają unijne wymagania, i stosować do nich odrębną politykę.

Posel krytycznie ocenił ostatnie decyzje rządu, dotyczące sprzedaży PZU. Poinformował, iż klub parlamentarny PSL przygotowuje w tej sprawie wniosek do Trybunału Stanu. Podobnie krytyczna była ocena projektu budżetu. „Państwo powinno mieć wizję polityki na pięć, dziesięć lat. Tymczasem rząd Jerzego Buzka nie jest w stanie przygotować ustawy budżetowej w terminie. Wskaźniki przyjęte do budżetu nie są do zrealizowania. W tym roku miało być 40 procent wzrostu nakładów na rolnictwo. Nie było. Nie będzie też w przyszłym roku”, powiedział poseł.

Spotkanie z prezesem PSL odbyło się w Wyższej Szkole Agrobiznesu w Łomży. „Jest to jedyna

prywatna uczelnia o profilu rolniczym w kraju”, skomentował. Zwrócił też uwagę, że dziś Polacy dzielą się na tych, których stać na kształcenie i których nie stać, choć obowiązkiem państwa jest zagwarantowanie dostępności do edukacji wszystkim.

Jeszcze krytyczniej ocenił politykę rolną rządu Władysława Serafin, prezes Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych.

— Rolnik ciągle płaci więcej do budżetu, niż z niego bierze. Wprowadzenie trzyprocentowego VAT to kolejne wyciągnięcie pieniędzy z kieszeni rolników — ocenia.

W najbliższym czasie czeka rolników kolejna podwyżka oleju napędowego. Tymczasem sprawa paliwa rolniczego nie jest uregulowana od czterech lat. Także do tej pory nie został przyjęty „Pakt o rolnictwie” („Paktu” nie podpisały Kółka, między innymi z powodu paliwa i VAT). Związek Kółek myśli o akcji protestacyjnej.

WIEK CIERPLIWOŚCI

Zdrowia nie brakowało nigdy. Ciężka praca i bieda, uważa, najlepiej hartowały organizm. Gdy miała osiem lat, jej starsza siostra wyszła za mąż i wkrótce urodziła synka. Leokadia Terepko z Józefowa (gm. Mały Płock) nie poszła do szkoły, bo musiała bawić siostrzeńca. Potem zawsze była w domu potrzebna. Męża też nie szukała daleko. Mieszkała w Zaskroldziu, a chłopiec od sąsiadów podobał się jej i ona jemu wpadła w oko.

— Miałam 22 lata, a mój mąż 19. Zaraz też poszedł do wojska. Służył w Grodnie. Mieszkałam z teściami. Czekalam i modliłam się o jego powrót — wspomina.

Miała o co się trwożyć, bo do Zaskroldzia dochodziły niepokojące wieści o wojnie z bolszewikami. Na szczęście, po dwóch latach wrócił. Przyszła na świat pierwsza córka Anna.

— Wtedy było nam najbie-

dniej. W domu teściowie i starsza ciotka męża, nas dwoje i maleństwo. Ale to była ukochana wnuczka dziadków — uśmiecha się do wspomnień.

Pierworodna Anna zmarła nagle w wieku czternastu lat. Wtedy byli już na świecie: Jadwiga (ur. 1927), Antoni (ur. 1930), Jan (ur. 1932), Andrzej (ur. 1935), druga Anna (ur. 1938).

— Tak bardzo podobało mi się imię Anna, że drugiej córce też je dałam. Był mały niepokój, że może Bóg mi ją także zabierze. Ale zostawił. A dwa lata później urodziła się jeszcze Teresa — uśmiecha się.

Każde z dzieci obdarowywało ją wnukami. Ma ich 24, dwa razy tyle prawnucząt i dwoje praprawnucząt. I dwadzieścia czworo chrzestnych.



— Prosił w kumy, więc nie odmawiałam. To wszystko byli sąsiedzi, znajomi. Lubiałam chrzciny. Po kościele była gościna, pospiewać można było, czasami i zatańczyć. Radość, bo przecież narodziło się dziecko. Lubiałam się radować. A potem ile wesel było!

Chwile radości przeplatał czas pracy i troski. Najpierw mieli tylko osiem mórg ziemi. Potem dziedzic dał im samodzielną przybudówkę i ziemi dołożył. Jak obrobiła swoje, pomagała sąsiadom. Zimą przędła wełnę i rozkładała krosna. Do 96 lat chwytala za kosę. Rodzina przed nią narzędziała zaczęła chować, bo jeszcze ciągle rwie się do pracy.

Od dwudziestu lat mieszka u córki Teresy w Józefowie. Od siedmiu lat jest wdową.

— Sto lat i tak szybko minęło! — dziwi się Leokadia Terepko — Niczemu się specjalnie w życiu nie sprzeciwiałam. Cierpliwa byłam. Co Bóg zesłał, tym się cieszyłam. I cierpliwość zalecam wszystkim.

Brakuje jej koleżanek. Wszystkie już dawno odeszły. Żyją tylko w jej wspomnieniach i modlitwie. Tak jak Bolcia Patalon, najserdeczniejsza przyjaciółka, która mieszkała w Porytem. Teraz, gdy pojedzie w niedzielę na sumę do kościoła w Porytem albo jak w setne urodziny na nabożeństwo dziękczynne za 100 lat życia i z prośbą o dalsze zdrowie, w ławkach już nie ma znajomych twarzy. Podobieństwo rysów zdradza tylko, że ktoś jest synem albo córką jej dawnej koleżanki i sąsiadki.

Na zdjęciu: Leokadia Terepko z prawnukiem Mateuszem.

— Od rozprawy do ogłoszenia wyroku pozostało jedenaście dni. Ile to godzin? Dla nas każda godzina jest wielkim strachem. Ci, którzy usiłowali zabić ojca moich dzieci, chodzą wolno. Gdzie jest prawo?! — pyta zrozpaczona Anna Płocha z Zambrowa

9

Blady strach

W sierpniową noc z piatku na sobotę usłyszała przerażający krzyk: „O Jezu”. Przez okno w kuchni wyjrzał Jan Gumkowski, konkubent Anny. Palily się lampy uliczne, świeciło się z kiosku. W świetle dokładnie było widać, co dzieje się przed koszarowym blokiem, w którym mieszkają: dwóch synów sąsiada z parteru kogoś biło. Bity leżał na trawniku. Wybiegli z mieszkania. Gdy zeszli z drugiego piętra, upłynęło trochę czasu. Pobity podnosił się z trawnika i szedł w kierunku stojącego przy pierwszej klatce samochodu.

— To był Michał, siedemnastoletni chłopiec z pierwszego piętra. Charczał, mówił, że stał mu butem na gardle. Dopytywałem, kto i za co go bił. Nie chciał mówić, powiedział, że sam załatwi swoją sprawę. Wtedy podszedł do mnie jego oprawca. Był pijany. „Dziś, skurwysynu, zginiesz”, zwrócił się do mnie i poszedł — opowiada Jan Gumkowski.

Za chwilę ojciec zawołał Michała przez okno. Do swojego mieszkania zmierzali też Anna i Jan. Gdy szli wzdłuż bloku, nagle otworzyło się okno sąsiadów z parteru, którzy przed chwilą bili Michała. Oknem wyskoczyli trzej bracia. Biegli w kierunku Anny i Jana. Jeden z nich trzymał nóż. Zaatakował nim Gumkowskiego. Anna zaczęła krzyczeć i pobięła dzwonić po policję. Prawie natychmiast przyjechały dwa radiowoz. Policjanci wtargnęli do sąsiadów na parter. Trzej bracia byli już w mieszkaniu. Zostali zabrani przez policję i zatrzymani w areszcie aż do rozprawy, która odbyła się 27 listopada w Sądzie Okręgowym w Łomży.

Gumkowski, z trzema ranami od uderzeń nożem kuchennym, trafił do szpitala. Do dziś ma ślady: na lewym policzku, na lewej ręce i lewej łopacie, gdzie rana kluta miała sześć i pół centymetra. Prokurator z Prokuratury Rejonowej w Zambrowie postawił na ławie oskarżonych zarzut usiłowania zabójstwa.

— Gdy leżałem w szpitalu, przyjechał do mnie jeden z braci, który mnie pobili (w rodzinie tej jest jedenaścioro dzieci) i zagroził, że jak nie wycofam oskarżenia, to nie przeżyję. Poem matka aresztowanych synów wycofała oskarżenia proponując mi osiem tysięcy złotych łacucha. Bałem się i boję się, że nie chciałem tych pieniędzy — mówi Jan Gumkowski.

Pod koniec września Gumkowski otrzymał list od najstarszego z aresztowanych braci:

„Piszę ten list do ciebie z przeprosinami isz zrozumiałem że popełniłem błont. Posłóchaj chcem ci powiedzieć że nieczuję do ciebie żadnej urazy i postaram się jak tylko bende mógł wynagrodzić to kszwyde, które popełniłem poczęści. Wiesz że mam zamiar ułożyć sobie życie. Wcześniej nie miałem z tobą żadnej kłótni, to było poprostu głópiim wybrykiem do którego nigdy nie powinno dojść. Chcem ci prosić żebyś nie czuł do mnie żadnej złości. Poprostu żałuje że to wszystko potoczyło się tak a nie inaczej. Przyjmij moje przeprosiny i żyjmy dalej

w zgodzie tak jak przedtym zażściem do którego nigdy nie powinno dojść”. (pisownia oryginalna)

Na rozprawę sądową bracia wchodzili skuci w kajdanki w asyście policjantów. Jeden z nich planął na Gumkowskiego. W czasie ogłoszonej przerwy też nie było spokojnie. Pogrożki i krzyki padały z obu stron. Sąd zdecydował, że do ogłoszenia wyroku, co nastąpi 7 grudnia, trzej bracia usiłujący dokonać zabójstwa, zostaną zwolnieni z aresztu. Od wczoraj są wolni.

— Sąd uprzedził obie strony o możliwości zmiany kwalifikacji czynu z usiłowania zabójstwa na pobicie. A ten czyn jest zagrożony łagodniejszą sankcją. Sąd doszedł do wniosku, że w tym wypadku dalsze stosowanie aresztu nie jest konieczne — wyjaśnia sędzia Jacek Dunikowski, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Łomży.

Anna Płocha ma pięcioro dzieci w wieku od pięciu do czternastu lat. Boi się o dzieci, o ich ojca, o siebie.

MAREK PITERA

POWRÓT **Widzimi się** DO TEMATU

Janina S. przysłała cygańskiego chłopca z domu dziecka (pisałmy o tej sprawie, „Kontakty” nr 44/200). Janusz okazał się dzieckiem specjalnej troski, później także leczonym w Poradni Zdrowia Psychicznego. Aby zapewnić mu opiekę po swojej śmierci, opiekunka zameldowała w mieszkaniu również wnuka Pawła.

Zmarła latem. Czterdziestoletni Janusz (z rentą drugiej grupy 417,00 zł), bez umiejętności utrzymania się, rozsądnego wydawania swoich pieniędzy, pozostał sam. Siedział w oknie i płakał. „Nie martw się, będziemy się tobą opiekować”, zapewniał Paweł, który ma już własną rodzinę. Po śmierci babci z pomocą Janusza wyremontował mieszkanie z myślą, by w nim wspólnie zamieszkać. Został też formalnie równoprawnym najemcą dwóch pokoi, kuchni, łazienki.

Niektórzy mieszkańcy bloku (a ludzie są tu zżyci od lat), nie wierzyli w dobre intencje nowego lokatora. Osierocony Janusz przedtem nie lubiany, trudny, kłótniwy, teraz „bardzo starający się”, po śmierci przybranej mamy, budził współczucie.

Z obawami, że Januszowi może stać się krzywda, przysłali do redakcji.

W dodatku radca prawny UM Łomży wyjaśnił wówczas, że Paweł nie miał prawa do tego mieszkania, bo nigdy tam nie mieszkał.

Na interwencję „Kontaktów” Januszem obiecał się osobiście zainteresować Wiesław Jagielak zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Opieki Społecznej.

Po miesiącu wracamy do sprawy.

Ośrodek opłacił Januszowi obiady w Domu Pomocy Społecznej. Ale Janusz krótko z nich korzystał. „Raz chce, raz nie chce. Nikt go nie zmusi”, mówią sąsiedzi. On sam jest wciąż nieobecny. „Chodzi po melinach”.

„Co ja tym ludziom zrobiłem, że są przeciwko mnie? Nigdzie nie chciałem wywieźć stąd Janusza, musiałbym być ostatnim draniem, gdybym to chciał zrobić. Chciałem, by dzieło babci się nie zmarnowało. Bo babcia była wspaniałą kobietą, dobrym człowiekiem”, mówi rozgoryczony podejrzeniami sąsiadów Paweł.

Przyrzekł babci, że zaopiekuje się Januszem i mieszkaniem, i chciał dotrzymać słowa. Zdawał sobie sprawę, że to nie będzie łatwe, bo chory Janusz w dodatku nie brał leków, przepisywanych mu przez lekarza; musi mieć przy sobie stale kogoś, kto by go przypilnował, pokierował nim, znalazł mu też jakieś zajęcie. Miał nadzie-

ję, że wszystko się ułoży, bo wstrząśnięty śmiercią babci Janusz przyrzekł przy jej trumnie, że nie będzie chodził po melinach i już nigdy wódki nie weźmie do ust. Poszli razem do kościoła, Janusz się wypowiadał, przyjął Komunię. „Pogódź się ze wszystkimi”, namawiał go Paweł.

Na remont mieszkania wziął kredyt. Robili go z żoną, kolegą i Januszem. Był bardzo zadowolony z jego pracy (po szkole podstawowej uczęszczał do szkoły budowlanej). To prawda, zamknął duży pokój na klucz. Są tam jego rzeczy, więc uznał, że tak będzie bezpieczniej. Zwłaszcza że do Janusza przychodzą różni ludzie. Teraz w drzwiach wybita szyba, pokój otwarty. „Kto to zrobił?”, zapytał Janka. „Sama wypadła”. Róg szyby wycięty, zamek od środka otwarty. Paweł wezwał dzielnicowego, ale nie złożył formalnego doniesienia o wykroczeniu.

„Dlaczego nie chodzisz na obiady? Z czego żyjesz?”, próbował dociec Paweł. „Sprzedałem zegarek”, przyznał Janusz.

Coraz trudniej się z nim porozumieć. Dalej nie bierze leków. Byli razem u lekarza, Paweł odebrał je z apteki. Janusz przyrzekł, że będzie się leczył. Leżą w szpitalu.

— Chciałem mu pomóc — mówi Paweł.

— Ale teraz wiem, że musi to zrobić ktoś bardziej kompetentny. Mnie już nie słucha, tylko koledzy z marginesu mają na niego wpływ.

Rozważał nawet kupno kawalerki; jedną książeczkę mieszkaniową ma Janusz, on drugą, wzięby kredyt. Ale teraz nie jest w stanie spłacać kolejnego kredytu, a po drugie, to nie rozwiązałoby sytuacji.

Janusz musi mieć stałą opiekę. Nie jest zdolny do samodzielnego życia. Potwierdza to dr Agata Dziekońska z Poradni Zdrowia Psychicznego oraz znający go od lat dzielnicowy, podkomisarz Dariusz Wiśniewski: — Musi być pod specjalnym nadzorem.

To samo mówią mieszkańcy bloku. Niektórzy, choć jest uprzejmy, boją się, nie dowierzają mu.

— Staramy się o umieszczenie Janusza w odpowiednim domu pomocy społecznej. Przecież nie można go zostawić bez wszechstronnej, także medycznej, opieki. Wyrzcił zgodę na takie rozwiązanie — mówi Wiesław Jagielak, zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łomży.

Co będzie, jak zmieni zdanie? (an)



Klub Seniora w Szepietowie
W okolicy całej znany.
Choć niemiłode emerytki,
Ale bardzo rozśpiewane.

Jutro będzie dużo gości, sałatka ryżowa, pieczone piersi kurczaka z marynowaną gruszką, mandarynką i kiwi, bigos z kielbaską, wspólne śpiewy i tańce. Było nie było, 10 lat strzeliło!

Dzisiaj próba generalna. Na scenie w męskim przebraniu Irena Kempista z Dąbrówki Kościelnej. Gra dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury Mariana Kruszeńskiego, pomysłodawcę Klubu.

— Właśnie wyświetlaliśmy w naszym kinie film dokumentalny o Ojcu Świętym — wspomina. — Przyszło dużo starszych mieszkańców Szepietowa i innych miejscowości gminy. Dobra okazja! Po seansie zaproponowałem: „Panie i panowie! Nie zamykajcie się w domu!” Ludzie natychmiast zareagowali i jeszcze tego samego dnia wybrali zarząd! Pierwszym przewodniczącym został Roman Podbielski, a mnie przypadła bardzo wdzięczna rola opiekuna Klubu.

Wieść o spotkaniach seniorów w Szepietowie rozeszła się błyskawicznie po całej okolicy. Szybko dołączyli Szepietowscy Żaki, Dąbrowa Moczydły, Dąbrowa Łazy, Dąbrowa Wilki, Dąbrowa Tworki, Dąbrowa Dołęgi, Pułazie Świerże, Dąbrówka Kościelna, Gieralty Nowe, Wojny Szuby, Wojny Pietrasze, Średnica Maćkowiec, Średnica Pawłowiec. Ba, dzisiaj przyjeżdżają do Szepietowa nawet seniorzy z Nowych Piekut i Wysokiego Mazowieckiego.

— Garną się, bo starszy człowiek staje się wcale lub niewiele potrzebny i w rodzinie, i w społeczeństwie — tłumaczy tę potrzebę bycia razem Marian Kruszeński.

Na wsi spotkać się codziennie nietrudno. Lecz życie pokazuje, że dzisiaj najczęściej jest tak jedynie przy okazji zakupów i uczestnictwa w niedzielnych nabożeństwach. Potem za każdym zamykają się drzwi. Domy pełne samotności, rozgoryczenia, żalu stoją jeden przy drugim. Nie tylko w Szepietowie i gminie.

Kiedy razem się zbierzemy,
Zewsząd radość nas owionie.

Nigdzie tak się nie czujemy

Jak w przyjaznym naszym gronie.

Danuta Jankowska z Dąbrówki Kościelnej, solistka chóru kościelnego i chóru Klubu Seniorów, latem siada na rower i na próbę! Gorzej zimą, ale jakoś tak szczęśliwie się składa, że zawsze udaje się z kimś zabrać.

— Dzięki Klubowi kobieta może pokazać się światu inaczej niż na co dzień. Ładna sukienka, ładne uczesanie. Aż chce się wyjść z domu! — stwierdza żartobliwie. — Będę w Klubie tak długo, jak tylko pozwoli mi zdrowie. Nie



Nie siedźcie w komorze!

wyobrażam sobie, żeby nagle mogło nam tych wspólnych chwil zabraknąć.

— Ja też całe życie śpiewałam w kościelnym chórze i teraz także śpiewam w naszym — dodaje Janina Szymoniak z Szepietowa. — Maż przychodzi, owszem, ale tylko popatrzeć, a potem krytykować. Ale wiem, że tak naprawdę cieszy się, kiedy widzi mnie na scenie.

Dzięki Klubowi seniorzy odwiedzili niemal 40 sanktuariów w kraju i Matkę Boską Ostrobramską w Wilnie. Zobaczyli Kraków, Białowieżę. Spotkania opłatkowe i przy „święconym” stały się tradycją. Ważnym uroczystościom religijnym oraz patriotycznym towarzyszy specjalnie przygotowany program lub inscenizacja. Obrzędy jasełkowe, herody, spotkania z pensjonariuszami Domu Pomocy Społecznej w Kozarzach, tańce z zespołem „Przemyk” z GOK, po których „bola nogi”, bale karnawałowe z wyborami królowej i króla, dzień matki i babci. Czas staje w miejscu!

A więc zdrowia, humoru i siły,
Chociaż każdy jest trochę niemrawy.

Tupnij nóżką i rączką do góry!
No i wszyscy do wspólnej zabawy.

— Tym żyjemy! — stwierdza

przewodnicząca Klubu Krystyna Bańkowska z Szepietowa. — Rodzina, nawet najlepsza, nie zastąpi naszych spotkań. Tutaj każdy czuje się potrzebny, odrywa się od trosk i obowiązków, chociaż tak naprawdę teraz nam ich jeszcze przybyło. Nic nie robi się samo. Ale wszystko się udaje, ponieważ jesteśmy odpowiedzialni. Szkoda tylko, że jest nas zaledwie 120. Mam nadzieję, że jeszcze przybędzie, bo co rusz ktoś zagaduje: „Może i ja do was dzisiaj zajrzę?”

Chociaż mamy mało chłopów,
Ale żaden nie przebiera.

Na jednego jest dwadzieścia.
Żaden sobie nie dobiera.

Dzisiaj chłopów jest dwóch. Są niewątpliwą ozdobą chóru.

— Namówiła mnie żona — przyznaje Stanisław Brzozowski, „wcześniejszy emeryt” z Szepietowa. — Człowiek jest wśród ludzi. To nie to samo, co powiedzieć sobie na ulicy „dzień dobry”. Tutaj czujesz się potrzebny. Bo nie ma nic gorszego niż zostać zepchniętym na boczny życiowy tor.

Wiktor Krasowski z Dąbrówki zabiera do swojego samochodu żonę i koleżanki. I tak przyjeżdżają na spotkania w Klubie od siedmiu lat.

— Mam do tego wszystkiego

zachwycenie. A jak lat ubywa! Mam 77, a czuję się, no ho ho! — stwierdza tajemniczo.

Przygotowanie inscenizacji wymaga wiedzy i umiejętności reżyserskich. Bez wątpienia ma je emerytowana nauczycielka języka polskiego Helena Wojtkowska z Szepietowa, czuwająca nad programem, przygotowującym na różne okazje, autorka (obok Haliny Ordowskiej, przebywającej za granicą) i współautorka tekstów oraz melodii, „choć nie jest w tym kierunku wykształcona”. Wszystko musi być dopracowane, zaprezentowane tak, jak na dzisiejszej próbie generalnej.

— Właśnie brak akompaniamentu jest naszym największym problemem — mówi. — Nasz chór z instrumentami to byłoby piękne! Mieliśmy porównanie, kiedy grał nam na syntetyzatorze ksiądz Mieczysław Dworakowski z Dąbrówki. Kto wie, może kiedyś doczekamy się swojego muzyka?

Zofia Ostaszewska z Szepietowa przyznaje: bardzo dużo mówi. I dlatego ma w swym repertuarze skecze Hanki Bielickiej. Elegancki strój, korale i kapelusz. Można zaczynać. Publiczność śmieje się do łez. I o to chodzi! Została także wybrana na klubowego ministra kultury. Wymyśla więc karnawałowe konkursy i andrzejkowe wróżby, scenariusze obrzędowych przedstawień.

— W naszym Klubie każdy może robić to, w czym czuje się najlepiej. Jeden umie śpiewać, drugi recytować poezję, a trzeci coś zorganizować — mówi. — Ważne jest jedno: być razem.

Przyjdźcie do nas moi mili!
Nie siedźcie od dziś w komorze.

Przyjmijmy was w każdej chwili.

Na pewno wam to pomoże.

— Lubię ludzi, lubię się z nimi spotykać. Emerytura, choć spóźniona, na wielu spada jak grom z jasnego nieba. Potwórna pustka, poczucie pewnego odrzucenia przeżywa każdy. Taki stan szczególnie doskwiera emerytom na wsi, bo nie ma tu przecież takich rozrywek jak w mieście — stwierdza Stanisława Godlewska z Szepietowa, emerytowana nauczycielka.

Kolejny tom kroniki Klubu rozpoczyna karta z obrazkiem Matki Bożej z Dzieciątkiem i podpisem „Matko Miłosierna, miej w swojej opiece wszystkich emerytów”. Dalej — starannie opracowane relacje i fotografie ilustrujące ważne wydarzenia.

— Karta po karcie zapisujemy naszą historię — mówi prowadząca kronikę Helena Wojtkowska. — Coś po nas zostanie. Mam nadzieję, że dla następnego pokolenia seniorów będziemy wzorem pracy dla innych w imię Boga.

GABRIELA
SZCZESNA



Terroryzowane przez małych bandziorów dziecko zaczyna kłamać, wagarować, skarżyć się na bóle brzucha, staje się nerwowe, opuszcza się w nauce. Pieniądże wymusza na nim najczęściej starszy kolega z biednej rodziny, bo też chce mieć na paczka

11

Próbowano wymusić pieniądze od mojego ucznia. Chłopiec dojeżdża z Zambrowa. Został zaczepiony na dworcu autobusowym w Łomży. Z tego, co mi opowiadał, wynika, że ktoś go pomylił z chłopcem, którego ojciec był w Stanach, i źle wskazał. Chciano od niego tysiąc złotych. Nie przyniósł pieniędzy, powiedział, że ojciec jest rolnikiem i nie ma. Potem był jeszcze raz zaczepiany. To jedyny przypadek w tym roku szkolnym — mówi Marian Bosek, dyrektor Zespołu Szkół Weterynaryjnych w Łomży.

— W tym roku szkolnym nie było żadnych zgłoszeń i sygnałów na temat wymuszeń ani od uczniów, ani od nauczycieli, ani od rodziców — informuje Jerzy Cieślowski, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Żołnierzy Obwodu Łomżyńskiego AK w Łomży.

— Były takie problemy wcześniej. Chodziło o jednostkowe przypadki. Dotyczyły uczniów mieszkających w burisie. Wymuszający i ich ofiary byli uczniami naszej szkoły. Wymuszane pieniądze to śmieszne kwoty: złotówka, dwa, trzy złote. Po sygnałach uczniów i zdecydowanej interwencji wychowawców, dyrekcji i policji, proceder się skończył — zapewnia Grażyna Sobiepan, wicedyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Łomży.

A jednak policja wykryła ponad 300 przypadków wymuszeń od uczniów łomżyńskich szkół!

Co więcej: w mieście nie ma szkoły, której by to nie dotyczyło, zapewnia komisarz Adam Skibniewski z zespołu ds. nieletnich i patologii z Komendy Miejskiej Policji w Łomży.

Wymuszają najczęściej starsi koledzy z tej samej albo sąsiedniej szkoły. Wykorzystują przewagę wiekową, wzrostową, siłową.

Wymuszacz najczęściej mówi „pożycz”. Pożyczone nigdy nie jest oddawane. Jeżeli zastraszone tłumaczy, że nie ma pieniędzy, następnego dnia ma przynieść podwójną kwotę. Drobne mają prawie wszystkie dzieci. Nawet te, które idą do szkoły z domową kanapką.

Modne i powszechne stało się odwiedzanie w czasie przerwy szkolnego kiosku lub sklepu.

— Odbierają nawet dwadzieścia, pięćdziesiąt groszy, złotówkę. Im więcej zaczepionych, tym większa zbiera się suma — opowiada komisarz.

Bywało, że dzieci ukrywały pieniądze głęboko w plecaku albo w skarpetce. „Pożyczkobiorcy” potrafili w takich wypadkach przetrzepać kieszenie,

dokładnie ich plan lekcji, drogę do szkoły i „pożyczał” pieniądze średnio dwa razy w tygodniu.

Chłopcy, czwartoklasiści, nie mówiąc nic nikomu, zaczęli sami szukać wyjścia z sytuacji. By uniknąć spotkania, próbowali później chodzić do szkoły i spóźniali się na lekcje. Szukali



plecak, a nawet sprawdzić w butach. Straszili pobiciem. Młodzi bali się i oddawali wszystko, co mieli.

Zwykle pierwsza „pożyczka” jest początkiem serii. Starszy kolega szybko orientuje się, kim jest jego ofiara. Dziecko nie mówi w domu, bo... boi się, że następnego dnia nie otrzyma od mamy kilkudziesięciu groszy na paczka czy napój. Nie mówi też w szkole nauczycielowi, bo starszy kolega zagroził pobiciem.

Jeśli dziecko dziwnie się zachowuje i milczy, może być terroryzowane przez dłuższy czas przez tego samego sprawcę. Lęk rodzi następny lęk i dziecko pozostaje samo z wielkim stresem, co jest bardzo groźne.

Rekordzista dokonał 212 wymuszeń! Terroryzował trzech chłopców od września do maja ubiegłego roku szkolnego. Znal

wykretów, aby wcale nie pójść do szkoły albo wychodzili wcześniej z lekcji.

Strach rodził kolejne zło: kłamstwa, wagary, wybiegi, a nawet małe kradzieże. Rodził też chorobę. Skarżyli się na ból brzucha, rozwolnienie, nie potrafili skupić uwagi i skoncentrować się nad lekcjami, opu-

ścili się w nauce, stali się nerwowi, nadpobudliwi. Myśleli tylko o tym, jak uniknąć kolejnego spotkania z groźnymi kolegami. A koledzy byli coraz bardziej pewni siebie i coraz bardziej zuchwali.

— Najczęściej wymuszają starsi chłopcy z patologicznych i biednych rodzin, bo też chcą mieć pieniądze. Jak inni, pragną kupić sobie paczka, napoje, a starsi papierosy. Mieszkają w sąsiedztwie szkoły swoich ofiar, które znają z widzenia. I często nie uświadamiają sobie, że popełniają przestępstwo. Mówią, że pożyczają, ale nigdy nie oddają pożyczek — mówi komisarz Adam Skibniewski.

Za wymuszenia nieletniemu grozi wzmógł nadzór rodziców (kontrola czasu wolnego dziecka, z kim i gdzie przebywa poza domem, składanie okresowych sprawozdań do sądu), nadzór kuratora, umieszczenie w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, a nawet zakładzie poprawczym. Jeśli sprawcami wymuszeń są chłopcy siedemnastoletni, odpowiadają przed sądem karnym jak dorośli.

— Dwaj pełnoletni młodzieńcy, którzy żądali pieniędzy od dojeżdżającego ucznia Zespołu Szkół Weterynaryjnych, a atakowali go trzy razy, zostali zatrzymani i przebywają jeszcze w areszcie. Chłopak bał się panicznie, ale bardzo dobrze zrobił, że od razu powiedział o próbie wymuszenia. To powinno być wskazówką dla innych, jak postępować — przekazuje komisarz Skibniewski.

Im szybciej ujawnione przestępstwo, tym lepiej dla sprawcy i ofiary. Jeśli sprawcy udaje się zabieg powtórzyć raz, drugi i trzeci, rodzi się w nim poczucie pewności, że nie zostanie wykryty. Dlatego konieczne jest zgłaszanie niepokojących sygnałów od razu. Nawet jeśli chodzi tylko o dziesięć groszy.

MARIA TOCKA

Komisarz Adam Skibniewski radzi:

Należy obserwować swoje dziecko i dużo z nim rozmawiać. Jeśli skarży się na bóle brzucha, rozwolnienie, trzeba udać się do lekarza. Jeśli ma kłopoty ze snem, śpi niespokojnie, rzuca się, krzyczy przez sen, także wskazany jest kontakt z lekarzem. Tego typu objawy może wywoływać wielki stres, poczucie zagrożenia i lęku. Gdy dziecko unika pójścia do szkoły, zdarzyło mu się wagarować, spóźnia się na lekcje albo z nich wcześniej wychodzi, konieczne należy skontaktować się z wychowawcą. To może być wybieg, aby nie spotkać sprawcy wymuszeń. Niepokój powinno obudzić opuszczenie się dziecka w nauce, konieczna jest rozmowa naprowadzająca: a może ty się czegoś boisz? Należy uświadomić dziecku, że jeśli ktoś mu grozi, jego problem minie, gdy opowie o tym rodzicom. A rodzice winni skontaktować się z policją, także wtedy, gdy sprawa dotyczy kolegów ich syna.





Wojsko budziło w chłopakach ciekawość świata i nowe pragnienia Rodzinny wymarsz

— W pegeerze zostaje ten, kto musi. Kto nie musi, ucieka. Tak powtarzałem swoim chłopakom. I po kolei szli do wojska, zakładali mundur i służyli. Pięciu spośród sześciu. W wojsku widzieli inny świat — mówi Antoni Szymański z Grądów Woniecka.

Gdy był Kombinat, choć była robota, nikomu się nie przelewało.

Gdy pegeer zaczął upadać, przyszło przerażenie. A zaraz potem brak pracy, pieniędzy, zasiłków.

Pierwszy zobaczył inny świat Janek. Służył aż w Międzyrzeczu. Poznał dziewczynę, ożenił się, mieszka w Sorkwicach. Ma dwoje dorosłych dzieci. Szymańscy cieszą się, że Janek i synowa pracują.

Na Janku wzorował się trzy lata młodszy Zbigniew. Wyrwał się na Śląsk. W Katowicach skończył szkołę górniczą, zdażył trochę popracować w kopalni i stamtąd poszedł do wojska. Służył w Krośnie Odrzańskim. W wojsku zrobił prawo jazdy i był kierowcą. Po służbie pracował w kopalni. Gdy kopalnie zaczęto zamykać i zwalniać górników, pojechał na wybrzeże i zatrudnił się w stoczni. Ale i tam pracy brakuje. Nie założył rodziny, nie ma zobowiązań. Wrócił do rodziców i mieszka z nimi.

Mieczysław jest budowlańcem. W wojsku w Elku pracował w wyuczonym fachu. O niego niepokoił się najbardziej, bo jego służba przypadła na czas stanu wojennego. Po wojsku nie wrócił do domu. Ożenił się w Olszynie i tam mieszka. Ma troje dzieci. Pracuje w grupie budowlanej Pepeesu w Łomży.

Mirosław dzięki wojsku poznał kawał kraju, służył aż w Rzeszowie. Tam poznał dziewczynę i się ożenił. Mieszkają w Rzeszowie, mają dwóch synów.

Najmłodszy Arkadiusz trafił do Gliwic. Po przysiędze został przeniesiony bliżej domu, do Przasnysza. Spodobało mu się w wojsku. Po przejściu do cywila pracował w jednostce jeszcze prawie przez trzy lata. I zostałby dłużej, gdyby nie została zlikwidowana. Ożenił się, mieszka w Ostrołęce. Ma syna, który z pewnością pójdzie do wojska.

— Dumny jestem z chłopaków. Bo co to za chłop, który w wojsku nie służył — mówi ojciec.

W rodzinnym albumie zachowały się pamiątkowe fotografie synów w żołnierskich mundurach. Są z kolegami, radośni i młodzi. W pokoju na ścianie żołnierski portret Janka, najstarszego. Przecierał ścieżki braciom.

— Dobrze, że szli do wojska. Zobaczyli coś nowego i innego niż pegeerowskie obory i pola. Budziły się w nich inne pragnienia i ciekawość świata — uważa Halina Szymańska.

Halina i Antoni Szymańscy oglądają złote medale i legitymacje „Za zasługi dla obronności kraju”, które otrzymali z okazji Święta Niepodległości. Za pięciu synów, których dali Polsce.

KATARZYNA MAY

Kto, gdzie, za co, ile chciał od Was w sprawie, gdy wreszcie daliście? Jak pot... Wasza s...
daliście? Przełammy znowu milczenie my wspo...
Gwarantujemy anonimowo

RYSZARD CHROSTOWSKI, prezes do spraw handlu i marketingu Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „Terrazyt” S.C. w Łomży: — Każda akcja przeciw korupcji jest potrzebna. Jako przedsiębiorca uważam, że wszelka działalność powinna być czysta i wobec konkurencji, i wobec państwa. Będziemy dyskutować w firmie o ewentualnym przystąpieniu do Manus Puris, choć i bez tak oficjalnej deklaracji można mieć czyste ręce i sumienie.

WALDEMAR BARANOWSKI, dyrektor Kompleksu Gastronomiczno-Hotelowego „Baranowski” w Piątnicy: — Z korupcją trzeba walczyć zawsze i wszędzie, choć na pewno nie da się jej wyeliminować całkowicie.

Wojnę korupcji w polskie... nie Manus Puris (Cz... Transparency Internac... cji do walki z korupcj... rzyńskiego z Warszaw... pić każdy, kto zaakce... zobowiązuje przede... wszelkich przejawach

MONIKA ROSELSKA, właścicielka PHU... zomex” w Ciechanow... Nie słyszałam o tej orga... ale na pewno z korupcją... walczyć, bo jest na każdym... Właśnie przeczytałam, jak... niądze decydują o pr... określonej, korzystnej dla... ustawy w parlamencie. Nie... nią niczego także bezgot... mandaty policyjne. Jedna... trzeba robić. To dobrze, przystąpić w

Młot na ław

Niestety, istnieje od początku świata, stając się czymś tak naturalnym jak dzień i noc. Lecz trzeba robić wszystko, by korupcję zminimalizować. Dużo zależy także od uwarunkowań prawnych. Być może zdecydujemy się zadeklarować uczestnictwo w akcji, ale musimy jeszcze więcej się o niej dowiedzieć.

ANDRZEJ MECHKOWSKI, właściciel Zakładów Produkcji Elementów Budowlanych i Kruszywa w Jedwabnem: — Powszecznie widać i słysząc, jak skorumpowana jest Polska. Żyjemy w chorym państwie: bez równości wobec prawa, z aferami na wysokim szczeblu, co ma swoje konsekwencje także na dole. Nie znam dokładnie reguł całej akcji, bo za mało jest rozpropagowana. Ale na pewno jest potrzebna i być może oficjalnie do niej przystąpię.



Nas w...ście czy nie? Jak potoczyła się Wasza
k pot... Wasza sprawa, gdy mimo wszystko nie
ilczeni...my wspólnie codzienne łapownictwo.
tujem...nonimowość.

upcji w...opolskie Stowarzysze-
ris (Cz...powołane z inicjatywy
Internar...marodowej organiza-
korupcj...siębiorcy Jakuba Bie-
Warszaw...yszenia może przystą-
zaakce...deks etyczny. Kodeks
przede...do informowania o
jawach

ROSELS...takie stowarzyszenie, bo
ka PHU...mniej zwraca uwagę na
echanow...Im więcej ludzi będzie o
tej organ...wilo, tym lepiej.

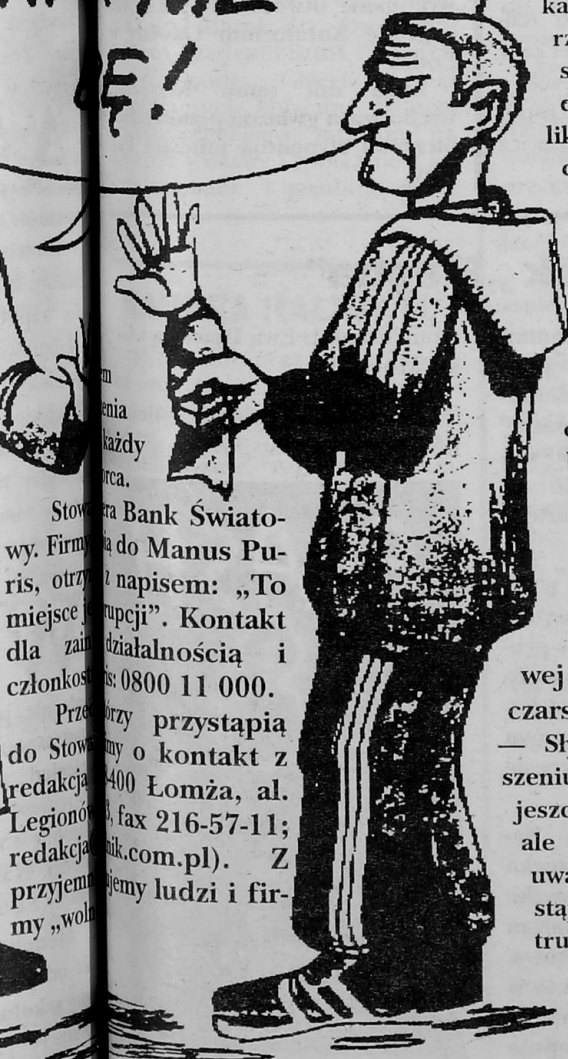
korupcja...RYK JAWOROWSKI,
a każdym...iel PPHU „Jawor” w
alam, jak...Kościelnych: —
a o pr...wszystkim czyste ręce i su-
wstnej dla...muszą mieć politycy, musi
e bezgót...ie „zdrowe” prawo. Za tym
ne. Jedn...reszta. Do Manus Puris
dobrze...przystąpić w każdej chwili.

ZBIGNIEW ŁAGUNA,
współwłaściciel Hurtowni Ryb
i Artykułów Spożywczych w
Grajewie: — Nie słyszałem o ta-
kim stowarzyszeniu, ale dobrze,
że powstało, bo to jakiś krok do
przodu. Od czegoś trzeba zacząć,
choć największa korupcja jest
tam, gdzie publiczne pieniądze i
taka organizacja raczej niczego tu
nie zmieni. Życie w Polsce poka-
zuje, że korupcja do nas przy-
łgnęła, jest koniecznością. Więc
bardzo dobrze, gdy zaczyna robić
się wokół tego szum. Jednak mo-
im zdaniem, to walka na wiele,
wiele lat.

DR ANTONI CHOJNOW-
SKI, wiceprezes Zarządu Pref-
bet Śniadowo: — Przeraza to,
co się teraz dzieje. Ostatnie in-
formacje, dotyczące toruńskiego
sądu, burzą wiarę i rodzą pytanie,

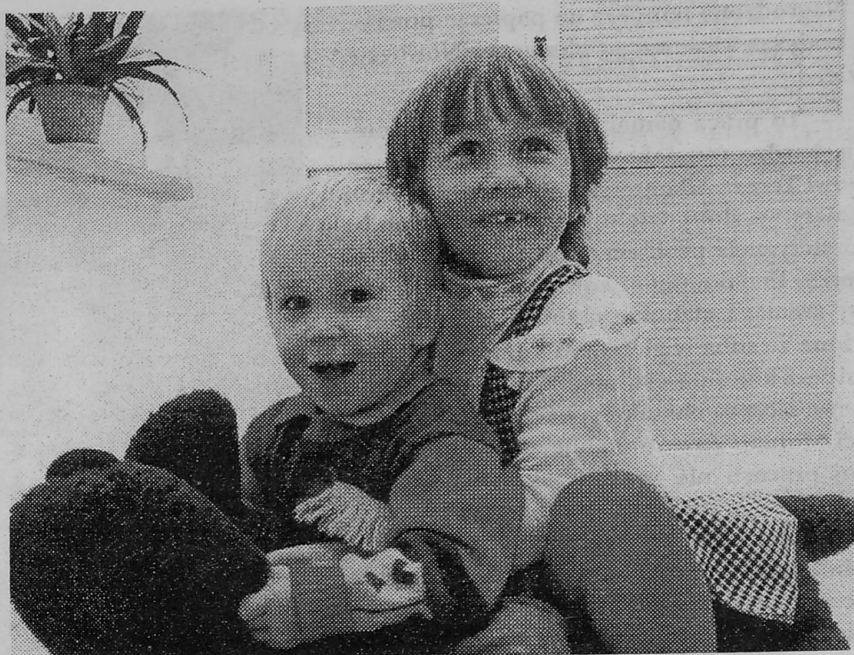
ławników?

DUŻE!
APK NIE
E!



gdzie w końcu szukać i
gdzie oczekiwać spra-
wiedliwości. Przystapi-
my do Stowarzyszenia
„Czyste ręce”. Życie po-
każe, czy takie stowa-
rzyszenie coś da. Ale
sądzę, że każda meto-
da prowadząca do
likwidacji plagi korup-
cji jest dobra. Nagłaś-
nianie zjawiska
przez media pręd-
zej czy później
przyniesie jakieś
efekty. Także pla-
katy z hasłem „To
miejsce jest wolne
od korupcji” będą
budziły obawy i prze-
strzegały.

TADEUSZ WALE-
SIENIUK, prezes
Zarządu Okręgo-
wej Spółdzielni Mle-
czarskiej w Zambrowie:
— Słyszałem o Stowarzy-
szeniu Manus Puris. Muszę
jeszcze poznać szczegóły,
ale już dziś biorę pod
uwagę możliwość przy-
stąpienia. Czy to coś da,
trudno od razu przewi-
dzieć, ale przecież
coś trzeba robić,



**Spośród 39 tysięcy uczniów klas czwartych
i piątych w Podlaskiem ponad 35 tysięcy,
czyli 90 proc., ma próchnicę, a 11,5 tys.
nie ma już więcej niż 4 zębów!**

Próchnica szaleje w Podlaskiem!

„Wszystkie dzieci, które będą miały więcej niż cztery ubytki, a więc
będące w grupie tzw. wysokiego zagrożenia próchnicą, zostaną objęte
leczeniem”, mówi stomatolog Janina Kulikowska, specjalista ds. profi-
laktyki próchnicy. Ocenia, że dzieci nie tylko rzadko myją zęby, ale nie
potrafią tego robić. „Mycie to nie tylko przesuwanie szczoteczka po zę-
bach tam i z powrotem; właściwego, umiejętnego szczotkowania trzeba
się nauczyć. Z obserwacji dentystów wynika, że zęby są także myte zbyt
krótko. Powinno to trwać 3-4 minuty”.

Program profilaktyki próchnicy dla dzieci o wysokim stopniu zagro-
żenia tą chorobą jest w całości finansowany przez ministerstwo zdro-
wia, które przekazało na ten cel 300 tys. zł. Dzięki temu dzieci z ubytkami
do końca roku będą bezpłatnie leczone w ramach specjalnego pro-
gramu profilaktycznego.

We wszystkich gabinetach dentystycznych w szkołach podstawowych
w Białymstoku, ale także przychodniach miejskiego i terenowego zakła-
du opieki zdrowotnej oraz siedmiu prywatnych gabinetach w Łomży,
Hajnówce, Sokółce i Zambrowie, wszystkie 11- i 12-latki przejdą bez-
płatny przegląd zębów. Z tymi placówkami Podlaska Kasa Chorych za-
warła umowy.

Żaby nie chcą spać!

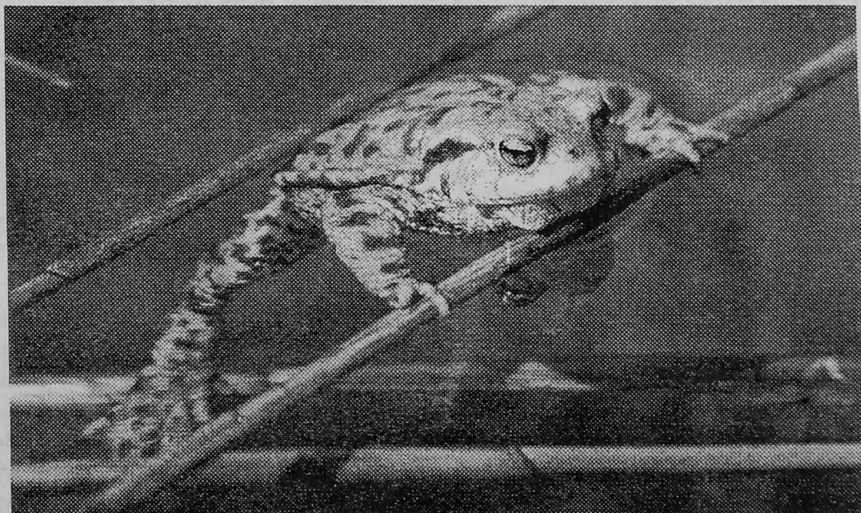
Żaby o tej porze roku powinny spać. Tymczasem, zwłaszcza po desz-
czu, można je zobaczyć nie tylko nad wodą.

W Polsce żaby zapadają w hibernację (sen) na prawie pół roku. Jako
że są zwierzętami zmiennocieplnymi (temperatura ich ciała zmienia się
z temperaturą otoczenia), w czasie zimowego snu mają od 0 do 4 stop-
ni Celsjusza.

Przed zapadnięciem w sen żaby zagrzebują się w rzecznych mule, w
ziemi nad stawami i rzekami lub w ściółce leśnej. W takim letargu pozo-
stają do marca.

Zachwianie żabiego trybu wynika z ciepłej i wilgotnej jesieni. Nagłe
ochłodzenie lub mróz mogą spowodować, że nie zdążą ukryć się w kry-
jówkach i zginą.

Fot. Sławomir Stempczyński



Nagrodzona tempera na papierze powstała podczas wiosennego pleneru w Nowogrodzie.

— To praca namalowana z dużą ekspresją, bardzo wysmakowana kolorystycznie — mówi Teresa Adamowska, w której pracowni malarstwa złote dzieło powstało. — Monika rozstrzygnęła problem światła i cienia w plenerze. Przypominam sobie ostre ciepłe plamy światła i głębokie chłodne cienie, zestawione ze sobą w głębokim kontraście. Dynamiczna kompozycja, plamy kładzione z dużą pewnością są charakterystyczne dla twórczości Moniki. Zawsze maluje zdecydowanie, w jej pracach nie ma poszukiwań i wahania się. Dlatego zawierają w sobie taki potencjał świeżości. Nie można przejść obok nich obojętnie. Mają w sobie „pazur”. Monika jest w swej twórczości samodzielna. Zdarza się, że przy niektórych ćwiczeniach ingerencja nauczyciela nie jest potrzebna. Inteligentna artystycznie, rozumie każdą subtelność korekty.

Najczęściej maluje w technice temperowej, akwarelowej i olejnej. Czasem eksperymentuje. Ulubione tematy: martwa natura i pejzaż. Interesuje ją także rzeźba. Marzy o



Złoty pazur

studiach plastycznych, ale nie wie jeszcze, którą twórczą drogę wybierze.

Evora 2000 to także sukces Teresy Adamowskiej mnożony przez pięć. Do portugalskiej rywalizacji wybrała 6 prac pięciu swych uczennic. Oprócz obrazu Moniki na wielką pokonkursową wystawę zakwalifikowały się wszystkie dzieła pozostałych! Gratulacje należą się więc także Zosi Dziubińskiej i Iwonie Grejdus z tej samej klasy oraz Ewie Fornal i Karinie Pogrodce z czwartej.

— Praca z pewną grupą naszych uczniów to przyjemność — mówi Teresa Adamowska. — Rozumiemy się, posługujemy tym samym językiem twórczym, panuje zdrowa twórcza rywalizacja.

Portugalskie I Międzynarodowe Spotkania Sztuki, zorganizowane przez Europejski Klub Sztuki w Evorze, służą jednocześnie poznawaniu zainteresowań i poziomu artystycznego Europejczyków od 7 do 18 lat. Polska zaprezentowała się bardzo dobrze. Na 2469 prac, z naszego kraju nadeszło 1458, a wśród 944 zakwalifikowanych na wystawę, 442 to twórczość młodych Polaków!

Na zdjęciu: mistrz prof. Teresa Adamowska i złota uczennica Monika Zawadzka

Wypędzeni z Raju

Nie ma specjalnych dni
na miłość i nienawiść
każdego dnia można
zabić i ocalić

To fragment wiersza Romana Gedrowicza z Łomży, zamieszczonego w debiutanckim tomiku „Prawdziwy”.

— Miałem kłopoty ze znalezieniem wydawcy, więc... wydałem sam — mówi Roman Gedrowicz.

Rymowane wierszyki pisał od dziecka. W trzeciej klasie szkoły

Pomnożone dobro

Nasza codzienność, zdominowana informacjami o zabójstwach, napadach i kradzieżach, wzbudza strach. A jeżeli do tej szarości dodamy jeszcze strajki niektórych grup społecznych, nie może nas nastawiać optymistycznie. W tej sytuacji wszelkie objawy dobra powinny każdego z nas szczególnie cieszyć.

Przykładem takim są rezultaty akcji „Góra grosza”, ogłoszonej przez Towarzystwo „Nasz Dom”. Pomysł szybko podchwycił samorząd szkolny Gimnazjum w Piątnicy, który w listopadzie zebrał aż 20 kg monet, co w przeliczeniu dało 2957,94 zł na domy dziecka i rodzinne domy dziecka.

Trzydziestu gimnazjalistów, kwestując, zachęcało mieszkańców Piątnicy do wrzucania do puszek przysłowiowego jednego grosza.

Akcji tej patronowała, zawsze oddana młodzieży, wspaniała nauczycielka Bogumiła Wysocka.

Jan Karczewski
Piątnica

podstawowej pani od języka polskiego ogłosiła konkurs na wiersz o tematyce świątecznej. Najpiękniejsze wiersze miały być recytowane na zorganizowanej w szkole choince, w której uczestniczyli rodzice.

— Liczyłem sylaby, aby wiersz był rytmiczny i regularny. I, oczywiście, żeby miał rymy. Podobal się nie tylko pani, ale też mamie — wspomina z uśmiechem.

Wierszami zapisywał specjalne zeszyty. Gdy się zapełnił, wrzucał go do szuflady i przeglądał dopiero za dwa, trzy lata. Wówczas ocalały dwa, czasami cztery utwory. Inne szły do kosza. Właśnie w czasie nauki w liceum odłożył poezję na jakiś czas. Był dobry z przedmiotów ścisłych, zainteresował się fizyką, uczestniczył w olimpiadzie przedmiotowej.

— Nigdy z pisaniem nie wiązałem swojej przyszłości. Ale od czasu do czasu coś dorzuciłem do zeszytu w szufladzie. Dwa lata temu zebrałem mały tomik i wydałem w nakładzie trzystu egzemplarzy, tylko dla znajomych. Wiersze podobały się, życzliwi zachęcali, żeby wyjść z nimi szerzej — mówi poeta.

W tym roku jego wiersz „Boże dziecko” zdobył główną nagrodę w Czerwcowym Konkursie Jednego Wiersza, zorganizowanym przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Łomży.

Roman Gedrowicz jest studentem trzeciego roku... fizyki i technik komputerowych. Jego mały syn Damian tworzy pierwsze rymowanki... (m)

TEATR I MUZYKA

XII Przegląd Dorobku Kulturalnego Grajewa zdominował teatr oraz muzyka. W dwa dni zaprezentowało się 25 wykonawców (zespoły i indywidualnie). W formach teatralnych wybijał się kabaret szkolny. Ostre, satyryczne teksty i bogata forma zdecydowały, że pierwszą nagrodę w tej kategorii zdobył Zespół Teatralny Gimnazjum nr 2. W tańcu triumfowali: w klasyfikacji szkolnej Zespół „Twix” z SP nr 2, a w ogólnej grupa „Power Play” i Teatr Tańca „Katharsis” Miejskiego Domu Kultury (obie).

W popisach muzycznych najlepszy byli: Michalina Siedlecka z SP nr 4 i Mateusz Klimaszewski z Przedszkola nr 6 oraz Zespół „Mix” i Mirosław Naumowicz (MDK).

UWAGA! TALENT!

I miejsce w IV Ogólnopolskim Konkursie Pianistycznym im. Ignacego Paderewskiego w Piotrkowie Trybunalskim zdobył Krzysztof Trzaskowski z Białegostoku. Krzysiek ma 13 lat, jest uczniem trzeciej klasy Państwowej Szkoły Muzycznej. Kształci się pod kierunkiem znakomitego pedagoga, prof. Krystyny Wachowskiej. Oprócz oficjalnej nagrody konkursowej młody pianista otrzymał nagrodę specjalną prezydenta Piotrkowa Trybunalskiego za najlepsze wykonanie utworu Ignacego Paderewskiego, przewodniczącego Rady Miejskiej za najlepsze wykonanie utworu Chopina oraz nagrodę Kuratorium Oświaty w Łodzi.

Kilka dni temu Krzysztof, wschodząca gwiazda pianistyczna, otrzymał stypendia ministra kultury.

Błysk „Flesha”

FLASH to zespół z Łomży, który gra muzykę dance pop. Właśnie ukazała się jego debiutancka kasetka pt. „Kochaj mnie” zawierająca 10 utworów (50 minut nagrania). Teraz tylko od słuchaczy zależy dalsza kariera zespołu.

FLASH to jedyna grupa w regionie, której udało się wydać wyłącznie własny materiał w profesjonalnej firmie fonograficznej. Zważywszy, że nie jest łatwo przebić się na muzycznym rynku, można mówić o sukcesie zespołu.

FLASH tworzą: Edyta Baczewska, wokalistka, autorka słów i muzyki; Sławek Borawski: instrumenty klawiszowe; Marian Żelechowski: gitara basowa. Podczas koncertów, a tych i to w wielu znanych imprezach miał w tym roku dużo, zespół występuje

z tancerkami: Ewą Drwięgą i Gośią Mocarską.

Na zdjęciu: okładka debiutanckiej kasety zespołu.



Wpadnij do karczmy!

Nie ma miasta bez karczmy, apteki i rynku.

Obecne województwo podlaskie we wczesnym średniowieczu stanowiło mieszaninę etniczną i kulturową. Żyli tu Jaćwingowie, Mazowszanie, Rusini. Bug i Narew z dopływami stały się miejscem pierwszego osadnictwa. Pojawiły się grody nie tylko jako siedziba władzy politycznej i administracyjnej, ale także w celu obrony określonego terytorium. Mieszkańcy podgrodzia podzielili się na rolników i rzemieślników, pojawili się kupcy. Wszystkie te zjawiska poprzedziły lokację miast. W obecnym Podlaskiem stało się to w XV wieku. Prawa miejskie otrzymały wtedy między innymi Łomża (1418 r.), Kolno i Tykocin (1425), Ciechanów (1429), Wizna (1435), Bielsk Podlaski (1440), Zambrów (1445), Drohiczyń (1498). Charakterystyczna zabudowa, ośrodki kultury, sądy, sejmiki, jarmarki, burmistrz z rajcami, łaźnie, postrzygalnie, młyny. Wiele miast w Podlaskiem zawdzięcza swoje pojawienie się Bonie i Zygmuntowi Augustowi. Królewskimi, z początkiem XVI wieku, stały się między innymi Wysokie Mazowieckie, Augustów, Knyszyn i Lipsk. Do nich dołączyły prywatne, jak Choroszcz Chodkiewiczów, Rajgród Radziwiłłów, Grajewo Grajewskich.

Epizody z przeszłości naszych miast obrazują ekspozycje Muzeum Podlaskiego w Białymstoku, prezentowane na wystawie „Wędrowki archeologiczne. Z grodu do miasta” w Muzeum Północno-Mazowieckim w Łomży. Tę wartościową, godną polecenia szkołom, w ciekawej aranżacji plastycznej ekspozycję, pokazującą średniowieczną aptekę, karczmę, rynek, można zwiedzać do końca lutego 2001 roku.

Na zdjęciu obok: średniowieczna karczma na wystawie w Muzeum w Łomży.

SZWAJCARSKIE WSPARCIE KULTURY BIAŁORUSKIEJ

Polsko-Szwajcarska Komisja Środków Złotych przekazała 550 tys. złotych na dokończenie budowy Muzeum Kultury Białoruskiej w Hajnówce. Budowa Muzeum, z inicjatywy społecznego komitetu, rozpoczęła się w 1984 r. Miało zastąpić Muzeum Regionalne w Białowieży, zlikwidowane w 1973 r. Na stworzenie stałej ekspozycji kultury białoruskiej potrzeba jeszcze, jak poinformował wiceprzewodniczący społecznego komitetu budowy Jan Chilimoniuk, około 250 tys. złotych.



KONCERT SYMFONICZNY

Kuba Jakowicz, młody utalentowany skrzypek, będzie solistą koncertu symfonicznego Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej. W programie: Koncert na skrzypce i orkiestrę d-moll H. Wieniawskiego i Symfonia Es-dur W.A. Mozarta.

Koncert odbędzie się w czwartek, 30 listopada (godz. 18.00) w sali widowiskowej Starostwa Ziemińskiego w Łomży.

KONKURS

Nie brak czasu dla wierszy...

„Świat jest tak wielki i bogaty a życie tak pełne różnorodności, że nigdy nie brak czasu dla wierszy”

Słowa J.W. Goethego przywołuje Witold Długozima, instruktor artystyczny Teatryku Żywego Słowa „Logos”, główny organizator XVI Łomżyńskiego Konkursu Recytatorskiego Polskiej Poezji Współczesnej. Współorganizatorami konkursu są Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej i Klub Garnizonowy w Łomży.

Każdy uczestnik konkursu prezentuje dwa utwory poetyckie: jeden obowiązkowo Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, a drugi dowolnego współczesnego autora.

Zgłoszenia, w których należy podać imię i nazwisko recytatora oraz tytuły i autorów wierszy, przyjmowane są do 9 grudnia 2000 r. pod adresem: Klub Garnizonowy, al. Legionów 133, 18-400 Łomża, z dopiskiem „Konkurs — Logos”.

Świętem poezji stanie się finał konkursu, który odbędzie się 16 grudnia (godz. 9.30) w Klubie Garnizonowym w Łomży.

W KINIE „MILLENIUM”

1 grudnia, piątek — • Święteczna przygoda (godz. 16.00) • Gladiator (godz. 18.00, 21.00);

2 grudnia, sobota — • Tygrys i przyjaciele (godz. 12.00) • Księżniczka Mononoke (godz. 13.30) • Święteczna przygoda (godz. 16.00) • Gladiator (godz. 18.00, 21.00);

3 grudnia, niedziela — • Tygrys i przyjaciele (godz. 12.00) • Księżniczka Mononoke (godz. 13.30) • Święteczna przygoda (godz. 16.00, 18.00) • Gladiator (godz. 20.00);

4-5 grudnia, poniedziałek-wtorek — • Święteczna przygoda (godz. 16.00, 18.00) • Gladiator (godz. 20.00);

6 grudnia, środa — • Tygrys i przyjaciele (godz. 16.00) • Święteczna przygoda (godz. 18.00) • Gladiator (godz. 20.00);

7 grudnia, czwartek — • Święteczna przygoda (godz. 16.00, 18.00) • Gladiator (godz. 20.00).

Bliższe informacje o filmach: tel. 216-75-19.

MAŁA SREBRNA FORMA

Oryginalną biżuterię ze srebra łączoną z bursztynem, czarnym dębem, kryształem górskim (krzyżki, naszyjniki, wisiory, pierścionki) oraz rzeźbę z metalu, drewna, kamienia i srebra pokaże w Łomży Marek Brzozowski, absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Galeria Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego zaprasza na otwarcie wystawy i spotkanie z artystą w piątek, 1 grudnia (godz. 17.00).

KAMERA HALINY M.

„Czerwone oczy kamer” to tytuł wspomnień Haliny Miroszowej, znanej dziennikarki telewizyjnej, które właśnie zostały opublikowane. Autorka, warszawianka z urodzenia, łomżanka z wyboru rodziców, która „na początku bała się wszystkiego”, przedstawia historię ponad 40 lat pracy w telewizji bez zachowania chronologii wydarzeń; to raczej króciutkie felietony, powiązane tematycznie.

Nie zabrakło w nich łomżyńskiego epizodu. Między innymi o zrealizowanych z Hanką Bielicką filmowych opowieściach o mieście, o znajomości z Heleną Czernekową. Zresztą, Łomża, jak mówi, nie wyrzekła się nigdy, choć wyjechała stąd w 1939 roku. Ale wraca, choćby jako uczestniczka kolejnego zjazdu wychowanków i nauczycieli szkół Ziemi Łomżyńskiej i zawsze we wszystkich swoich wspomnieniach.

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Anonimowi

To naturalne, że często wracamy do postaci wielkich ziomków, przynoszących chwałę miastu, regionowi, państwu. W Łomży ta maniera jest szczególnie hołubiona i jak pacierz powtarzamy ustawicznie: Bańkowski, Bernatowicz, Bielicka, Chętnik, Ciborowski, Gloger, Łukomski, Świderski, Waga, Winiarski. (Te dziesięć nazwisk ułożyłem bez większego namysłu i alfabetycznie).

Przeglądałem ostatnio tekst autorstwa Mamerta Wandelli, weterana powstania 1863 roku, zmarłego w latach II wojny światowej (to się nazywa długie życie!). Był świadkiem męczeńskiej śmierci w dalekim Mohylewie księdza Eugeniusza Świątopelka-Mirskiego. 28 lutego 1918 roku padł przeszyty kulami „pod zarzutem udzielania pomocy oddziałom polskim i tworzenia polskiej organizacji, która miała za cel obalenie władzy sowieckiej”.

Wiele dobrego napisano o ks. Eugeniuszu Świątopelku-Mirskim i słusznie. W trakcie jednak zamieszek, wywołanych wówczas przez bolszewików w sali sądowej, ucierpiało 12 osób, „wśród nich łomżynianka, osiemnastoletnia gimnazjalistka, p. Ada Jakubowska, ranna ciężko, po ośmiu dniach zmarła”. Kto dziś pamięta o tej tragedii? O śmierci dobrze zapowiadającej się gimnazjalistki, wygnanej z rodziną z rodzinnego miasta w głąb Rosji?

Urządzono pogrzeb księdzu i dwóm innym ofiarom bestialstwa bolszewickiego, była straż honorowa, rozlegały się pienia żałobne, katafalk zarzucono mnóstwem kwiecia. Nabożeństwo zaś celebrował jeszcze jeden wygnaniec z Łomży, ks. prałat Błażewicz. Ilu parafian wie dziś, że takowy był, chwalił gorliwie Pana Boga i dobrze służył bliźnim?

Nie sprowadzono w latach następnych prochów rodaków pogrzebanych w obcej ziemi, nie można było zadbać o te groby, na których nikt już nie zapalił świeczki i nie położył gałązki świerku. A w kraju żaden z wygnańców lat I wojny światowej nie otrzymał odszkodowania, nie dostał dodatków i ulg, medali i awansów. Dlaczego? Bo kraj był biedny.

Co innego w III Rzeczypospolitej!

ADAM DOBRŃSKI

PS. Bardzo przepraszam, ale w poprzednim felietonie o Marszałku zdarzyło mi się przykre przeoczenie. Napisałem, że w kościele prawosławnym i w carskiej Rosji używany był kalendarz gregoriański. Oczywiście, że nie gregoriański (tzw. nowy styl wprowadzony w 1582 r. przez papieża Grzegorza XIII), lecz juliański (stary styl, używany od 46 r. za sprawą Juliusza Cezara, „opóźniony” w stosunku do gregoriańskiego w końcu XIX wieku o 12 dni).





KTO ODPOWIADA ZA PIT?

W styczniu 2000 roku w biurze podatkowym wypełniono mi zeznanie podatkowe. Jak się dowiedziałam, zrobiono to niewłaściwie. Teraz muszę sprostować i zapłacić odsetki, gdyż UKS może mnie ukarać za niewłaściwe wypełnienie.

Czy mam prawo domagać się od biura rachunkowego sprostowania zeznania i opłacenia przez nie odsetek, gdyż to oni zawinili? Czy tego domagać się mam przed sądem, czy przed UKS. Jakie obowiązki mają biura podatkowe, które zatrudniają dodatkowych pomocników? Kto kontroluje pracę biur podatkowych i do kogo mogę złożyć skargę?

J.Z.

(imię i nazwisko
znane redakcji)
Zambrów

Od redakcji: niestety, nie bardzo możemy odpowiedzieć na wszystkie pytania. Pierwszy kłopot: nasza Czytelniczka raz pisze, że Jej PIT wypełniło biuro podatkowe, innym razem, że rachunkowe. A to różnica, między innymi skutkująca zakresem odpowiedzialności. Niezależnie od tego za swój PIT zawsze odpowiada podatnik, gdyż złożył pod nim podpis. Oczywiście, może dochodzić zwrotu poniesionych kosztów od biura, któremu zlecił zajęcie się rozliczeniem. Jeżeli biuro popełniło błąd merytoryczny (w podliczaniu, naruszeniu przepisów), można w sądzie dość łatwo wyegzekwować poniesione koszty. Jeżeli błąd wziął się z braku dostatecznych danych, dostarczonych biurowi, szans takich raczej nie ma. Przed udaniem się do sądu, warto podjąć rozmowę z biurem, proponując dobrowolne pokrycie kosztów. Propozycję takiego załatwienia sprawy warto złożyć na piśmie, zachowując egzemplarz z potwierdzeniem przyjęcia. W przypadku odmowy, może się przydać w sądzie.

„POMOC”

Chcę się podzielić wiadomością, jak została potraktowana pomoc zbożowa dla wsi Stanisławowo: otrzymało ją tylko 8 rolników

w tajemnicy przed innymi. Była z tego afera i złorzeczenie, i prośba do wójta o sprawiedliwość. Wszystko speliło na niczym, bo wójt nie chciał tym się zajmować. A ci, co tak dostali pomoc, tylko się śmieją z pozostałych.

T.S.

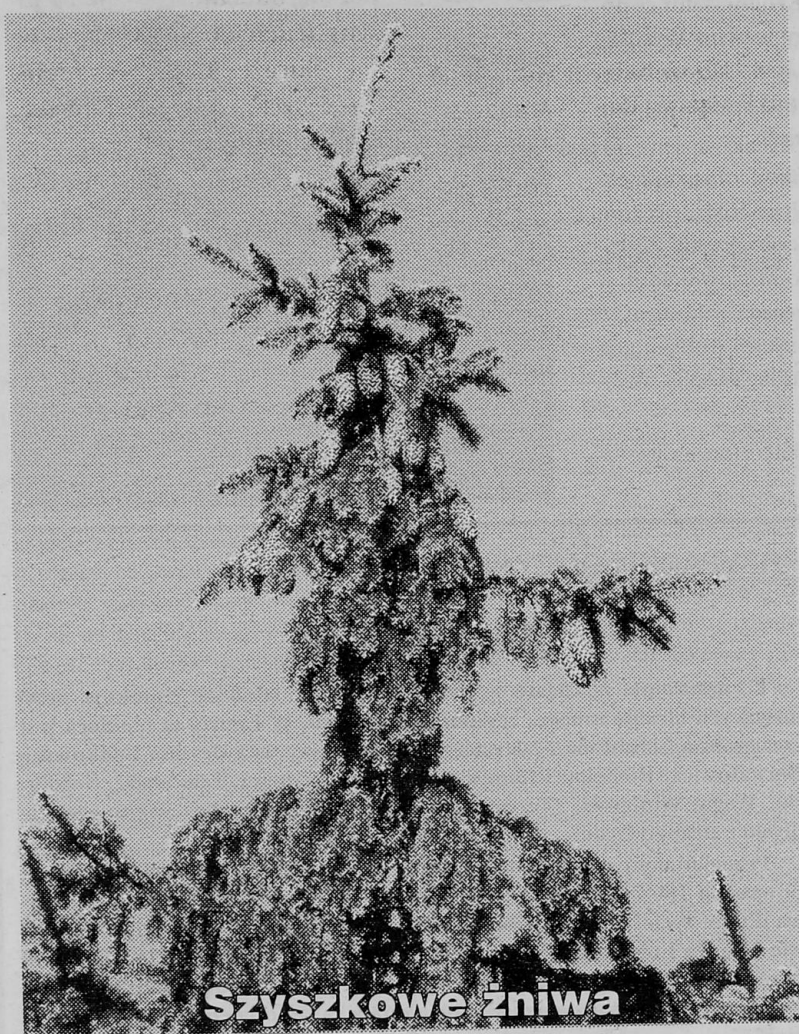
(imię i nazwisko
do wiadomości redakcji)
Stanisławowo
(gm. Zbójna)

NIE DAJMY SIĘ UŚPIĆ

Chciałbym poruszyć sprawę obecności w Narwi ryby spokojnego żeru, a szczególnie leszcza. Leszcz w ostatnich latach był prawie najpowszechniejszą rybą w tej pięknej rzece, a przynajmniej na odcinku Wizna – Nowogród. Ło-

wię już prawie 53 lata, pamiętam wielkie kielbie (do 10 kg), które prawie całkowicie wyginęły na skutek wysiewania nadmiernej ilości nawozów sztucznych.

Pamiętam Sumy (z dużej litery!), które rwały najgrubsze żyłki, a które kłusownicy wybili ładunkami wybuchowymi. Starsi wędkarze pamiętają Narew sprzed kilkunastu lat; jej brzegi porośnięte krzewami i drzewami i tzw. „okienka”, w których łowiło się grubą, tzw. grochową płoć. Co stało się z brzegami? Teraz są gołe i pełne wyrw. Stało się tak przez bobry, skądinąd sympatyczne zwierzęta, których nadmierna ilość spowodowana ingerencją człowieka w przyrodę, przynosi coraz większe straty.



Jeśli zobaczysz w lesie dorodną czterdziestometrową sosnę lub świerk opatrzone numerem, już wiesz: oto tak zwane drzewo doborowe. Najlepsze z najlepszych. Właśnie z nasion ukrytych w pięknie teraz wyglądających szyszkach narodzi się najwartościowsze pod każdym względem sosnowe i świerkowe potomstwo.

Ponieważ drzew doborowych nie wolno ścinać (długość ich życia określa natura), po szyszki trzeba się wspiąć. To praca dla alpinistów. Ofert od firm tego typu nie brakuje. Szyszkowe żniwa, przypadające na grudzień–styczeń, to przedsięwzięcie bardzo kosztowne: za zerwanie ich z jednego drzewa trzeba zapłacić około 50 złotych. By plantacja była najwartościowsza, trzeba zebrać nasiona z około stu drzew!

Po zerwaniu szyszki trafiają do wyluszczeni (w Podlaskiem: w Augustowie i Czarnej Białostockiej). Tu czeka je wytrząsanie i oczyszczanie, a potem wysiew nasion w szkółce. Oczywiście, nie wszystkich. Część, przechowywana w odpowiednich warunkach, staje się żelaznym zapasem na wypadek niespodzianek natury oraz określonych potrzeb. Młode sadzonki trafiają do lasu. Przeznacza się dla nich odpowiednią przestrzeń. Z reguły dzięki temu szybciej pojawiają się na nich szyszki. I wszystko zaczyna się od początku.

Szyszkowe żniwa są także na zrębach. Przed wycinką wybiera się najlepsze tzw. gospodarce drzewostany nasienne. Zerwane z nich szyszki również powędrują do wyluszczeni. Nasiona czeka ocena: klasy, zdolności kielkowania, przydatności do wysiewu. Część trafi do chłodni na wiele lat, część do szkółki. I tak szyszkowa historia znowu kołem się potoczy.

Na zdjęciu: piękne, dorodne szyszki na czubku pięknego, dorodnego świerka.

Fot. Sławomir Stemczyński

Narew na odcinku Bronowo – Krzewo znam bardzo dobrze. Przez 13 lat polowałem tu tylko na drapieżnika, początkowo na żywcą, a później ze spinningiem. Tak było do roku 1993, kiedy zobaczyłem wędkarzy z Białegostoku, łowiących metodą gruntową z koszyczkiem zanętowym. Metoda ta bardzo mi odpowiadała, bo lata wędrówki i wspinania się po urwistych brzegach dały mi się we znaki. Po jakimś czasie doszedłem do niezłych wyników. Miałem na „rozkładzie” leszcza ponad 3 kg, jазie ponad 2 kg i także karasie srebrzyste. Tak było do połowy czerwca 2000 roku. Potem leszcze trafiały się ledwowymiarowe, jазie jakby skarłały, karasie złowiłem tylko trzy. Rano, przy spokojnej wodzie, w miejscach żerowania leszczy woda aż kipiała. Teraz pokazują się tylko małe (50–70 g) jазie. W rozmowach z innymi wędkarzami powtarza się jeden temat: biała ryba, a szczególnie leszcz, wyniosła się z Narwi za sprawą spuszczenia wody ze zbiornika Siemianówka. Jak wiadomo, zalew ten nazwano tykającą bombą ekologiczną. W trakcie wręczania nagród za udział w Konkursie Wędkarskim Okaz Roku 1999 pytałem, czy spuszczenie takiej ilości skażonej wody do Narwi nie wpłynie na rybostan w naszej rzece. Usłyszałem, że ze względu na wysoki stan Narwi, nic nie grozi. Ale przyszła susza, poziom wody gwałtownie się obniżył i biała ryba uciekła przed przyduchą. Najgorzej jest na starorzeczach Narwi. W maju, gdy był jeszcze wysoki poziom wody, sinice wpłynęły i zostały w starych korytach. Jeżeli nie będzie wymiany wody, to grozi nam całkowite wymarcie ryb. Tymczasem woda z Siemianówki ma być spuszczana do Narwi kilka lat.

Proszę kolegów wędkarzy o pisanie artykułów do „Kontaktów” na temat swoich spostrzeżeń z mijającego sezonu wędkarskiego. Niech nie usypiają naszej uwagi zgłaszane okazy drapieżników. Narew słynęła z białej ryby. Na łowisko do Bronowa przyjeżdżali wędkarze z Białegostoku, Siedlec, a nawet z Warszawy. Łowienie zębaczy jest coraz bardziej kosztowne, ze względu na coraz droższy sprzęt. Szczupak i sandacz czy okoń rosną bardzo wolno, a katastrofa może być szybka.

Ryby, które wypłynęły z Narwi, już nie wrócą, a czy małe zdążą urosnąć?

Ostatnio przeczytałem w „Kontaktach”, że Zarządowi Białostockiego Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego została wypowiedziana umowa na Siemianówkę. Powód: brak zrozumienia dla działań mających służyć poprawie jakości wód zbiornika. Za robotę weźmie się Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych. Brrr, wieje grozą.

Ryszard Szymański
Łomża



• Z udziałem Ordynariusza Diecezji Łomżyńskiej, ks bp. Stanisława Stefanka, odbyła się konferencja księży z 30 parafii pięciu dekanatów, należących do kolneńskiego rejonu duszpasterskiego. Sześćdziesięciu księży wysłuchało m.in. wystąpienia diecezjalnego ojca duchownego, ks. Franciszka Wróblewskiego na temat „Kapłan jako osoba konsekrowana”.

• Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, iż w Ministerstwie Sprawiedliwości przygotowywana jest decyzja o powołaniu od 1 stycznia 2001 roku Prokuratury Rejonowej w Kolnie.

• 1125 mieszkańców miasta (w tym 567 kobiet) zarejestrowanych jest w Powiatowym Urzędzie Pracy jako bezrobotni. Tylko 279 z nich ma prawo do zasiłku. Ostatnio do urzędu napłynęły dwa zgłoszenia zwolnień grupowych: w Zakładzie Podstawowej Opieki Zdrowotnej straci pracę 62, zaś w Zawodowym Studium Medycznym 8 pracowników, w tym 4 nauczycieli.

MOŃKI

• Bez przeszkód przebiega budowa hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3, je-

ZNANA Z TRUSKAWEK, ZNANA Z POMYSŁÓW, ZNANA Z NAGRÓD

Gmina Korycin, zwana zagłębiem truskawkowym, znana w Polsce z dorocznego wiosennego Święta Truskawki, mająca wiele pomysłów na radzenie sobie, otrzymała właśnie I nagrodę w ogólnopolskim konkursie na najlepszą gospodarkę wodną i ściekową na wsi, zorganizowanym przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Gmina wybudowała ujęcie wody i 70 km wodociągu, oczyszczalnię ścieków oraz opracowała program oczyszczalni przyzgodowych.

Dzięki temu wszystkie gospodarstwa mają bieżącą wodę, a rzeczki Kumiałka i Brzozówka odetchnęły od nieczystości. 500 tysięcy złotych nagrody wrócił Mirosław Lech, znakomicie prowadzący gminę od lat, zamierza wykorzystać na budowę zbiornika retencyjnego na Kumiałce, dokończenie budowy oczyszczalni przyzgodowych i wymianę dwóch kotłowni węglowych na ekologiczne.

Z regionu:



dyna „prawdziwa” w całym powiecie. Oddanie do użytku w 2001 roku. Przedsięwzięcie finansuje przede wszystkim budżet miasta i gminy (ponad 75 proc.). Inwestycja znalazła się na liście Urzędu Marszałkowskiego, co pozwoli na otrzymanie dofinansowania z Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu. Wartość budowy: około 3,5 miliona złotych.

• Jeszcze w tym roku Podlaska Fundacja Wspierania Biznesu zamierza rozpocząć adaptację byłego budynku wojskowego, opuszczonego, niszczącego od 11 lat. W nowej siedzibie Fundacja będzie prowadziła, między innymi, doradztwo podatkowe i prawne.

niemal 3000 hektarów Puszczy Białowieńskiej to główne walory przyrodnicze gminy. Samorząd dba o środowisko. W tym roku zmodernizowana została kotłownia osiedlowa, a w przyszłym ekologiczna będzie we wspólnej siedzibie podstawówki i gimnazjum. Gotowy jest także projekt budowy oczyszczalni ścieków. Jak się okazuje, Narew to jedyny truciciel Narwi! Narewka, Suraz, Łapy, Tykocin, Choroszcz, Juchnowiec, Łomża, Nowogród mają już nowoczesne oczyszczalnie.

NOWY DWÓR

• W gminie, leżącej w otulinie Biebrzańskiego Parku Narodowego, nie ma ani jednego gospodarstwa agrotu-



Występem znanego instrumentalisty Józefa Brody oraz zespołów „Projekt Karpaty Magiczne” i „Dujuta” rozpoczyna się w sobotę, 2 grudnia (godz. 17.00) XX Ogólnopolski Konkurs Gry na Instrumentach Pasterskich w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu. W niedzielę, 3 grudnia, w konkursowych zmaganiach na ligawkach i wielu innych oryginalnych instrumentach grać będzie ponad 100 artystów z Polski i Litwy.

• Mieszkańcy Moniek pożegnali dr. Władysława Szmurłę. Żył 75 lat. Był nie tylko ceniącym stomatologiem, ale i wielkim społecznikiem. Wielką pasją dr. Władysława Szmurły była literatura, przyroda oraz walka ze złem i niesprawiedliwością, o czym często pisał w pismach lokalnych, regionalnych oraz do władz państwowych.

NAREW

• Narew (28 kilometrów) i

rystycznego. Rolnicy nie są tym zainteresowani. Jedyni „letnicy”, którzy tu przybywają, to członkowie ich rodzin.

RAJGRÓD

• Rozpoczęła się budowa siedziby gimnazjum z salą sportową. Kredyt w kwocie około 3 milionów złotych jest nieunikniony. Całość ma być gotowa do sierpnia 2003 roku. Piętrowa budowla będzie miała 12 sal lekcyjnych, kuchnię, stołówkę, bibliotekę.

Szczególnym walorem nowej szkoły jest usytuowanie nad brzegiem Jeziora Rajgrodzkiego.

• Gotowy jest projekt budowy stacji uzdatniania wody z hydrofornią i 9-kilometrowym odcinkiem wodociągu. Ostatnie badania sanepidu potwierdziły, że woda ma bardzo dobrą jakość. Po uruchomieniu stacji wyłączone zostaną stare ujęcia w Bełdzie i Rajgrodzie.

• Ponad 70 proc. dróg gminy ma nawierzchnię asfaltową.

SIDRA

• Trwa adaptacja budynku po byłym biurowcu geesu na gimnazjum. Instalowane jest centralne ogrzewanie i kotłownia. Nowy rok szkolny gimnazjaliści rozpoczną w nowych murach. Na razie gnieźdzą się w podstawówce.

TUROŚL

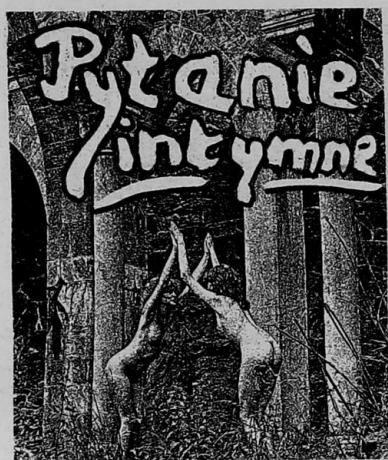
• Kolejny zbiór gadek kurpiowskich przygotowuje Leszek Czyż, dyrektor Szkoły Podstawowej w Lemanie. Niestety, ich wydanie opóźnia brak pieniędzy.

• Nie ginie tradycja kurpiowska. W gminie skutecznie „strzegą” jej między innymi Dziecięcy Zespół Śpiewaczy i Teatralny „Leman”, Zespół Śpiewaczy z Turośli, Zespół Śpiewaczy z Nowej Rudy oraz Kapela z Gminnego Ośrodka Kultury.

JUBILEUSZ I BANANY

Komitet organizacyjny podsumował obchody 575-lecia nadania Kolnu praw miejskich. Zainaugurowane 3 maja obchody miały na celu ukazanie bogactw tradycji historycznych miasta. Mieszkańcom zaoferowano kilka znaczących imprez kulturalno-rozrywkowych, jak: Lato z Radiem, Powitanie Lata czy Lato Radia Białostok oraz o charakterze patriotycznym ze znaczącą dominacją uroczystości religijnych.

Sponsorom jubileuszowych uroczystości i przyjaciołom miasta wręczone zostały pamiątkowe medale, co wywołało sporo emocji w różnych kręgach zawodowych. Jeden z długoletnich nauczycieli stwierdził wprost, iż „medal pamiątkowy można było dostać za koszt bananów, bądź za znajomość ze znanym farmaceutą, czasami piszącym o Kolnie”.



Sytuacja, która mnie niepokoi, przytrafiła mi się kilka razy. Byłem w towarzystwie kobiety, która mi się podobała. Atmosfera była fajna i luźna, podsycona alkoholem, ale nie w przesadnych ilościach. Potem, gdy byliśmy razem, nie miałem wcale wytrysku nasienia. Takie zdarzenie powtórzyło się już kilka razy. Moja dziewczyna czuła się źle, a ja jeszcze gorzej. Tak nie jest za każdym razem, ale ja przy każdym stosunku boję się, że sytuacja się powtórzy. Czy to jakaś choroba, czy może zbyt mała aktywność mojej partnerki?

Bogdan

Opisane zaburzenie nazywa się aspermatyzmem. Polega na braku wytrysku nasienia niezależnie od formy aktywności seksualnej. Brak wytrysku może wystąpić przy stosunku, przy pettingu czy masturbacji. Aspermatyzm może mieć charakter pierwotny i całkowity. W tej sytuacji nigdy nie było wytrysku, nawet w czasie snu i we wszelkich formach kontaktów seksualnych. Charakter wtórny jest wówczas, gdy w przeszłości były wytryski, a nie pojawiają się w trakcie współżycia okresowo z różnych przyczyn.

Mogą być biologiczne przyczyny takich nieprawidłowości. Należą do nich: wady budowy lub choroby układu moczowo-płciowego. Takie zachowanie może być jednym z objawów choroby neurologicznej. Także, o czym niektórzy nie pamiętają albo nie chcą wiedzieć, może to być skutek działania alkoholu, leków lub środków narkotycznych.

Aspermatyzm sytuacyjny może także spowodować duży lęk przed ciążą, jakaś awersja do partnerki, a nawet uraz spowodowany niezwykle kłopotliwą sytuacją, przykładowo zakłóceniem intymności w trakcie trwania stosunku.

Zaburzenie polegające na braku wytrysku nasienia w wyniku choroby zdarza się dość rzadko. Natomiast aspermatyzm sytuacyjny, szczególnie po wypiciu alkoholu, przytrafia się wielu mężczyznom.



LEKARZ DOMOWY

Zbliżają się chłodne i mroźne dni, a z nimi mój powracający kłopot: zimne stopy. Niezależnie od tego, jak ciepłe skarpetki założę i tak są stale zimne. Nie mogę zasnąć, często biorę do łóżka termoform, by je rozgrzać. Dlaczego tak się dzieje? Słyszałam, że marznienie stóp ma związek z niskim ciśnieniem. To akurat zgadza się, bo „od zawsze” muszę się rano ratować kawą, inaczej nie potrafię zacząć pracy. Co powinnam zrobić, żeby lepiej ogrzać nogi?

Marzena

Przyczyna marznienia stóp tkwi w ich budowie: stopy, podobnie

jak dłonie, właściwie nie mają warstwy tłuszczu, który spełnia rolę ochronną. Niskie ciśnienie krwi, odchudzanie się, złe ułożona, uboga w kalorie dieta, mogą spotęgować wrażenie zimnych stóp.

Ci, którym dokuczają zimne stopy, mogą sięgnąć po kilka sprawdzonych metod domowych. Przede wszystkim należy dbać, by w jadłospisie nie brakowało węglowodanów oraz witamin A, C, E i B. Warto też pamiętać o picciu niegazowanej wody mineralnej.

Przed pójściem spać można wziąć rozgrzewającą kąpiel z dodatkiem naparu rozmarynu lub olejku lawendowego. Po lekkim

masażu warto ochłodzić nogi letnią wodą, a następnie natrzeć kremem odżywczym i włożyć skarpetki. Niektórzy wkładają do skarpetek kilka ziarenek białej gorczycy, która ma działanie rozgrzewające. Skarpetki powinny być z naturalnych włókien (wełny, bawełny). W specjalistycznych sklepach sportowych można kupić termoskarpety, które chronią przed zimnem i wilgocią.

Bardzo ważne, by pamiętać o wygodnych, obszernych butach. Za ciasne obuwie może jedynie przeszkodzić w prawidłowym krążeniu, a w rezultacie zwiększyć poczucie zimna. W łóżku przyda się termoform lub butelka z gorącą wodą.

Niestety, nie ma jednego lekarstwa na zimne stopy. Trzeba jedynie dbać o ich wygodę.



POD PARAGRAFEM

Mój sąsiad lubi zaglądać do kieliszka. Parę razy widziałem, jak wsiada lekko podcięty do samochodu. Mieszkamy w małej miejscowości. Sąsiad jest poważnym gospodarzem, wszędzie ma znajomości. Już raz spowodował wypadek, ale mu się upiekło. Niedawno był tak pijany, że wjechał w moje ogrodzenie i złamał słupki. Następnego dnia przyszedł i przeprosił. Teraz wydaje mi się, że nie powinienem się go dziwić, że lepiej było zawiadomić policję. Może gdyby zapłacił kolegium, to przestałby jeździć po pijanemu. Boję się, że może komuś z nas zrobić krzywdę. Jakie są teraz przepisy? Czy można wsadzić takiego kierowcę do więzienia? Czy trzeba czekać, aż spowoduje wypadek?

Kazimierz

Od kilkunastu miesięcy zmieniły się przepisy dotyczące pijanych kierowców. Nowe prawo jest bardziej surowe od poprzedniego.

W połowie grudnia wejdą w życie nowe ustalenia. Jeżeli podczas kontroli drogowej okaże się, że kierowca ma we krwi od 0,2 do 0,5 promila alkoholu, to kolegium do spraw wykroczeń orzeka zatrzymanie prawa jazdy. Zatrzymanie jest bezdyskusyjne, zmieni się może jedynie okres zatrzymania: od 6 miesięcy do 3 lat. Kolegium orzeka także grzywnę do 5 tysięcy złotych. Kolegium może także skierować sprawę do sądu, a tam kierowca otrzyma ostrzejszy wyrok.

W sytuacji, gdy policja zatrzyma kierowcę, który ma powyżej 0,5 promila alkoholu we krwi,

automatycznie kieruje sprawę do sądu. Dzieje się to nawet w przypadku, gdy kierowca nie spowodował wypadku, a jedynie został zatrzymany do rutynowej kontroli. Sąd może orzec karę do 2 lat więzienia, wysoką grzywnę, wpłatę świadczenia pieniężnego na rzecz organizacji opiekującej się ofiarami wypadków (minimum 7 tys. zł), a także zatrzymać prawo jazdy do 10 lat.

Od kilku miesięcy kierowca, który spowodował wypadek, w wyniku którego byli ranni lub zabici, musi odsiedzieć karę więzienia (sąd nie orzeka kary pozbawienia wolności w zawieszeniu). Nie powinien się Pan wahać i widząc sąsiada, który w stanie nietrzeźwym siada za kierownicą, zawiadomić policję. W ten sposób może uratuje Pan zdrowie lub życie lekkomyślnego kierowcy i jego ewentualnej ofiary.



LIRYK DLA BERNADETTY

Rozlało mi się

Serce

Na papierze

Bez słowa

Owinęła nim kanapkę

Pomyślała

Idiota

Roman Gedrowicz

Łomża

OFERTY

Jestem przystojnym, wysportowanym, szczupłym (178 cm wzrostu, lat 43) młodo wyglądającym

brunetem o szarych oczach. Stan wolny. Katolik. Domator z mieszkaniem M-4, fryzjer. Lubię dobrą muzykę, taniec, a także ciekawe książki. Poznam miłą Panią (w wieku do 40 lat), pragnącą związku, opartego na miłości, przyjaźni i zrozumieniu. Dziecko, czy nawet tzw. zła opinia nie stanowią przeszkody.

Najważniejsze, byś miała serce i była mi wierna.

Waldek

Jestem kawalerem (30 lat) spod znaku Byka. Pracuję zawodowo i równocześnie prowadzę niewielkie gospodarstwo rolne. Lubię dobre filmy. Marzę o poznaniu sympatycznej Pani w stosownym wieku, która nie chce już dłużej być sama. Zdjęcie mile widziane. Obiecuję odpisać na każdy list.

Stanisław
z okolic Zambrowa

Kawaler, lat 36, łagodny, miły w sposobie bycia, kulturalny, za dbany, pozna Panią (do 40 lat), może być z dzieckiem. Jeżeli pragniesz stworzyć trwały związek, oparty na miłości, szacunku i wzajemnym zaufaniu, napisz do mnie. Odpowiem na każdy list.

Tadeusz

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem, imieniem lub pseudonimem (ale wówczas również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KRONIKA POLICYJNA

• W Łomży policjanci zatrzymali trzech Rosjan w momencie, kiedy ci, grożąc pozbawieniem życia właścicielowi lokalu handlowego i jego rodzinie, zażądali 5000 złotych za „ochronę”.

• W Grajewie z kolektury Lotto przy ul. Niepodległości, wykorzystując nieuwagę sprzedawczynie, ktoś ukradł około 400 losów (tzw. zdrażki). Złodziejem okazał się 16-latek. Nie sprawdził jednak ukrytego w losach szczęścia, bowiem wcześniej wszystkie spalił.

• W Białymstoku w tunelu dworca autobusowego dwie młode kobiety zagroziły trzeciej pobiciem, a następnie ograbiły ją ze złotego łańcuszka, kolczyków, zegarka i srebrnych pierścionków. Rozbójniczki zostały zatrzymane. Okazały się nimi 17-latkami. Zrabowane mienie odzyskano.

• Sąd Rejonowy w Augustowie aresztował tymczasowo 51-letniego mężczyznę, który napadł na pracownika Posterunku Celnego. Grożąc użyciem załadowanej dwoma nabojami myśliwskimi broni typu „obryz”, szarpając usiłował zmusić celnika do przejścia do jego samochodu i udania się z nim do Urzędu Celnego w Elku, aby zmienić uprzednio wydaną decyzję celną. Aresztowany został także za posiadanie bez zezwolenia broni palnej i amunicji.

• W Łomży z klatki schodowej bloku przy ul. Bema przepadł wózek dziecięcy. Sprawcą kradzieży okazał się 11-letni chłopiec.

• W Rusi (gm. Wizna) kierujący renault potrafił idącego środkiem drogi 22-letniego mężczyznę. Pieś doznał ogólnych obrażeń ciała.

• W Jastrzębce Młodej (gm. Śniadowo) na łuku drogi kierowca poloneza wpadł w poślizg i wjechał do rowu. Samochód przewrócił się na dach. Kierowca i pasażer zostali ranni.

• W Zambrowie kobieta mieszkająca w pobliżu parkingu przy ul. Grunwaldzkiej zauważyła włamywaczy do audi. Powiadomiła właścicielkę samochodu, która natychmiast przystąpiła do akcji. Nie tylko wyciągnęła z pojazdu włamywacza, ale także odebrała ukryty pod ubraniem radioodtwarzacz! W tym czasie inni mieszkańcy bloku schwytali drugiego przestępcę i przekazali policji. Okazało się, że to Białorusini, którzy włamali się także do volkswagena i usiłowali sforsować zamek ford. Obaj byli pod wpływem alkoholu (ponad 3 prom.!).

• W Szablach Młodych (gm. Śniadowo) trzech mężczyzn sprzedali pewnej gospodyni węgiel i znieśli do piwnicy. Po ich odejściu kobieta zauważyła brak piecyka gazowego wartości 850 złotych. Powiadomiła policję. Podczas kontroli drogowej funkcjonariusze zatrzymali ciężarówkę. Jak się okazało, podróżował nią nie tylko węgiel, ale także skradziony piecyk i butla gazowa. Złodziejską szajkę tworzyli mieszkańiec powiatu łomżyńskiego i dwaj poznanicy.

• W pewnej wsi w gminie Szczuczyn do mieszkania 84-letniej staruszki weszły trzy kobiety. Przedstawiły się jako pracownice ośrodka pomocy społecznej z zamiarem przeprowadzenia wywiadu środowiskowego. Dwie, istotnie, wciągnęły staruszkę w rozmowę. Tymczasem trzecia penetrowała pomieszczenia na piętrze domu. Kiedy wyszły, okazało się, że ograbiły gospodynię z pieniędzy polskich i obcych łącznej wartości 17 tysięcy złotych. Policja ostrzega i apeluje po raz kolejny: nie dajmy się nabrać na fałszywych pracowników ośrodków pomocy społecznej!

• W Małym Płocku z Gimnazjum

przepadł sprzęt radiowo-telewizyjny i książki łącznej wartości 3300 złotych, a ze szkolnego sklepu sprzęt agd oraz artykuły spożywcze i papiernicze łącznej wartości 7 tysięcy złotych.

• W Hajnówce tuż przed zamknięciem wszedł do sklepu zamaskowany młody mężczyzna z siekierą. Grożąc jej użyciem, zażądał od sprzedawczynie pieniędzy. Kiedy oświadczyła, że nie ma, zagroził ponownie. Wtedy wszczęła alarm. Tego bandyta się nie spodziewał. Porzucił siekiere i uciekł.

• W Stawiskach Litwin kierujący mercedesem potrafił przechodzącego przez zebra 58-letniego

WYNIKI
MÓWIĄ SAME
ZA SIEBIE:
ODNIEŚLIŚMY
SUKCES!



Policyjna dyskoteka

Akcję pod kryptonimem „Dyskoteka II” w gminach Kulesze Kościelne, Sokółki i Wysokie Mazowieckie przeprowadzili z soboty na niedzielę funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Wysokim Mazowieckiem. Celem przedsięwzięcia było przede wszystkim zatrzymanie osób dysponujących narkotykami oraz nietrzeźwych za kierownicą, co w miejscach tańców jest dzisiaj zjawiskiem powszechnym.

Policjanci mieli na oku głównie rozrywkowy lokal we Wnorach Wiechach (gm. Kulesze Kościelne), który przyciąga nawet około 3000 młodzi. W sierpniu, po brutalnym gwałcie na dziewczynie, właśnie tutaj odbyła się akcja „Dyskoteka I”. Tym razem, na szczęście, ani we Wnorach, ani w miejscowościach pozostałych gmin nie zdarzyło się nic drastycznego.

Ogółem funkcjonariusze skontrolowali 278 kierowców (4 okazało się pijanych) oraz ich bagaże, zatrzymali 3 dowody rejestracyjne, 12 osób ukarali mandatem za wykroczenia drogowe (głównie wymuszenie pierwszeństwa przejazdu). Nie było ekscesów, nie natrafiono na narkotyki.

W „Dyskotece II” uczestniczyło 22 policjantów z Wydziałów Prewencji i Ruchu Drogowego KPP.

— Nie walczymy z dyskotekami; chodzi nam wyłącznie o to, by młodzi ludzie mogli bawić się i wrócić do domu bezpiecznie — mówi nadkomisarz Stanisław Leszczyński, zastępca komendanta powiatowego policji w Wysokim Mazowieckiem. — Naszym celem nie jest także karanie mandatami, bo nie to odzwierciedla pracę policji, ani sensacja z powodu widoku radiowozów. Liczy się przede wszystkim jedno: zapobieganie niebezpieczeństwu.

mężczyznę. Pieśy poniósł śmierć na miejscu.

• Policjanci z Sokółki na gorącym uczynku włamania do pobliskiego klubu zatrzymali dwóch braci w wieku 16 i 14 lat. Jak się okazało, wyrwali kilka desek w poszyciu dachu i przez strych usiłowali dostać się do pomieszczeń gospodarczych.

• W Sokółce z posesji przy ul. Nowej dwóch mężczyzn usiłowało ukraść metalową bramę wjazdową. Właściciel usiłował im przeszkodzić, ale nie miał szans. Został pobity. Ale bandyci i tak powędrowali za kratki.

• W Białymstoku dwaj młodzi mężczyźni podrobili czeki i usiłowali je zrealizować. Zostali zatrzymani i aresztowani.

• W Sidrze ze sklepu spożywczo-przemysłowego przepadły papierosy, alkohol i artykuły spożywcze łącznej wartości około 2500 złotych. Złodziejami okazali się trzech mieszkańcy tej wsi. Część łupu odzyskano.

• Z pastwiska w pobliżu Topilca (gm. Turośń Kościelna) przepadły 2 byki wartości około 2500 złotych. Sprawcy przeprowadzili je w okolice Zawad (około 8 kilometrów), gdzie jedno zwierzę zabił. Zostali zatrzymani. Okazali się nimi mieszkańcy Białegostoku.

• W Hajnówce na parkingu firmy Hamech pracownicy zatrzymali dwóch 14-latków, którzy uszkodzili 4 samochody. Policjanci ustalili i zatrzymali także trzeciego 14-latkę. Zabawa nieletnich wandalów polegała na rysowaniu lakieru oraz przyklejaniu wycieraczek do szyby.

• W Grajewie podczas przeszukiwania pomieszczeń na pewnej posesji policjanci znaleźli miedzianą węzownicę do wyrobu spirytusu oraz 160 litrów zacieru w dwóch plastikowych beczkach.

• W Białymstoku policjanci zatrzymali dwóch pracowników agencji ochrony mienia, którzy włamali się do magazynów ochranianej firmy i ukradli artykuły spożywcze wartości około 6 tysięcy złotych. Ponadto jeden włamał się do zaparkowanego na terenie firmy samochodu, z którego ukradł 35 litrów paliwa. Część łupu odzyskano.

• Z niezamieszkanego posesji w Kolonii Zalesiu (gm. Siemiatycze) przepadło 6 krów i 3 byczki łącznej wartości około 10 tysięcy złotych. Sprawcy załadowali zwierzęta na ciężarówkę i wywieźli w nieznane.

• W Suwałkach z Zakładu Pogrzebowego „Hades” ktoś ukradł m.in. radioodbiornik, 2 samochodowe radioodtwarzacze, odkurzacze, ekspres do kawy i 3 płyty kompaktowe z muzyką żałobną. Sprawcy włamali się także do 3 zaparkowanych obok autobusów, w których wybili szyby. Straty ponad 5 tysięcy złotych.





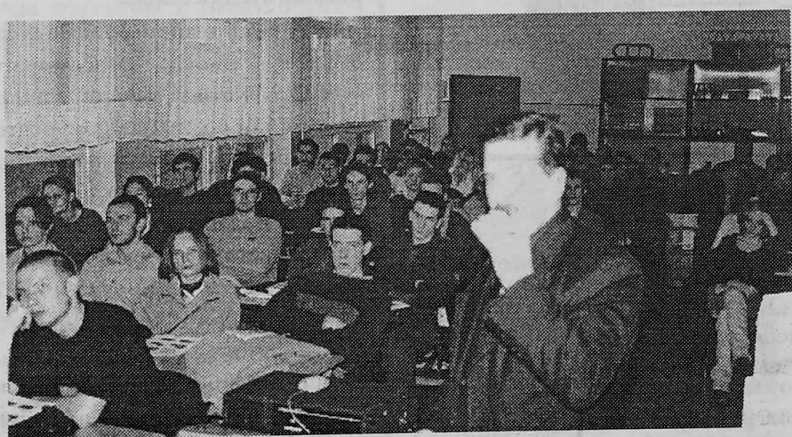
PREFBET Z MŁODZIEŻĄ

Wodzisław Śląski to miasto na Śląsku oddalone od Śniadowa o ok. 490 km. Właśnie tam 20 listopada dotarła ekipa z Prefbetu składającą wizytę w Zespole Szkół Technicznych — najlepszej polskiej szkole o profilu technicznym. Najlepiej bo:

- z dyplomem Polskiego Komitetu ds. UNESCO za zajęcie I miejsca w IV Rankingu Szkół Laureatów Olimpiad Przedmiotowych
- corocznym od 1995 roku Ogólnopolskim Laureatem Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych
- 4 krotnym Mistrzem Polski w Olimpiadzie Wiedzy i Umiejętności Budowlanych
- 2 krotny Mistrz Polski w Turnieju Budowlanym w pionie szkół zawodowych
- mistrz województwa w piłce nożnej.



Przybliżenie betonu komórkowego uczniom tej szkoły było możliwe dzięki firmie STEF POL — dystrybutora betonu komórkowego na Śląsku.



Interesujące pytania po prelekcji świadczyły o bardzo wysokim poziomie przygotowania uczniów. Szczegółowe kwestie w zakresie promieniotwórczości betonu komórkowego, kierunków zalewania stropu gęstożebrowego z zastosowanymi pustakami SKB nurtowały uczestników szkolenia.

„Udało nam się stworzyć sprzyjającą atmosferę — mówi dyrektor ZST Ryszard Zawadzki — wszyscy nauczyciele utożsamiają się z sukcesem szkoły, nie tylko ci którzy prowadzą zajęcia z olimpijczykami. Czynniki decydującymi o sukcesie są uczniowie i nauczyciele. Uczeń musi być hobbystą, interesować się zdobywaniem wiedzy z tej dziedziny. W szkołach technicznych, jednak wiodącą jest rola nauczyciela. Musi on mieć spory autorytet, wiedzę i umiejętności pokierowania uczniami, zachęcenia ich do podjęcia dużego wysiłku”.



Jak zwykle popularnością cieszyły się pokazy praktycznego murowania na cienką spoinę. Tym razem przyszła adeptka sztuki budowlanej daje przykład odwagi i umiejętności murowania ścian



Cieęższe prace wykonywali jednak koledzy.

Dobra współpraca firmy PREFBET z młodzieżą to nie tylko pogłębianie wiedzy o betonie komórkowym. Przykładem na niwie sukcesów sportowych niech będzie utytułowana drużyna ze Śniadowa.



KONTAKTY

Student
nocą do c
wyskakuje
Studentka
— Wyg
Ale jest du

— Mia
szmarny s
do lustra,
w twarzy.
— I co,
— Prz
zniknęła.

— Po c
— Szyb
— To j
— Nie,

Podcho
latarnią i p
— Za il
— Za l
Wyjał p
szedł.

— Jasi
mama.

Ceny Ast
w wysoko
nadal wyb
80% ceny
Jeśli marz
wynosi 600
teraz moż

*Rabat doty

TO

OPEL

Studentka medycyny wraca późną nocą do domu. Nagle zza krzaków wyskakuje mężczyzna i obnaża się. Studentka patrzy spokojnie i mówi:

— Wygląda zupełnie jak penis. Ale jest dużo mniejszy.

— Miałem dzisiaj straszny, koszmarny sen! Obudziłem się, biegnę do lustra, patrzę: mam wielką dziurę w twarzy.

— I co, i co?

— Przestałem ziewać i dziura zniknęła.

— Po co ci szyba? — pyta kolega.

— Szybowiec robię!

— To już nie robisz czołgu?

— Nie, bo mi gąsiennica zdechła.

Podchodzi facet do panienki stojącej pod latarnią i pyta:

— Za ile?

— Za 100 złotych.

Wyjął portfel, zapłacił, wziął latarnię i poszedł.

— Jasiu! Nie huśtaj dziadziusia! — woła mama.



BANK KAWAŁÓW

— Jasiu, słyszysz?!

— Jasiu, przestań natychmiast!!!

— Jasiu!!! Nie po to się dzia-
dziuś wiesz, żebyś go teraz
huśtał!

Malinowski usłyszał w radiu na-
stępujący komunikat:

— Na naszej planecie wylądowa-
li Marsjanie. Oto ich wygląd:
małe, zielone ludziki z wylupia-
stymi oczami. Aby się z nimi po-
rozumieć, trzeba mówić powoli,

najlepiej sylabami.

Tego samego dnia Malinowski wybrał się do lasu na grzyby. Nagle, odchyliwszy gałąź, zobaczył małego ludzika z wylupia-
stymi oczami; ludzik kucał. Malinowski spa-
nikowany, ledwo przypomniał sobie radio-
wy komunikat i wydukał:

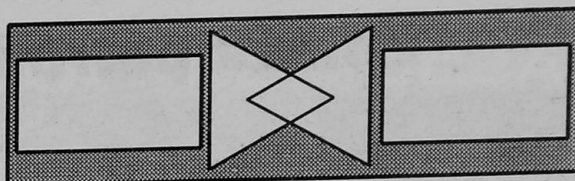
— Na-zy-wam się Ma-li-now-ski. Jestem
księ-go-wym. Wła-snie zbie-ram grzy-by.
Dzień-dob-ry.

Na to ludzik, stękając:

— Dzień dobry. Nazywam się Kowalski,
jestem tu leśniczym. Właśnie robię kupkę.

...

Dziś wszystkie dowcipy podrzucone
przez Annę Parzych (nagroda) z Łomży.



spiećcia

Radni powiatu Kolno podjęli decyzję o likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Kolnie. Taki zakład nigdy w Kolnie nie istniał. Jest co prawda Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej, ale nie jest on ani Samodzielny, ani Publiczny. Mówią, że z pustego nawet Salomon... Nie znał radnych z Kolna!

Radny Łomży Tadeusz Zaremba, pełniący ostatnio rolę odnowiciela życia politycznego w mieście, poskarżył się publicznie, że w minionym okresie beton partyjny też dawał mu się we znaki, ale przeżył i to. Skromnie nie dodał, że na stołku I sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR w Łomży. Okrutny beton za nic nie chciał uwierzyć, że Zaremba nadaje się co najmniej na I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego!

W październiku radni rządzącej w Białymstoku AWS odrzucili wniosek opozycyjnej lewicy, by Rada uchwaliła stanowisko o zasługach zmarłego Redaktora paryskiej „Kultury” Jerzego Giedrojcia. AWS zażądał uzasadnienia, a jeden z radnych Akcji pytał: kto to jest ten Giedrojć i co on takiego zrobił. Minęło parę tygodni i na ponowny wniosek opozycji uczczenia Giedrojcia, AWS odpowiedziała własnym, czczącym Redaktora, wnioskiem. Szczęściarz Giedrojć! Gadał, że prawosławni, Białorusini i inni tacy to ludzie jak prawdziwi Polacy, a z lustracji wyszedł obronną ręką.

PROWOKACJE

Gdzie jest gotówka

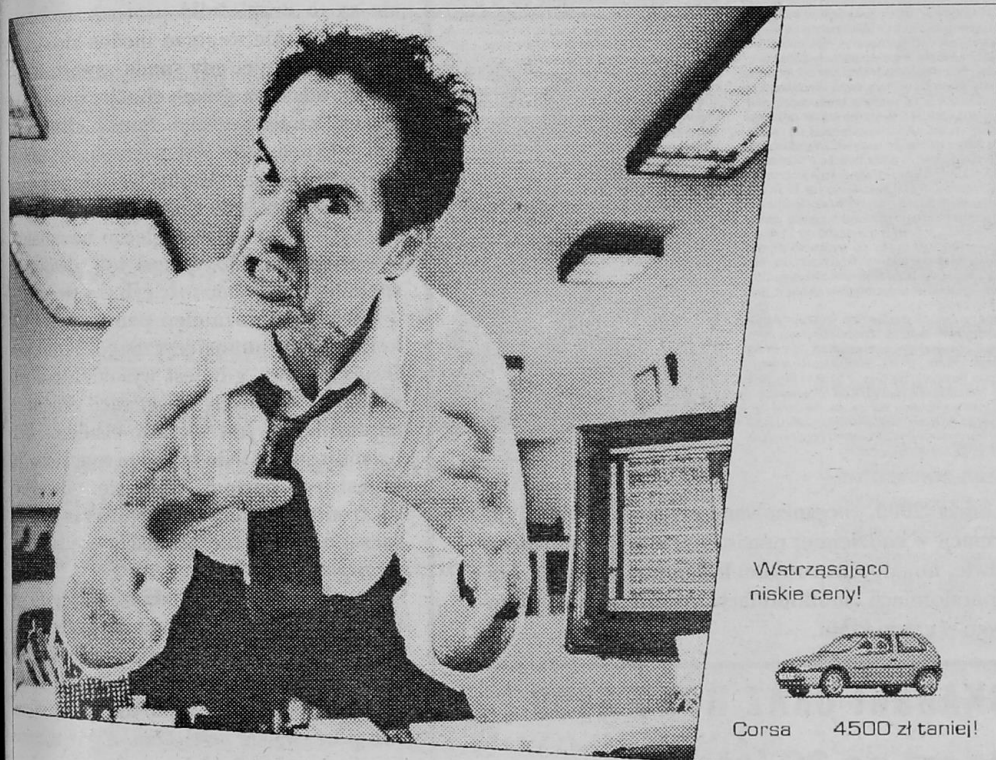
Redukuje się ulgi podatkowe, rośnie ustawicznie VAT i akcyza. Wzrastają dochody państwa z prywatyzacji. Jednocześnie z roku na rok obniżane są wydatki. Coraz mniej pieniędzy przeznaczane na służbę zdrowia, naukę, szkolnictwo, armię, policję i tym podobne, zbędne w rozwiniętym kapitalizmie, instytucje.

Wobec tych faktów wydawać by się więc mogło, że kasa państwa powinna pękać w szwach. Tymczasem słyszymy ciągle, że pieniędzy brakuje na wszystko. Najtęższe ekonomiczne głowy nie są w stanie zrozumieć tego fenomenu.

Czyżby miał miejsce, nie ujawniony przez dziennikarzy, jakiś napad gangsterski na państwowy skarbiec? A może Ruskie zaczęły znowu masowo wywozić z Polski wszelkie dobra, korzystając z okazji, że chwilowo minęła u nas moda na przyspawanie wagonów do szyn? Nie chce się wierzyć w pogłoski, że rząd RP przygotował tajemny plan Marschalla dla Albanii i tam ładuje całą kasę. Podobnie mało prawdopodobne jest to, że za grubą gotówkę nabyliśmy liczne kolonie w Afryce, a Amerykańcy odsprzedali nam Alaskę. Bardziej wiarygodna wydaje się wersja, wychodząca z kręgów zbliżonych do ZChN, że mamy do czynienia z cudem. Niestety, nie jest to cud rozmnożenia, lecz cud znikania.

Tak czy siak, wydaje się, że już najwyższy czas powiadomić policję i prokuraturę o zaginięciu olbrzymich ilości państwowych, a więc naszych pieniędzy. Niech wdrożą śledztwo. Jeżeli rzeczywiście okaże się, że był cud, to dla rozwikłania tajemnicy niezbędne będzie zwrócenie się o pomoc prawną do zaprzyjaźnionego z nami państwa Watykan. Forse pewno i tak diabli wezmą, ale może przynajmniej będzie okazja do beatyfikacji świętego Buzka, a może nawet wszystkich członków rządu.

WIESŁAW WENDERLICH



Wstrząsająco
niskie ceny!



Corsa 4500 zł taniej!



Astra 3600 zł mniej!



Vectra 6000 zł rabatu*

Kolejny szok dla konkurencji

Ceny Astry, Corsy i Vectry jeszcze nigdy nie były tak niskie. Astra jest dostępna ze zniżką w wysokości 3600 zł! Kupując Corsę zapłacisz aż o 4500 zł mniej! Zamiast zniżek możesz nadal wybrać atrakcyjny Program Finansowania bez Oprocentowania. Astrę kupisz już za 80% ceny, a Corsę zaledwie za 70%! Resztę zapłacisz dopiero za rok. Bez odsetek! Jeśli marzysz o większym samochodzie, nadszedł świetny moment: rabat na Vectrę wynosi 6000 zł*. Więcej informacji uzyskasz od najbliższego dealera firmy Opel. Także teraz możesz pominąć wizytę u konkurencji, jest przypuszczalnie znów w szoku.

*Rabat dotyczy ograniczonej liczby wybranych samochodów.

TOP AUTO — Autoryzowany Dealer OPLA

15-641 Białystok 13, Krupniki 25
tel.: (0-85) 661-68-02, 661-47-87
15-448 Białystok, ul. Żabia 20
tel.: (0-85) 652-19-28, 651-57-27
07-400 Ostrołęka, ul. Warszawska 36
tel.: (0-29) 760-38-28, 760-41-18
wkrótce w Łomży przy ul. Zjazd 15

OPEL BANK S.A.

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

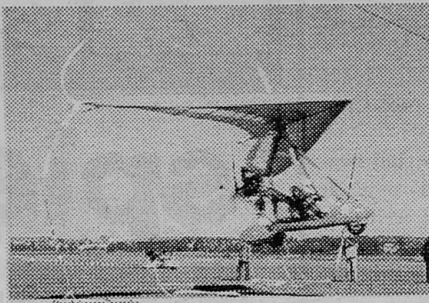
fak. 8962-o

P R O M O C J A

KONTAKTY



Łomża pofrunęła w Polskę!



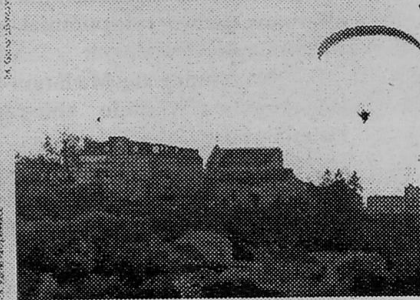
Po godzinie, w niezwykle atrakcyjną trasę nawigacyjną, według nowatorskiego pomysłu kierownika sportowego, wzbili się motolotnie. Przelot 146 km z obowiązkowym lądowaniem i postojem na wyznaczonych punktach trasy, trwał prawie 3 godziny. Nowością było to, że zawodnicy startowali do lotu nawigacyjnego, nie

znając całej trasy, a jedynie tylko jej pierwszy odcinek. Dalsze informacje o zadaniu dostawali od sędziów na punktach międzylądowania (o ile tam dolecieli).

Rzut markerem, który zawodnicy dostawali na poprzednim punkcie obowiązkowego lądowania, kończył trasę i zamykał czas. Celny rzut

zyskała miasto Jana Turkowskiego o stworzeniu w Łomży lotniska sportowego z prawdziwego zdarzenia. To marzenie wielu pilotów sportowych i sympatyków latania.

W łomżyńskich zawodach startowali motolotniarze o światowym poziomie jak Alojzy Dębniak i Jerzy Grabowski, a w PPG Ryszard Zy-



Dzięki życzliwości mieszkańców Płunicy, którzy już drugi raz udostępnił swoje łaki nad Narwią, mogły odbyć się II Mikrolotowe Mistrzostwa Województwa Podlaskiego, zorganizowane przez tygodnik regionalny „Kontakty”. Do Łomży przyjechały motolotnie z Warszawy, Ostroli, Ketrzyna, Sochaczewa, Ostrowi Mazowieckiej, Białegostoku, Piaseczna. Z parolotniami przyjechała ekipa z Krakowa, Warszawy, Suwałk i Białegostoku. Dwa balony, które stanęły malowniczo na rynku w centrum Łomży tuż po zachodzie słońca w piątek, w sobotę rano pilotowane przez Danka Brzostowskiego i Leszka Podbiałto, unosząc się nad rynkiem, dały znać mieszkańcom, że rozpoczynają się powtórnie zmagania. Pierwsi do konkurencji nawigacyjnej wystartowali piloci PPG. Trasa wyznaczona była wokół Łomży i liczyła około 25 km.

II Mikrolotowe Mistrzostwa Woj. Podlaskiego

Motolotnie	
1. Janusz Gajda	Białystok
2. Artur Świątek	Płunice
3. Alojzy Dębniak	Warszawa
4. Stanisław Hromkowski	Ketrzyn
5. Mirosław Maciejewski	Białystok
6. Mirosław Kurkowski	Białystok
7-8. Jerzy Buraś	Ketrzyn
9. Marek Piotrowski	Łomża
10. Krzysztof Kuczek	Ostrołęka
11. Jacek Kupiec	Ostrow Maz.
12. Krzysztof Sowański	Warszawa
13. Sławomir Czupryński	Warszawa
PPG	
1. Leszek Markowski	Ketrzyn
2. Marek Jędrzejak	Białystok
3. Ryszard Zepiński	Warszawa
4. Jacek Borkowski	Białystok
5. Włodzisław Rutkowski	Warszawa
6. Zdzisław Superski	Białystok
7. Zdzisław Superski	Białystok

Zwycięzcą w klasie PPG

do koła o średnicy 1 m dodatkowo był nagrodzony premią. Taka forma rozegrania próby nawigacyjnej miała na celu wyeliminowanie wszystkich niejasnych spraw związanych z przebiegiem przez sędziów przelatujących motolotni lub „ślepe strzelanie” przez zawodników, którzy nie zaobserwowali żadnych obiektów na trasie. Tutaj każdy pilot własnoręcznie dokumentował swoją obecność na danym punkcie zwrotnym.

Następna nowością Mistrzostw był lot przez bramkę. Początkowo były duże wątpliwości co do powodzenia tej próby z braku wcześniejszych doświadczeń, niemniej jednak organizatorzy uznali, że publiczności też coś się należy.

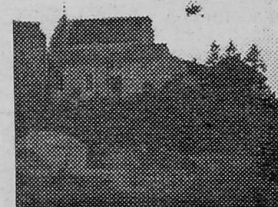
Po pierwszej kolejności wszyscy zawodnicy bez problemu przelecieli przez bramkę o wymiarach 15 m na 4,5 m. Do drugiej kolejki bramkę zmniejszono o 3 m. Okazało się, że 12 m rozpiętości dla lepszych zawodników nie stanowi większego problemu. Emocje sięgnęły zenitu, kiedy bramka została zmniejszona do 11 m i w końcu aż do 10,5 m. To co wydawało się niemożliwe, stało się faktem. Trzech pilotów: Maciej Maciejewski, Artur Świątek i Sławomir Czupryński przelecieli przez bramkę równą rozpiętości skrzydła.

Spora emocji dostarczył widziom Adam Szwadziński, skoczek spadochronowy z Aero-klubu Olsztyńskiego, wykonując skoki z motolotni pilotowanej przez Stanisława Nowakowskiego z Ketrzyna. Był to jego 1139 i 1140 skok.

III Mikrolotowe Mistrzostwa Województwa Podlaskiego odbędą się za rok. Może w tym czasie spełni się obietnica marszałka województwa podlaskiego Sławomira Żerzyńskiego i pre-

gda i Leszek Markowski. Dla dużej grupy pilotów były to pierwsze zawody i pierwsze doświadczenia w lataniu zawodniczym. Jak podkreślili, najlepszą szkołą latania jest okazja latania z najlepszymi. Okazuje się, że latanie sportowe nie jest wcale takie trudne. Wyszło jednak, jak ważne jest solidne przygotowanie się do lotu. Dla niektórych Mistrzostwa były przypomnieniem, że w odróżnieniu od ich małych lotów, gdzie tylko oni sami latają, tu trzeba podporządkować się pewnym regulom.

Wielkie podziękowania należy złożyć głównemu organizatorowi Mistrzostw, tygodnikowi „Kontakty” oraz sponsorom, dzięki którym zawody mogły się odbyć. Wszystkim zawodnikom organizator zapewnił pełne wyżywienie, spanie i paliwo za darmo. Tygodnik „Kontakty” ufundował też cenne nagrody dla zwycięzców i prezenty dla wszystkich. Do zobaczenia w przyszłym roku! Zbigniew Kędziara



II Mikrolotowe Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Łomża '2000, zorganizowane przez „Kontakty”, odbyły się szerokim echem w Polsce. Oprócz bieżących informacji w codziennej prasie sportowej, listopadowy „Przegląd Lotniczy” poświęcił łomżyńskim Mistrzostwom dwie, bogato ilustrowane, kolumny. „Przegląd Lotniczy” to lektura przede wszystkim tysięcy latających na parolotniach, motolotniach, balonach, wiatrakowcach, samolotach ultralekkich i pasjonatów sportów lotniczych w całym kraju.

KONKURS „KONTAKTÓW”: WĘDKARSKI OKAZ ROKU 2000

Węgorz po 30 latach

Zgłaszam do konkursu Wędkarski Okaz Roku 2000 węgorza o wadze 1,80 kg i długości 104 cm. Złowiłem go w Narwi w okolicy Siemienia, a przynętą była rosówka.

Wobec prawie całkowitego braku brań w dzień, kolega Lipiński namówił mnie do łowienia w nocy. Pierwszej nocy złowiłem około godz. 3.30 węgorza powyżej 1 kg, więc ja, który od ponad 30 lat nie złowiłem w Narwi węgorza, zaważam się, że też muszę złowić. Następnej nocy złowiłem węgorza 1,36 kg. Co jakiś czas brały małe sumki, które oczywiście wypuszczaliśmy. 8 lipca wybrałem się sam, kolega zachorował. Na łowisku byłem o 14.00. Do 20.30 złowiłem 5 około 30-centymetrowych sumików, które wróciły do wody. Około 22.30, w zapadającym zmroku spojrzałem na wędkę i serce mi zamarło: mało nie wyrwała się z uchwytu (na szczytówce była gruchotka, która nie wydała żadnego dźwięku). Szybko poluzowałem hamulce i zacząłem związać żyłkę, aby złapać kontakt z rybą. Po dosyć krótkim holu, podczas którego zacząłem wąpić, czy to jest ryba czy jakiś zielsko, w świetle latarki, którą świecił wędkarz łowiący obok, ujrzałem pięknego węgorza (fot. 1). Rybę podebrał Pan Dąbrowski ze Starej Łomży.

RYSZARD SZYMAŃSKI
Łomża

Węgorz na uklejkę

Łowiłem na Biebrzy w okolicach Sieburczyna. Przynętą była uklejką. Po nieoczekiwanym braniu, wyholowałem węgorza o wadze 1,15 kg (fot. 2).

ANDRZEJ HAŁUBOWICZ
Łomża



Jak zwykle, dyżurny temat: dlaczego, do cholery, nie chcą żerować, gdy żerować powinny.



Ryby mają głos

Jedni obserwują pogodę i na własne niepowodzenie znajdują usprawiedliwiającą moc przysłów, jak choćby „wiatr od wschodu — ryba chodu”. No cóż, powiewy z tamtej strony świata od zawsze źle nam się kojarzyły. Czy jednak rzeczywistość różne zjawiska atmosferyczne mają istotny wpływ na intensywność żerowania ryb?

Zdania są podzielone, jak to wśród wędkarzy, którzy zawsze uważają, że dokonany przez nich wybór łowiska jest słuszny, przynęta doskonała, wędzisko rewelacyjne, a umiejętności nie pozostawiają wątpliwości.

Moim skromnym zdaniem snucie rozważań na temat wpływu faz księżyca na intensywność żerowania to dyskusja akademicka. Wielu wędkarzy jest przekonanych, że na przykład, pełnia księżyca jest zwiastunem wędkarskiej klęski. Owszem, są ryby, które nie przepadają za światłem. Należą do nich miętus, węgorz czy sum, ale są to drapieżniki prowadzące nocny tryb życia. Ale węgorza można złowić nawet w południe, gdy spada zawartość tlenu w wodzie na skutek choćby rozwoju sinic czy zanieczyszczeń. Sum będzie żerował w dzień, gdy jest parno i nie świeci zbyt ostre słońce. Miętus weźmie przynętę podczas pełni, gdy niebo jest zachmurzone, ale nie jest to bezwzględny warunek!

Warunkiem, który musi być absolutnie spełniony, jest obecność ryb w akwenie.

Wiele nieporozumień panuje także wokół ciśnienia atmosferycznego. Jedni preferują połowy, gdy jest wysokie, inni gdy niskie. Z własnych obserwacji wiem, że najważniejsze jest to, aby ciśnienie było ustabilizowane. Nie ma więc znaczenia, jaki jest jego poziom. Waha się, gdy zbliża się front atmosferyczny i wówczas istotnie raczej należy sobie odpuścić wyprawę na szczupaka.

Okoń, szczupak i sandacz należą do gatunku ryb zamkniętopęcherzowych. Co to znaczy? A no to, że pęcherzem pławnym regulują swoje wewnętrzne ciśnienie. Aby żerować na dużych głębokościach, szczupak pozbawia się powietrza, a gdy zaczyna żerować na płytyczach, musi go napełnić. Z tego powodu ma trudności z gwałtownym przejściem do żerowania z głębiny na płytyczę i odwrotnie.

Gdy ciśnienie jest wysokie, drapieżniki dopiero po dwóch, trzech dniach zaczynają się odrywać od dna (mówimy wówczas, że przestały je murować) i po okresie postu ruszają na łów. Odwrotnie dzieje się, gdy ciśnienie spada. Szczupaka po prostu gniecie do dna i potrzebuje on czasu, aby zaadaptować się do nowych warunków.

Zaobserwujcie zachowanie okonia, złowionego na dużej głębokości, zaraz po wyjęciu z wody. Jakże często wypływa niespodziewanie zawartość przełyku. Wyjaśnienie jest bardzo proste. Jego pęcherz pławny gwałtownie napełnił się powietrzem, ucisnął żołądek i spowodował zwrócenie jego zawartości.

Innym dyżurnym tematem wśród wędkarzy jest pytanie o sens łowienia drapieżników w pełnym słońcu. Szczupak woli cień, w którym łatwiej mu się ukryć przed wędkarzem. Toteż łowimy go nawet przy słonecznej aurze, ale nie w miejscach, które wybrałbyśmy o świetle lub zmierzchu. Szukajmy cienistych zatok, polaci wody osłoniętych przed słońcem zwalonymi drzewami, ukształtowaniami brzegu.

O tym, jak ryba widzi i co widzi, jeszcze sobie porozmawiamy.

JANUSZ NICZYPOROWICZ



KONTAKTY

RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA

... każdy z nami jeździć może
- o każdej porze - dzwoń:
96 21 lub 218 10 26



Cukrownia „Łapy” S.A. w Łapach

informuje o możliwości zakupu:

- wyśledków mokrych
w cenie 32 zł/tonę plus VAT 7%
w przeliczeniu na 10% suchej substancji,
 - wyśledków suchych
w cenie 460 zł/tonę plus VAT 7%.
- Sprzedaż codziennie w godz. 7.00-23.00
tel. (0-85) 715-22-71 wew. 112, 114, 153.

fak. 9068-00

SONAROL

OKNA Z JEDWABNEGO

ZADZWOŃ !!!

NOWY

System REHAU: BD 730

PRODUCENT:

Jedwabne, ul. Polna 27

Tel./Fax. (086) 217-22-11, Email: sonarol@poczta.onet.pl

Biuro handlowe w Łomży:

Al. Piłsudskiego 48, tel./fax (0-86) 219-91-09

- Zapewniamy Państwu fachową i szybką obsługę
- Dogodne raty
- Niskie ceny

Nie znoś do domu byle czego,

Kup OKNA z Jedwabnego.

fak. 9540



GLAZURA TERAKOTA GRES

Nowy salon CER-MAX

Al. Piłsudskiego 52

tel. 219-87-00

218-56-54

Gres II gat. już od 23,50 zł

Glazura import II gat. od 17,80 zł

Terakota tylko teraz 17,50 zł

f.9274-0

WIELKA PROMOCJA

VISA-TEL

autoryzowany dealer

Rewolucja w rachunkach



Nowość
ERICSSON
A2618s
cena 4 zł



Nowość
NOKIA
3310
cena 104 zł



NOKIA
3210
cena 4 zł



ALCATEL
OTC db
cena 4 zł



SIEMENS
C361
(telefon z WAP)
cena 99 zł

18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel./fax: (086) 27 83 377

Nowe taryfy - proste, tanie, nowoczesne.

Ceny netto. Aktywacja 11 zł netto. Szczegółowy regulamin promocji
dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era GSM.

fak. 9536

Samochody na raty

Kredyt 2000



Nie jesteśmy jedyni, ale:
NIKT NIE PROPONUJE NIŻSZEJ RATY !

Kredyt 2000 to:

- oprocentowanie od 6,7% do 8,9 %
 - okres kredytowania od 6 m-cy do 8 lat
 - możliwość wykupienia ubezpieczenia (AC OC NW) od 4% w PZU, gratis Zielona Karta
- W Kredycie 2000 można:**
- uzyskać kredyt na samochód nowy i używany
 - skredytować pełną wartość pojazdu
 - uzyskać kredyt bez poręczycieli
 - w trakcie spłaty kredytu zamienić samochód
 - wcześniej spłacić kredyt bez odsetek
- Internet: www.ptf.com.pl

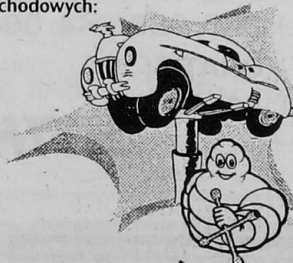


Łomża, Al. Legionów 54/9
Tel. (086) 21-66-961, 21-81-658

fak. 8038

Opony najlepszej jakości - najlepszy serwis

Oferujemy najwyższej jakości fachowe
doradztwo w dziedzinie opon
samochodowych:



Przyjeźdź
do serwisu.

Serwis Sprzedaż Ogumienia
HURT-DETAL
18-400 Łomża
ul. Sikorskiego 55
tel./fax (0-86) 216-66-48

Zapraszamy
Pn.-Pt. 7.00-19.00
Sob. 7.00-16.00



Największe osiągnięcia trwają

fak. 9066-0

WYMIANA OPON



Wymienimy twoje opony na zimowe, a letnie
przechowamy w naszych magazynach.
Będziemy szczęśliwi, jeśli
skorzystasz z naszych usług,
czekamy na twoją wizytę.



Serwis Sprzedaż Ogumienia
HURT-DETAL

18-400 Łomża
ul. Sikorskiego 55
tel./fax (0-86) 216-66-48

Zapraszamy
Pn.-Pt. 7.00-19.00
Sob. 7.00-16.00



fak. 9006-0

RAM POL

18-400 Łomża
ul. Dmowskiego 1F
tel. (0-86) 216-61-56
216-59-19

Największy wybór!

pieców węglowych
pieców ekologicznych
opalaných drewnem

promocyjne ceny na kotły
olejowo-gazowe
oraz
na asortyment
do instalacji c.o.

fak. 9303-0

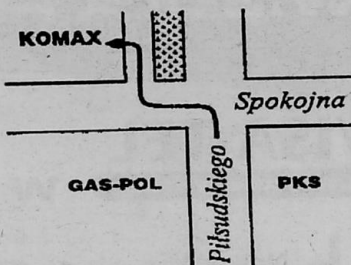
KONTAKTY



Nowo otwarta hurtownia

„KOMAX”

oferuje duży wybór glazury,
terakoty (polska, hiszpańska)
gresy, płytki elewacyjne,
tanie płytki do dołowni,
styropian, kostka brukowa.
Zapraszamy!
Łomża, ul. Spokojna 190A
tel. 218-03-78
(były zakład betonowy)



f-8852-o

MAREXIM
PHU MAREK MACKIEWICZ

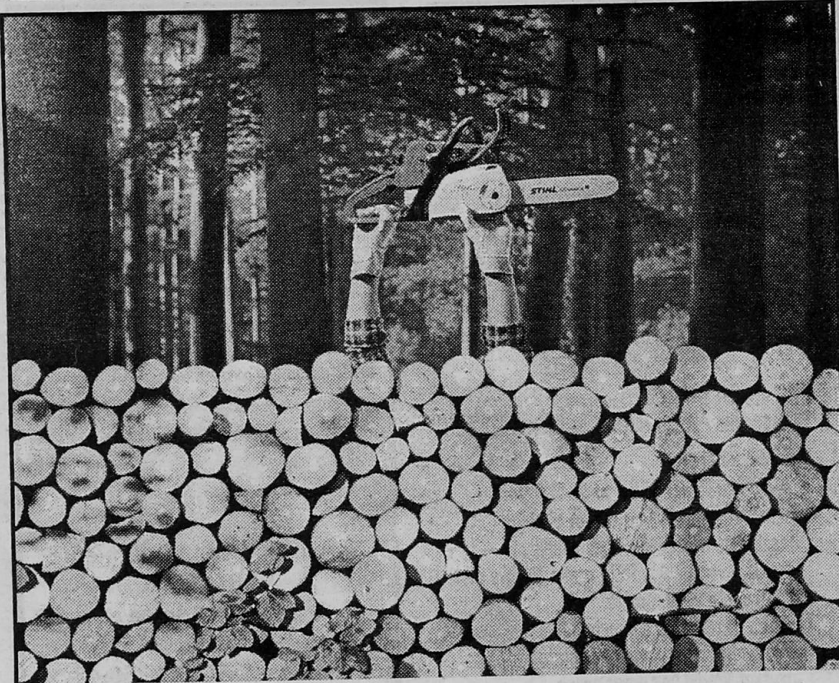
18-400 Łomża
Piłsudskiego 40
tel. 218-04-44

Zapraszamy:

**do zakupu węgla oraz
otrąb pszennych workowanych
po bardzo atrakcyjnych cenach
hurtowych i detalicznych**

*„Kupując u nas
zapewniasz sobie
wysoką jakość i solidną obsługę”*

ZAPEWNIAMY TRANSPORT!



Promocja pilarek! STIHL – do każdej ilości drewna

– przy zakupie pilarek STIHL 023, 025, 026, 036, 044, 064
dodatkowy łańcuch, prowadnik z pilnikiem,
1 l. oleju STIHL 1:50 – GRATIS!

– ponadto przy zakupie pilarek 026, 036, 044, 064
siekiera STIHL – GRATIS!

Oferta ważna do 31.12.2000 r.

STIHL®

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Kawaleryjska (Targowica paw. 1), 090 265 126,
Bohaterów Monte Cassino 6, paw. 17; **Ciechanowiec** -
Sienkiewicza 45; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27
94 06; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49; **Kolno** - Wojska Polskiego
46G, tel. 278 33 12; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 164 466; **Maków**
Maz. - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Białostocka 51, tel.
716 48 69; **Ostrołęka** - Bogusławskiego (PSS Stodoła) 26, tel. 0604
22 98 34, 0604 22 98 35, Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25; **Ostrów**
Mazowiecka - Broniewskiego 14, tel. 623 71, Sikorskiego 28, tel.
525 64; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; **Wysokie Maz.** - 1000-
lecia 4, tel. 752 316; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 71 69 07.

f-8965

BORGA®

Pokrycia dachowe z blach
powlekanych:

- trapezowych
- dachówkopodobnych
- komplet dodatków
blachy płaskie
wkrety 10 lat
gąsiory gwarancji
uszczelki
opierzenia

Blachodachówka POLYESTER gr. 0,5
cena 24,90 zł/m² krycia



PROMOCJA DO KOŃCA ROKU!
BLACHODACHÓWKA POLYESTER

AKCENT
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115
tel./fax (0-86) 218-79-44
Elk, ul. Mickiewicza 42
tel. (0-87) 610-98-12



ŚWIĘTA
już za 3 numery
KONTAKTÓW!

1,9%



NISSPOL KREDYT

KREDYT NA SAMOCHODY NISSAN

Kupując TERAZ
Micrę, Almerę
lub Primerę, wybierz:
• atrakcyjne, realne
oprocentowanie kredytu
1,9% w skali roku
• możliwość
przesunięcia spłaty
kredytu o 3 miesiące
• opony zimowe
i ubezpieczenie gratis
(Almera, Primera)
• specjalna
inauguracyjna zniżkę
przy zakupie nowej
Micry



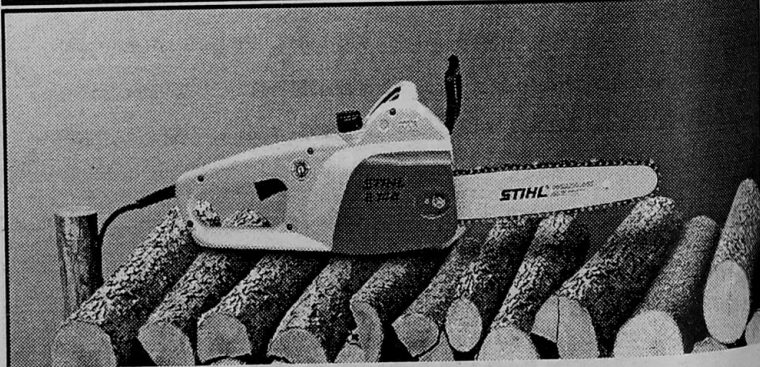
Micra
Almera
Primera



Szczegóły u autoryzowanych dealerów Nissan Poland

Almera i Primera — samochody ciężarowe — homologacja Ministerstwa Transportu

Salon-Serwis: 19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19
Mieczysław Wasilewski tel./fax (0-87) 621-41-31, 621-41-10



Pilarki elektryczne STIHL
Najnowsza technika w idealnej formie

STIHL®

Sprzedaż i serwis prowadzą autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

fak. 8998



KONTAKTY

MEDYCYNĄ

ANTYNIKOTYNOWA

T E R A P I A

- # metodą komputerową,
- # bezboleśnie,
- # jednorazowo.

Przychodnia „ESKULAP”
ul. Piłsudskiego 82
Rejestracja: (0-86) 215-27-40

Przyjęcia w każdą środę
od 14.00-18.00 f9146

PRYWATNY GABINET USG,
Al. Piłsudskiego 6, Łomża,
czynny: 14.30 — 18.00. Specja-
liści radiolodzy: lek. med. Gra-
żyna Nierodzińska, wtorek, śro-
da, tel. 0-604-437-386; Dr n.
med. Wiesław Wenderlich, po-
niedziałek, czwartek, piątek,
tel. 0-604-43-60-76

8979-o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i zatok,
PANTOMOGRFIA, Al. Piłsud-
skiego 6, Łomża, godz.
13.00-17.00

8979-o

USG — SPECJALISTA RADIO-
LOG Ryszard Wagner, Łomża,
Aleja Legionów 94. Tarczycza,
brzuch, prostata, piersi, narzą-
dy rodne, (086)218-88-98;
0-602-584-466. RTG ZĘBÓW.

7887-00

ALERGOLOG — PEDIATRA
Teresa Piotrowska. Choroby
alergiczne, częste infekcje, te-
sty, „ACER”, ul. Kazańska 2;
(085)6530-185

8163-o

SPECJALISTA GINEKOLOG
Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łę-
czysk 54a; (029)764-50-64, co-
dziennie po 12.00. Leczenie
bezbolesne.

8174-oo

OGŁOSZENIA DROBNE

INTER AUTO s.c.

18-400 Łomża
Al. Legionów 60B
BEZPOŚREDNI IMPORTER AUT ZACHODNICH
formalności celne, własny transport
usługi blacharsko-lakiernicze

Organizujemy wyjazdy po samochody
osobowe, ciężarowe i dostawcze
możliwość pozostawienia
samochodu w rozliczeniu

MERCEDES E 230	1996	75.000 zł
PEUGEOT 406 1.9 TDI	1998	38.000 zł
VW PASSAT 1.8	1995	29.500 zł
TOYOTA STARLET 1.3	1998	24.500 zł
OPEL ASTRA II 1,7 TDI	1998	39.000 zł
MERCEDES E300 TD	1994	49.000 zł
FIAT UNO	1987	5.900 zł
DAF 2.5 TD	1994	22.900 zł
VW LT	1990	15.900 zł
FORD TRANSIT 2.5D	1995	27.500 zł

FAKTURY VAT

Samochody na zamówienie
tel. (0-86) 215-05-19
tel. kom. 0-605 036-746
lub 0049 173 75 83 029

Lek. stomatolog PIOTR MA-
JEWSKI — leczenie stomatolo-
giczne. Listopad, grudzień —
promocyjne ceny! ABdent,
2180-862

9180-o

LEKARZ JERZY GODLEWSKI
— dermatolog, środy 16.00 —
17.30; soboty 12.00 — 14.00,
Łomża, Kazańska 2, tel.
(086)218-08-67

9261

GIMNASTYKA KOREKCYJNA
z pływaniem mgr Cz. Rybicki;
218-25-62

9697

MOTORYZACJA

AUTO — SZYBY, Łomża, Kras-
ka 78, tel. (086)2184-123;
0-604-491-522

f-9232-o

SPRZEDAM JELCZ 325, stan b.
dobry, tel. 2180-471 po 20.00;
kom. 0-603-337-351

9332-oo

FIAT 126p (1991r); 219-63-83

9429

FORD TRANSIT (1994), tel.
0-602-807-219

9269-o

SPRZEDAM POLONEZA
Truck 1.6 LB (1994r) przedłu-
żany, nadbudowa, 218-61-58;
218-41-85

9479-oo

MERCEDES 124 kombi 2,5D
(1992r), Suzuki Swift (1991)
1.3, Nissan Micra 1,3 16V
(1996r) dużo dodatków, 218-
49-76

9519

CITROEN C-25 1.9D (1991r)
— tanio; (086)216-57-37

9523

OPEL VECTRA 2.0 CD
(1990r); 0-606-357-081

9527

XANTIA II COMBI (X.1998),
pełne wyposażenie, (086)2184-
376; 0-604-681-575

9528

CINQUECENTO (1997r), 20
tys. km; tel. 219-03-99

9333

CC 900 (1997r); 217-23-10;
0-606-959-471

9702

VW PASSAT KOMBI 1.9D
(1993r); 0-604-62-80-90

9534

PEUGEOT 106 1.1 (1996r),
5-drzwi, tel. (086)2181-297;
kom. 0-608-385-375

9545

POLONEZ TANIO sprzedam,
(1984r), tel. 218-44-47

9547

OPEL KADETT (1991r); 4730-
196

9553

MALUCH (1998r), I właściciel,
tel. 0-603-695-228

9562

FIAT CROMA 2.0ie (1990r),
cena 7,5 tys.; tel. 0-605-698-102

9563-o

MERCEDES 508 blaszak, długi,
ocieplony silnik 3,8l lub zamie-
nię na osobowy, (086)2160-218;
0-604-587-335

9564

TOYOTA CARINA II (1992r),
1,6L; 16200zł; (086)473-00-18

9566

SPRZEDAM POLONEZ
(1993r), Merceds 123 (1979r),
tel. 216-51-97

9568

SPRZEDAM ŻUKA Izotermę
(1986r), tel. 0-602-731-546

9570

PASSAT 1.8 16V (1992), dużo
dodatków, tel. 0-601-595-892

9573

FIAT SEICENTO (1998r);
17500zł; tel. 0-604-461-579

9598

MERCEDES 813; (086)217-92-
77 po 16.00

9576

TICO (1998r); 219-00-99

9579

CARO (086)217-86-04

9580

OPEL COMBO 1.4; 2169-831

9582

FORD ESCORT 1.3 — TANIO,
tel. 2188-237

9591

SPRZEDAM TANIO ATU Plus
GSI (1998r); 215-35-10; 2198-
062

9588

ASTRA (1992r), Golf (1988r);
218-03-14

9584

SPRZEDAM PILNIE: Opel Ve-
ctra 1.8 (1991), Audi B4
(1994r); (086)215-34-82

9583

SPRZEDAM 126p (1990r), tel.
(086)2196-356

9593

MERCEDES 124E 2,5 diesel
48000,- 0-501-229-106

9595

OPONY ZIMOWE 175x70x14,
komplet 400; 0-501-229-106

9595

SPRZEDAM PILNIE Opel
Omega (1991r), tel. 0-602-756-
234

9606-o

Wyrazy głębokiego współczucia
Państwu JÓZEFOWI i HALINIE
MIERZEJEWSKIM
z powodu śmierci
OJCA i TEŚCIA

składają
przyjaciele
z Organizacji Młodzieżowej

fak.9645

Koledze
ZENONOWI PIECHOCIŃSKIEMU
wyrazy szczerzego współczucia
z powodu śmierci
BRATA

składa
RADA WOJEWÓDZKA SLD
województwa podlaskiego

fak.9556

Wyrazy szczerzego współczucia
Kol. JADWIDZE SOSNOWSKIEJ
z powodu śmierci
OJCA

składają
Koleżanki i Koledzy
ze Związku Nauczycielstwa Polskiego
Oddział w Nowogrodzie

fak.9544

Do końca listopada wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdują się co tydzień w serwisie internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

ŻUK SKRZYNIOWY diesel, I-sza rejestracja 02.1997, przebieg 17000, rachunek VAT, tel. (086)279-13-05

9609
FORD ESCORT 1.8 diesel kombi (1992r), 135000km, bezwypadkowy, sprowadzony, tel. 2186-937

9610
DAEWOO MATIZ 1999/00, kolor złoty, tel. (086)218-46-36; 0-606-185-513

9611
OPEL OMEGA combi (1993), 216-55-24.

f-9630-o
SKRZYNIA BIEGU 126p, 473-14-20.

f-9626
POLONEZ (1988) + gaz, 216-55-24.

f-9630-o
AUDI 90 (1985), stan bdb, instalacja gazowa — tanio, 2199-116.

f-9631
MERCEDES 200 D (1982), Łomża, 33 Pułku Piechoty 48.

f-9632
TANIO SPRZEDAM Żuka, 279-10-05.

f-9643
126p EL (1995), 4730-349.

f-9651
FIAT UNO pięciordzwiowy (1995); zamrażarkę, kosiarkę (086) 2191-003.

f-9653
HUNDAI PONY 1.5 (1991), tel. 218-58-15.

f-9655
TOYOTA AVEWSIS 2.0 TDI (2000r), VW PASSAT 1.9TDI (1998r), VW GOLF 1.8 (1994r), PASSAT 1.8 (1991,1995), AUDI A4 (1994), tel. 2190-441; 0-607-235-663

9687
126p (1990r), stan dobry, cena 2200zł; 0-606-35-14-66

9678
OMEGA (1995r) combi bezwypadkowa, PASSAT (1997r) 1.8 20V; 0-602-796-239

9663
OPEL ASTRA combi 1.4 16V (1996r) — pilnie, tel. (086)215-04-74; 0-602-74-66-76

9664
MERCEDES 190E (1987r), 0-605-95-60-96

9666
FIAT PUNTO (XL1997); 0-604-985-458

9695
SPRZEDAM — ZAMIENIĘ VW Golf (1993r), Opel Astra (1992r), tel. 218-66-22 po 20.00, 0-604-231-589

9669
SKODA FAVORIT (1991r), grudzień, (029)74-55-963

9673
SPRZEDAM PUNTO 75 ELX (1996r), 17 tys. zł, tel. 473-02-66

SPRZEDAM

PANELE PODŁOGOWE produkcji niemieckiej 15 wzorów od 25,90zł oraz boazeryjne. Rudka Skroda k/Nowogrodu, transport gratis, tel. 0-602-762-035

ZBIORNIKI DO CHŁODZENIA MLEKA 500 — 5000 litrów, Myszyniec, (029)77-21-236

6100-o
MEBLE SKLEPOWE — nowe i używane, urządzenia chłodnicze, Ostrołęka, tel. (029)760-40-61; 0-604-261-483

7270-o
SPADAJĄ LIŚCIE — SPADAJĄ CENY: — gresy od 25 zł; — terakoty 19zł, glazura 17zł; — listwy PCV 4zł. Dowóz gratis, raty. „Glazura Królewska”, Łomża, Al. Legionów 52 (PKS)

8072-oo
OKAZJA — PROMOCYJNA wyprzedaż kotłów olejowych, ceny hurtowe, Łomża, 0-605-621-551

9100-oo
AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE, Łomża, Nowogrodzka 60; 216-69-10

8983-oo
PIECE OPALANE DREWNIEM, Łomża, (086)2166-162

9360-o
WIODĄCY IMPORTER odzieży używanej, oryginał bezodpadowy, 0-602-51-85-57

9389-oo
WSZYSTKO DO PRODUKCJI krzeseł, stołów, (086)216-26-40 po 19.00

9309-o
KARCHER — promocja — myjki ciśnieniowe, odkurzacze. Pranie i czyszczenie dywanów, tapicerek, 2188-030

9281-o
SPRZEDAM GOSPODARSTWO z budynkami w Kupiskach starych, (086)217-91-54 po 17.00

9491-oo
T-25; 2191-390

9417-o
SKLEP „CERAM” oferuje glazurę, terakotę hiszpańską, terakotę mrozooodporną „Korzilius” oraz okna PCV, Łomża, Dworcowa 1, tel. 218-01-81; Suwałki, Putry 4, tel. 667-64-68

Motel ZACISZE
18-421 Piątka
ul. Stawiskowska 51
tel. (0-86) 219-27-77

Zaprasza
na Bal Sylwestrowy
moc atrakcji
świąteczna zabawa
wyśmienita kuchnia
fak. 9339

9433-oo
SPRZEDAŻ — ARTYKUŁY DEKORACYJNE do kwiatów, 216-53-15

9462-o
OKAZYJNIE GARAŻ przy Konstytucji, 215-35-61

f-9515
SPRZEDAM GOSPODARSTWO rolne o pow. 23,51 wraz z budynkami Stara Jakać, 4738-640.

f-9518-o
PRZYCZEPE SAMOZBIERAJĄCE, prasę niemiecką, 270-20-74.

f-9521
AKWARIUM 220 L (kompletne), 219-15-66.

f-9524
ZAMRAŻARKĘ MARS 200 L, 218-18-36.

9548
RATLEREK — suczki, 216-44-19

9555
SZTUCZNE CHOINKI, girlandy, stroiki, wieńce, wianki — producent, (086)218-02-15

9554-o
DUŻY WYBÓR GLAZURY, terakoty (POLSKA, HISZPAŃSKA), gresy, płytki elewacyjne, tanie płytki do dołowni, styropian, kostka brukowa. „KOMAX”, Łomża, ul. Spokojna 190A; tel. 218-03-78 (były zakład betonowy)

9559
DZIAŁKĘ W KONARZYCACH sprzedam, po 16.00 tel. 2189-019

9562
DZIAŁKĘ REKREACYJNO-BUDOWLANĄ Baliki, tel. 0-603-695-228

9573
SPRZEDAM BOJLER elektryczny 80L i piecyk gazowy, tel. (086)216-63-92

9587
SPRZEDAM SUKNIE ŚLUBNĄ, tel. 218-68-41 lub 0-606-804-691

9586-o
SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną przy Kopernika 25; 218-07-55

9598
DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ NA ul. Sikorskiego 115; 710mkw; 0-604-461-579

9622
POLONEZ CARO (1994r) szary metalik, 278-34-76

9621
CIĄGNIK URSUS C-360 oraz rozrzutnik jednoosiowy, (086)47-43-690

9615
SPRZEDAM DOBERMANA, 219-82-53

9619
C-330, (086)278-11-09

9620
ROZRZUTNIK OBORNIKA, (086)278-61-70

9623
KOMPUTER PH 266 z monitorem, 1900zł; 215-05-13

9624
BMW 524TD (1990r) pełne wyposażenie, uszkodzony silnik, wał; (086)278-64-65 po 18.00

9625
CARO 1.6GLE gaz, garażowany (1994r), kierowca niepalący, cena 7800; (086)278-20-37

9628-o
SPRZEDAM CIĄGNIK C-360, tel. 219-61-37

9639
SPRZEDAŻ FUTER, szycie na miarę, Zielona Góra, ul. Budowlana 23, tel. 0-601-88-99-48

9649
SPRZEDAŻ ROZRZUTNIKA, talerzówkę i inne, 4738-301

9657
PRZYCZEPE 6 ton, trak tarczowy, (086)47-43-652

9665
KOMBAJN BIZON (1989r) z kabiną, 0-604-55-31-79

9667
DZIAŁKA UZBROJONA 30 ar, St. Łomża, tel. 218-31-20

9671
SPRZEDAM MŁYNEK bijakowy KW11; 216-26-80

9672
SPRZEDAM CHŁODZIARKĘ, 218-37-60

9672
SIANO, (086)271-23-99

9680-o
PROSIĘTA, (086)271-56-89

9690
TANIO ROTTWEILERY, (086)279-13-61

9690
SPRZEDAM POLE ŻWIROWE pod żwirownię, okolice Małego Płocka, (085)7437-284

KUPIĘ

9690
AUTOSKUP ROZBITYCH, skorodowanych, 0601-617-279.

Glob.1320-o
AUTA POWYPADKOWE, zniszczone, 0604-846-202.

Do końca listopada wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdują się co tydzień w serwisie internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl

NA
mkw;
9598
sza-
9622
oraz
siowy,
9621
ANA,
9615
9619
NIKA,
9620
onito-
9623
ne wy-
silnik,
8.00
9624
owany
cy, ce-
9625
C-360,
9628-o
cie na
il. Bu-
-99-48
9639
TNIKA,
801
9646-o
tarczo-
9649
899r) z
9657
A 30 ar,
9665
ojakowy
9667
LIARKE,
9671
9672
6-89
9672
EILERY,
9680-o
WIOWE
Małego
9690
BITYCH,
517-279.
b.1320-o
WE, zni-
b.1320-o
erwisie

OLCHE, TOPOLE, OSIKE,
4732-113.

f9164-o

AUTA POWYPADKOWE, oso-
bowe, dostawcze, (085) 716-48-
-16.

f6536-o

LAS, PAPIERÓWKĘ (086) 476-
92-47.

f6939-o

PALETY RÓŻNE, także uszko-
dzone, 218-54-70, 0604 455
969.

f7845-o

ZYTO (086) 2175-165.

f8841-o

KUPIĘ ŁADOWACZ „Tral”,
zgrabiarkę 7, C-360 do 7 tys.
(086) 2196-484.

f9575

SKUP ZŁOTA, 0602-58-91-40.

f9603-o

KUPIĘ MILITARIA, chętnie
całe kolekcje, tel. 0604 779 956.

f9636-o

OLSZYNE, 2172-213; 0608-165-
901.

f9661-o

KUPIĘ SOSNĘ, Las do wycinki,
tel. 270-34-18 po 16.00, 218-24-
-39.

f9665-o

ŻERDZIE, PAPIERÓWKĘ SOS-
NOWA, tel. 219-17-08

9700

LOKALE

POKÓJ DO WYNAJĘCIA, 216-
47-44; 219-80-37.

F-9650

MAGAZYN DO WYNAJĘCIA
w Łomży 150 mkw z rampą
oraz 400mkw, 0-604-985-459

9005-o

MIESZKANIE NA WŁASNOŚĆ
w cenie wynajmu 3,6% wkładu.
Rata od 466 zł, (022) 864-57-90;
0-605-673-010

8903-o

DO WYNAJĘCIA DOM i inne
lokale pod działalność, Łomża
po 20.00 216-35-03

8630-oo

WROCŁAWSKA GIEŁDA NIE-
RUCHOMOŚCI, Łomża, (086)
218-93-98

8542-oo

WYNAJME MAGAZYN 1300
mkw, B.DOBRA LOKALIZA-
CJA, Al. Legionów 120, tel.
218-50-88

8635-oo

SPRZEDAM 2 domy, Kalinowo
36, Alińska Teresa, 2171-136

9345-o

LOKAL DO WYNAJĘCIA, tel.
218-53-58

9370-oo

SPRZEDAM GARAŻ blaszak,
stan dobry — 900 zł, Łomża,
tel. 216-77-52

9374-oo

DO WYNAJĘCIA M-2; 216-92-
-45

9376-oo

WYNAJME LOKAL warsztato-
wy 200 mkw, (086) 216-26-40 po
19.00

9389-oo

POKÓJ STUDENTKOM, 2190-
-970

9407-o

SPRZEDAM M-4, tel. 218-98-88
po 16.00

9512-oo

LOKAL 40 mkw na działalność,
biuro; (086) 2169-321

9441-oo

DO WYNAJĘCIA lokale biuro-
we w dobrym punkcie Łomży,
tel. 2162-703.

f9516

M-3 (45 mkw), Łomża „Baweł-
na”, parter, 42.000,- (086) 271-
-20-63.

f9531

SKLEP o pow. 45mkw central-
ne ogrzewanie, WC, ul. Dwor-
na 5 w Łomży do wynajęcia od
01.01.2001r; (022) 849-68-87;
0-601-44-11-01

9565

SPRZEDAM BUDYNEK w
Łomży: handel, usługi, mie-
szkanie 1200mkw, stan surowy
zamknięty, tel. (086) 218-61-58;
218-41-58

9567-o

SPRZEDAM MIESZKANIE 44,3
mkw, tel. 218-25-42 po 19.00

9571

SPRZEDAM POSIADŁOŚĆ w
Mątewicy 93; tel. (044) 632-94-82

9368

SPRZEDAM DOM Os. Maria,
(086) 217-45-01

9590

SPRZEDAM MIESZKANIE
38mkw (parter) w Kolnie, tel.
(086) 278-36-65 po 16.00

9592

SKLEP 30-metrowy do wynaje-
cia, Łomża, 0-501-229-106

9595

SPÓŁDZIELCZE M-1 zamienie
na większe M-3,4; 218-55-79

9599

SPRZEDAM TANIO pawilon
handlowy z lokalizacją w Łom-
ży, tel. 216-20-32 po 18.00

9605

PRZYJME NA STANCJĘ, 218-
-72-80

9608

STANCJA DZIEWCZĘTOM
(086) 216-69-23.

f9662

M-3 w centrum, 217-93-36, po
17.00.

f9616

DO WYNAJĘCIA mieszkanie,
216-64-08.

f9618

SPRZEDAM DOM, stan surowy,
218-56-52.

f9627-o

POKÓJ Z KUCHNIĄ wynajmę,
tel. 2182-111.

f9634

M-4 dorosłym wynajmę, 219-31-
-27.

f9635

UMEBLOWANY POKÓJ do wy-
najęcia, 2160-166.

f9640

STANCJA UCZENNICZY, 2190-
-520.

f9644

LOKAL DO WYNAJĘCIA, Dhu-
ga (086) 216-69-23.

f9662

WYNAJME GARAŻ ul. Piłsud-
skiego (za blaszakami) tel.
0608 497 931.

f9654

SPRZEDAM DOM, w stanie su-
rowym w Piątnicy; 4721-180
wieczorem

9685

POTRZEBUJĘ GARAŻU na
okres zimowy na ul. Mazowiec-
kiej 1; 2190-848

9686

SPRZEDAM MIESZKANIE
umeblowane 36,5mkw, Łomża,
278-58-49

9681

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 218-
-17-81

9668

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”,
(086) 2166-226; 0-604-227-658,
Łomża, Polowa 45. Wybór gara-
ży.

9675

WYNAJME LOKAL 22mkw;
(086) 219-13-20

9679

STANCJA DLA DZIEWCZYN,
tel. 218-12-45

9691

POSZUKUJĘ MIESZKANIA
M-2 do wynajęcia, 0-604-737-
-723

9689

DO WYNAJĘCIA lokal handlo-
wy 20mkw; 2182-079 po 18.00

9692

USŁUGI

STUDNIE, (086) 218-59-91;
0-606-588-530

5281-o

CYKLINOWANIE, 216-64-22

9188

NAPRAWA: pralki, lodówki, tel.
218-07-07; 2180-916.

9203-o

USŁUGI KOPARKA „Ostró-
wek” wszelkiego rodzaju z sa-
mochoodem, Łomża, 216-33-34;
kom. 0-601-942-052

8991-oo

USŁUGI RTV, Śniadeckiego
17, 2180-001

8129-o

VIDEOFILMOWANIE, 0-605-
-371-606

8977-o

KOMPUTEROPISANIE, OPRA-
WA — „Opoka”, 216-48-39

8992-oo

SZPACHLOWANIE, MALO-
WANIE, panele, tapety, 2160-
-625

9245-o

PRZEPROWADZKI komplek-
sowo, 0-606-926-886

9260-o

KOMINKI, 0-605-660-801

8279-oo

NAPRAWA: pralki, urządzenia
chłodnicze, 219-03-33

8868-oo

RENOWACJA MEBLI tapicer-
skich, 219-05-49

9039-oo

CYKLINOWANIE, 2188-244

8930-oo

GLAZURA, hydraulika, płyty
gipsowe, tel. 0-606-224-682

9121-oo

RTV NAPRAWA, przestrajanie,
473-01-90

9155-o

NAPRAWA SPRZĘTU RTV,
Łomża, Wesola 18 b; 2169-379

9169-o

FIRMA POSPRZĄTA, (086)
270-59-20

9171-o

VIDEOFILMOWANIE, 2180-
-955

9176-o

REMONTY MIESZKAŃ od A
do Z. Nasze dewizy to termino-
wość i solidność wykonywanych
zleceń, tel. (086) 2184-504;
0-604-550-482

9329-oo

SZPACHLOWANIE, MALO-
WANIE, panele, tel. 218-60-29

9349-oo

STUDNIE, (086) 218-48-66;
0-602-868-891

f9419-o

TYNKI, 0-608-147-306

9474-oo

MALOWANIE, 0-608-147-306

9474-oo

SZPACHLOWANIE, 0-608-147-
-306

9474-oo

BIZNESPLANY, (086) 216-46-82
f9483-o

MEBLE KUCHENNE i na za-
mówienie, MDF — 300 kolo-
rów, drewno, niskie ceny, (086)
2160-352 do 17.00, (086) 2187-
-715, po 20.00.

f9522

UKŁADANIE PODŁÓG, cykli-
nowanie, 473-15-76

9550-o

PODATEK DOCHODOWY
VAT; 2186-884

9557

SZPACHLOWANIE, MALO-
WANIE, 218-58-93 po 19.00

9578-o

Do końca listopada wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdują się co tydzień w serwisie internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY



SAMOCODY AMERYKAŃ-
SKIE diagnostyka komputerowa
ABS, AIR BAG, części, naprawa,
(086) 473-00-18

9566
SZPACHLOWANIE, MALO-
WANIE, glazura, panele, 216-
62-88

9577-o
KOMINKI, GLAZURA, terakota,
gipsy, tel. 473-80-64 po godz.
18.00

9581
„MARCEL” meble na zamówienie
oferuje: zabudowy przed-
pokoi, pokoi dziecięcych, szafy,
układanie paneli, tel. 0-604-
-797-434

9585-o
REMONTY, WYKOŃCZENIA,
tel. 4737-381; 0-607-579-440

9589
USŁUGI GEODEZYJNE — wy-
rasy — tanio, tel. 2188-237

9591
HURTOWNIA OWOCOWO-
WARZYWNA oraz Ręczna Myj-
nia samochodowa „Irena” za-
prasza, Łomża, ul. Poligonowa
16, (086) 2180-736

POTRZEBUJE USŁUG KO-
PARKI, 217-86-24

9601
HYDRAULIKA, szpachlowanie,
malowanie, tapety, 2193-114

9602
GLAZURA, TERAOKOTA, malo-
wanie, szpachlowanie, 219-18-
-71.

f-9617
GLAZURA, TERAOKOTA — ta-
nio. 473-14-20.

f-9626
HYDRAULIKA, GLAZURA,
218-85-08.

f-9637
SZPACHLOWANIE, MALO-
WANIE, glazura, 219-15-35.

f-9638
MALOWANIE, SZPACHLO-
WANIE, solidnie, 2198-199.

f-9642
SZPACHLOWANIE, MALO-
WANIE, glazura, tynki tradycy-
jne, 215-03-99.

f-9658
RENOWACJA MEBLI, 0604-
-677-444.

f-9676-o
POŻYCZKI GOTÓWKOWE,
tel. 4730-562.

f-9684
ZIR ŁOMŻA: montaż okien, in-
stalacje elektryczne, pomiary,
tynki, kompleksowe wykończe-

nie domów, terakota, 218-63-
-29; 0602-746-220.

f-9674
RENOWACJA MEBLI ANTY-
CZNYCH, 0606-173-225.

f-9696
PRZEPISYWANIE PRAC dyplomo-
wowych, magisterskich i in-
nych tekstów. Oprawa. Szybko i
tanio, tel. (086) 218-47-60.

f-9694
TRANSPORT
PRZEWOZY: Lotnisko, przysię-
gi, tel. (086) 2153-532.

f-6637-o
ROBIN — przewóz osób do
Włoch, wynajem busów, tel.
(086) 2153-531.

f-6637-o
BUSEM OSOBOWYM —
KRAJ, 217-90-48.

f-9060-o
BUSEM 9-osobowym, 216-24-
-20.

f-9163-o
ŁOMŻA HANNOVER wyjazdy
— niedziela rano. Powroty —
piątek, (086) 216-98-64.

f-8865-oo
BELGIA, NIEMCY — niedzie-
le, poniedziałki (085) 739-56-
-94.

f-9509-o
WYJAZDY — Hannover, Bre-
men, Bielefeld (086) 216-93-98.

f-9487-oo
NIEMCY EKSPRESOWO, lot-
nisko, (086) 2186-313, 0602-
185 599.

f-9411-oo
HANNOVER WYJAZDY, usługi
transportowe, 216-53-15, 0604-
-574-745.

f-9433-o
BELGIA, NIEMCY, HOLAN-
DIA (086) 218-53-89, 0603-396-
-731.

f-9444-oo
NIEMCY, (086) 218-82-23;
0-602-59-59-64

9607-o
NIEMCY EKSPRESOWO ta-
niej, (086) 2186-313; 0-602-18-
-55-99

9648-o
WYJAZD DO NIEMIEC — nie-
dziela, 4730-318

9659
PRACA

MONTAŻ DŁUGOPISÓW, za-
bawek itp. Dowóz surowca, od-
biór wyrobów z domu. Infor-
macje zaadresowana koperta,
dwa znaczki luzem „BRH” 09-

-400 Płock, Norwida 7/10.

f-8822-o
PRACA W DOMU na pełny lub
pół etatu zleci zdyscyplinowa-
nym Financial Partners. Wyna-
grodzenie od 840 zł, 0605-673-
-022.

f-8903-oo
Agencja Reklamowa „Vertim”
podejmie współpracę z osoba-
mi zainteresowanymi umie-
szczeniem reklamy na samo-
chodzie, domu, działce. Oferty
przesyłać: „Vertim”, 02-384
Warszawa ul. Włodarzewska 55
g, (022) 824-12-75, 824-12-76,
fax. (022) 824-12-78.

f-9090-o
PRACA AKORDOWA, powie-
rzony materiał. Prawdziwa na
100%. Zarobek 10.000. Półfab-
rykat po otrzymaniu znaczka
7,30. „LEO-TECHPOL” skrytka
19/C4; 66-520 Dobiegniew.

f-9322-o
„AVON — COSMETICS” —
współpraca. Zysk 23-35%, tele-
fon 2184-198; 0603-947-063.

f-9102-oo
SZWAJCARSKA FIRMA UBEZ-
PIECZENIOWA zatrudni, tel.
0-605-565-784 po 16.00

9514
POSZUKUJE młodej opiekun-
ki do dziecka, 216-94-22

9520
SPRZĄTANIE MIESZKANIE —
dom, 219-00-10

9526
DYSPOZYCYJNY, samochód
combi — szuka pracy,
(086) 2184-376; 0-604-681-575

9528
W ZAKŁADZIE KRAWIECKIM
w Niemczech zatrudnię kraw-
cową z praktyką zawodową, za-
robki, mieszkanie. Informacja
pod nr tel. (0049) 4521-79-08-
-60

k.z.-o
CHCESZ DOROBIĆ — ORI-
FLAME (086) 217-59-27, 0606
641 643.

f-9546-o
ZATRUDNIĘ MECHANIKA —
ELEKTRYKA do serwisu (086)
473-00-18.

f-9566
ATRAKCYJNA PRACA w bran-
ży ubezpieczeniowo-bankowej,
tel. (029) 764-63-23.

f-9595
NAUKA

WYPRACOWANIA, 218-31-14.
f-9229-o

ANGIELSKI Z ANGLIKIEM
(086) 216-93-91.

f-9235-oo
JĘZYK NIEMIECKI — korepe-
tycje. Niskie ceny!, 218-14-73,
wieczorem.

f-9533
ANGIELSKI — do matury
2002; 218-13-26

9558
MATEMATYKA — KOREPE-
TYCJE, 4730-827; 4730-819

9600-o
KOREPETYCJE Z POLSKIEGO
(podstawówka, gimnazjum);
216-39-14, po 17.00

9613
LEKCJE PIANINA, 0606-748-
-778.

f-9641
CHEMIA, MATEMATYKA, fizy-
ka, 216-05-53; 0603-514-389.

f-9652-o
JĘZYK POLSKI, 216-05-53,
0603-514-389.

f-9652-o
ANGIELSKI — TANIO, 218-
-68-05, 0501-543-900.

f-9656
ANGIELSKI, 219-17-25; 0-608-
-11-82-97

9688
INNE

HOTEL „BARANOWSKI” Piat-
nica: catering, konferencje,
bankiety, wesela, dancing, Syl-
wester, (086) 216-32-96; 215-25-
-00.

f-2419-o

USA — WYJAZDY — Tanio
(001) 917-945-90-78.

f-8823-oo
OKAZJA! Wyjazdy do USA dla
wszystkich. Nawet trudne przy-
padki, 0605-111-396.

f-9394-o
ZAMÓW STRÓJ Mikołaja,
0-503-77-57-88

9560

SYLWESTER w Hotelu „Wał-
kuski” w Mikołajkach 300zł
osoba, (087) 42-16-628

9603-o

DIETA CAMBRIDGE, 0-605-
-621-547

9660

WESELA IMPREZY okoliczno-
ściowe. Restauracja „RAMPA”,
218-44-30

9698-O

OGŁOSZENIA DROBNE „KONTAKTÓW” przez
miesiąc znajdują się w komputerowym banku In-
formacji Handlowo-Usługowej, tel. 957. Zadzwoń,
sprawdź!

Do końca listopada wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdują się co tydzień w serwisie
internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl



KONTAKTY

KONTAKTY

w prenumeracie

Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe województwa podlaskiego do 20 każdego miesiąca oraz RUCH S.A. Zespół w Łomży, ul. Nowogrodzka 41; Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95; Zespół w Ełku ul. Mickiewicza 43 do 5 każdego miesiąca. Na terenie kraju prenumeratę przyjmują zespoły RUCH S.A. właściwe terytorialnie.

Prenumeratę na zagranicę przyjmuje RUCH S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy 00-958 Warszawa skrytka pocztowa 12, ul. Jana Kazimierza 31/33 PKO S.A. IV Oddział Warszawa Nr 12401053-40060347-2700-401112-005 do 5 grudnia z realizacją od 1 stycznia 2001 roku.

Oferta Pracy * Oferta Pracy * Oferta Pracy * Oferta Pracy

TERRAZYT

Lider na rynku lokalnym w produkcji stolarki PCV-ALUMINIUM-DREWNO
18 lat obecności na polskim rynku

Zatrudni Asystentkę Zarządu

OCZEKUJEMY:

- ☒ wykształcenia wyższego
- kierunek zarządzanie lub zarządzanie i marketing,
- ☒ biegłej znajomości języka angielskiego lub niemieckiego w mowie i piśmie,
- ☒ znajomości obsługi komputera,
- ☒ czynnego prawa jazdy

ZAPEWNIAMY:

- ☒ stałą i atrakcyjną pracę,
- ☒ wysokie zarobki z motywacyjnym systemem płac,
- ☒ możliwość awansu,
- ☒ szkolenia zawodowe

OFERTY PRACY NALEŻY SKŁADAĆ NA ADRES SIEDZIBY FIRMY:

18-400 ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210

w terminie do 15.12.2000 r

Oferta winna zawierać: - LIST MOTYWACYJNY, CV, ZDJĘCIE

Po rozpatrzeniu ofert przez komisję rekrutacyjną wybrane osoby zostaną zaproszone na indywidualne rozmowy w siedzibie firmy.

Święta
już za...

3
numery
KONTAKTÓW

PO CO CZEKAĆ
NA OSTATNIA CHWILĘ?
zadzwoń
(0-86) 216-42-43
0-602 748-099



www.kontakty-tygodnik.com.pl

Jeżeli chcesz się ogłosić w „Kontaktach”,
ale nie masz czasu, aby nas odwiedzić
w Biurze Ogłoszeń ZADZWOŃ!
tel. 0-86 216-42-44,
216-42-43, 0-602 748-099
Nasz przedstawiciel pojawi się
w umówionym terminie!

„TARTAK ŁOMŻA”

Sp z o.o.

tel. (0-86) 216-01-41

oferuje usługi
w zakresie:

- usługowego
przetarcia drewna
- robót ślusarskich
- transportu

fak. 9682

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA!
ŚWIĄTECZNY RABAT!



TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...

U W A G A ! - niespodzianka !!!

PO MONTAŻU - MYCIE OKIEN GRATIS!

DO KAŻDEGO ZAMÓWIENIA -

ŚWIĄTECZNY UPOMINEK!



18 LAT NA POLSKIM RYNKU

fak. 9670



10 lat
gwarancji
TERRAZYT

Tylko u nas kompleksowa oferta

- OKNA PCV, ALUMINIUM, DREWNO
(bezołowiowe, bezkadłmowe, antyalergiczne)
- DRZWI ZEWNĘTRZNE • DRZWI WEWNĘTRZNE
- OGRODY ZIMOWE • BRAMY GARAŻOWE
- ZADASZENIA ALUMINIOWE • PARAPETY • FASADY

NAJTAŃSZE OKNA W ŁOMŻY!

(W STANDARDZIE - okapnik, mikrowentylacja, blokada klamki,
tylko u nas profil z trzema uszczelkami)

TO NIE ZAKUP - TO INWESTYCJA - sprawdź referencje konkurencji.

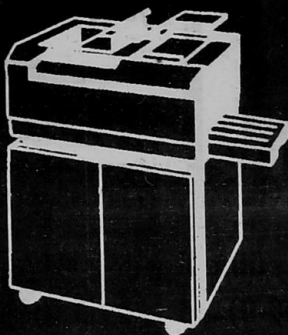
Zapraszamy Państwa do naszych Biur Handlowych
ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37, 473-51-47, FAX 218-08-77
ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21, TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 216-62-20, 0604 221 092
ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65, TEL. 0601 152 027
ŁOMŻA, UL. RAGINISA 16, TEL. (086) 216-72-70, 0604 235 251
ZAMBRÓW, UL. BIAŁOSTOCKA 2 TEL./FAX (086) 271-86-26
KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08
GRAJEWO, UL. ELCKA 6, TEL./FAX 086/273-85-46
CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34, TEL./FAX (0-86) 277-22-11
WYSOKIE MAZOWIECKIE, UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53 TEL./FAX 086/275-02-55
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH - SKŁAD FABRYCZNY
ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

KONTAKTY



BIURO SERWIS

DEALER
TOSHIBA



18-400 Łomża, ul. Dmowskiego 1A
tel. (0-86) 216-40-66, kom. 0-607 215-521

TECHNIKA BIUROWA

SPRZEDAŻ I SERWIS URZĄDZEŃ BIUROWYCH

telefony
maszyny do pisania
kopiarki:
sharp, ricoh,
canon

kserokopiarka RICOH A3
rewelacyjnie niska cena
3.490 netto
możliwość dzierżawy
kopiarki już od 250 zł

PPUP POCZTA POLSKA DOP OLSZTYN REJONOWY URZĄD POCZTY W ŁOMŻY PLAC POCZTOWY 1; 18-400 ŁOMŻA

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Na wykonanie remontu niżej wymienionych Urzędów Poczтовых

- | | |
|---------------|--|
| 1. UP Łomża 1 | — remont drzwi i remont pom. socjalnego na potrzeby Banku Poczтового |
| 2. UP Łomża 6 | — remont drzwi |
| 3. UP Wizna | — remont okien i drzwi |
| 4. UP Grabowo | — remont okien |

- Pożądany termin zakończenia realizacji zamówienia do 31.12.2000
- Wymogi wobec oferentów, treść oferty oraz warunki realizacji umowy i kryteria wyboru najkorzystniejszej oferty są określone w „Szczegółowych Warunkach Zamówienia”, które można otrzymać w siedzibie RUP Łomża Plac Pocztowy 1 (Sekcja Remontów).
- Termin złożenia ofert — do 06.12.2000 r. godzina 9.00
- Termin otwarcia ofert — 06.12.2000 r. godzina 9.15
- Do udzielenia informacji i kontaktów z oferentami upoważnieni są:
Zbigniew Bronowicz i Sławomir Daniszewski
tel. (0-86) 216-52-76 w godzinach 7.00–15.00

fak. 9647

Jesienna promocja sprzedaży kostki brukowej produkcji PATER FIRMA Siemiatycze i SUPERBRUK — Hryniewicze

Udzielamy opustu do 15% w sprzedaży:

— cała gama wzorów i kolorów kostki, — nowość — „bruk rzymski”
— obrzeża proste i łukowe

Posiadamy w sprzedaży: — kotły c.o. na paliwa stałe (drewno, miał, węgiel) sterowane komputerem • ceny fabryczne kotłów firm:

Moderator, Hajnówka, Seko, Pleszew, Narmet,
— materiały instalacyjne c.o., wod.-kan.
— materiały wykończeniowe i budowlane

Świadczymy usługi: — układanie kostki brukowej, —
zagospodarowanie placów zieleni — instalacyjne wod.-kan. i c.o. —
dowóz żwiru, czarnoziem — montaż kotłów c.o.

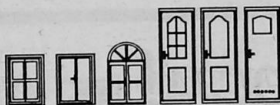
ZAPRASZAMY: PPUH „JUMIRPOL”
Łomża, ul. Nowogrodzka 118
tel. 216-51-71; 216-74-29



„VINDOV”

18-400 ŁOMŻA AL. LEGIONÓW 42
TEL: 218-93-63

SALON OKIEN I DRZWI



Świąteczna
Promocja!!!

**OKNA
10% TANIEJ!**

**MONTAŻ PARAPETÓW
GRATIS!**



OKNA PCV ALUMINIUM

BRAMY GARAŻOWE HÖRMANN
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

ALUSTIC

Zakład Produkcyjny:

18-421 Piątka Górki Sypniewo 9
tel. (086) 219 18 86 tel/fax (086) 219 19 13

Biura Handlowe:

18-400 Łomża Al. Legionów 147D pok. 11
tel/fax (086) 219 84 73 tel. (086) 219 84 74

18-400 Łomża ul. Bema 15 tel/fax (086) 218 28 53

18-500 Kolno ul. W.Polskiego 10 tel/fax (086) 278 46 06

PPUP POCZTA POLSKA DOP OLSZTYN REJONOWY URZĄD POCZTY W ŁOMŻY PLAC POCZTOWY 1, 18-400 ŁOMŻA

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY NA WYKONANIE:

Remontu Urzędu Poczty w SOKOŁACH

- Pożądany termin realizacji zamówienia I kw. 2001 r.
- Wymogi wobec oferentów, treść oferty oraz warunki realizacji umowy i kryteria wyboru najkorzystniejszej oferty są określone w „Szczegółowych Warunkach Zamówienia”, które można otrzymać w siedzibie RUP Łomża Plac Pocztowy 1 (Sekcja Remontów).
- Termin złożenia ofert — do 28.12.2000 r. godzina 11.30
- Termin otwarcia ofert — 28.12.2000 r. godzina 12.00
- Do udzielenia informacji i kontaktów z oferentami upoważnieni są:

Zbigniew Bronowicz i Sławomir Daniszewski,
tel. (0-86) 216-52-76 w godzinach 7.00–15.00

fak. 9552

KONTAKTY

dla rolników

KUPON RABATOWY JEDNORAZOWY
na zakup w Cukrowni „Łapy” SA

wysłodków mokrych z bonifikatą 5%
wysłodków suchych z bonifikatą 5%
w okresie 27 XI – 3 XII 2000 r.

imię i nazwisko
adres
gmina
ilość sztuk bydła mlecznego

- przy zakupie powyżej 20 ton cena wysłodków suchych 430 zł plus VAT 7%
- przy zakupie za pośrednictwem Spółdzielni Mleczarskich istnieje możliwość negocjacji terminu zapłaty

Stosownie do przepisów ustawy z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. 133, poz. 883) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych.

czytelny podpis

Z KONTAKTAMI TANIEJ!

fak. 9574



KONTAKTY

INSTALATOR
&
M
NOWIK

Łomża
ul. Zjazd 10
tel. 086 216 56 47,
216 68 44

Elk
ul. T. Kościuszki 24
tel. 087 610 59 30

Ostrołęka
ul. B. Westerplatte 8
tel. 029 760 67 37,
760 67 38

Tylko do
30 grudnia
2000r.

Na 10 lat - 10%



Okazji 10-cio lecia, firma Instalator ma dla Państwa
ewelacyjny prezent gwiazdkowy: 10% upustu na zakupy
w sklepach firmowych Instalator!

gabs foto
Express

To bogata oferta usług

wywoływanie filmów
wykonywanie odbitek we
wszystkich formatach
djęcia do dokumentów
reprodukcje
djęcia studyjne
reportaże
djęcia reklamowe
prawa zdjęć
aminowanie dokumentów



ogaty wybór aparatów, filmów,
mek, albumów i innych
cesoriów foto

Łomża, Stary Rynek 16

el. 216-77-16

TERAZ O 50% TANIEJ!
TAK NISKIEJ KWOTY, DZIĘKI KTÓREJ MOŻESZ URZECZYWIŚNIĆ SWOJE MARZENIA O SAMOCHODZIE
NIE MUSISZ JUŻ SZUKAĆ POD LUPĄ

Oferta dotyczy wszystkich
modeli.

Nie przegap limitowanej okazji.

Dzwoń lub odwiedź nasze
salony informacji.

Z tej oferty nie zdążą
skorzystać wszyscy!



Bądź pierwszy!!!

390 zł/start*

199 zł/miesiąc**

Teraz wystarczy tylko
390 zł*, abyś mógł spłacić
swoją nową samochód
najniższymi (z możliwych)
ratami o wysokości 199 zł**

* dotyczy modelu MATIZ
** dotyczy planu półrocznego

**AUTO
SYSTEM**

**SPRZEDAJE
SAMOCHODY**

DAEWOO

fak.9683

POLSAT2
cyfrowy

499 zł
BEZ ABONAMENTU
I KOSZTÓW PRZESYŁKI

CYFRA +
Przygotuj się na więcej

od 29 zł
ANTENA GRATIS

WIZJA TV

69 zł
WALKMAN PHILIPS
W PREZENCIE

PROPONUJEMY

**ZESTAWY ANALOGOWE
JUŻ OD 350 zł**
**AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
PHU M.SAT SERWIS ŁOMŻA**
Plac Niepodległości 9
tel. 216-34-38

Zapraszamy

**nsze
stawy**

**AKTEL
TELECOM**

SALON SPRZEDAŻY w Łomży
Al. Legionów 2c, tel. 086/216 57 57

SALONY SPRZEDAŻY w Białymstoku
SIENKIEWICZA 24, tel. 085/653 72 82
Legionowa 9/1 lok.33, tel. 085/745 55 77
C.H. MARKO (przed kasami) tel. 085/653 94 45

W sprzedaży także zestawy Simplus



**NISSAN ALMERA
DO WYGRANIA***

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM

* REGULAMIN KONKURSU DOSTĘPNY W WWW SALONACH AUTORYZOWANEGO
PRZEDSTAWICIELA PLUS GSM AUTORYZOWANEGO DEALERA NISSANA

(MARKO)

RABATY

Ibiza	- 2000 zł
Inca	- 2440 zł
Cordoba	- 3000 zł
Vario	- 4000 zł
Leon	- 4000 zł
Toledo	- 5000 zł
Alhambra 2.0	- 8000 zł



SEAT 2000. Wyprzedaż rocznika.

Zrób dzisiaj to, co masz zrobić jutro.
Już dzisiaj obniżki do 8000 zł na
SEAT-y z rocznika 2000.

Przy zakupie otrzymasz rabat
i dodatkowo komplet opon zimowych.
Poczuj dynamikę SEAT-a.

Spraw sobie i swojej rodzinie
świąteczny prezent. Liczba
samochodów jest ograniczona.

Rabaty na samochody
i opony zimowe
w prezencie.



MARGO

AUTORYZOWANY PARTNER
AL. LEGIONÓW 152, ŁOMŻA
TEL. (0-86) 219-07-89

PUNKT SPRZEDAŻY
UL. HALLERA 22, OSTROŁĘKA
TEL. (0-29) 760-03-33

GRH SYSTEM RATALNY ŻAGIEL

Kupujesz! Świętujesz!

Kredyt Świąteczny z karencją

Zakupy na raty z odroczonym terminem płatności - do 2 miesięcy

„Żagiel”
Przedstawicielstwo w Łomży
Al. Legionów 5/32
tel. (0-86) 216-39-86
473-55-12
e-mail: zagiel@zagiel.pl
www.zagiel.pl

Święta
już za
3
numery
„Kontaktów”

POLONEZ



Każdy samochód zakupiony w naszym
salonie premiuje dodatkowo pakietem
2-tygodniowych wczasów dla 2 osób.

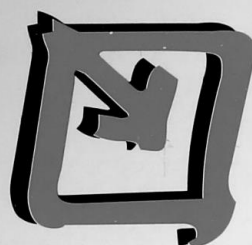


JUŻ OD: 15.812,-
OFERTA SPECJALNA!
tylko dla rolników i firm
bezpośrednio związanych
z rolnictwem

POLMOZBYT ŁOMŻA
ul. Szosa do Mężenina 3, tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48

tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax (0-86) 218-45-58
e-mail: pzbytłom@dcs.daewoo.com.pl

fax 9617



FARMAL®

Zapraszamy

do sklepów
firmowych
w Łomży

Al. Legionów 54
Sikorskiego 126b

Ceresit

Henkel

BAUTECHNIK

SPECJALISTYCZNE CENTRUM MEDYCZNO-REHABILITACYJNE

ESKULAP

18-400 Łomża, al. Piłsudskiego 82
tel./fax (0-86) 215-27-40

czynne: poniedziałek-piątek w godz. 7.00-18.00

- badania profilaktyczne pracowników
- badania do Książeczki Zdrowia
- kompleksowe badania kierowców
- lekarze specjaliści — do 17.00, rejestracja telefoniczna
- pacjenci z nagłymi zachorowaniami są przyjmowani również w soboty w godzinach 8.00-12.00, rejestracja telefoniczna
- kontraktowe usługi stomatologiczne
- punkcje stawów, iniekcje okołostawowe i dostawowe
- EKG, spirometria, RR, badanie słuchu
- szczepienia ochronne
- iniekcje, również w domu pacjenta
- **nowo uruchomiony dział rehabilitacji** czynny codziennie 10.00-18.00
- lekarz specjalista rehabilitacji przyjmuje w poniedziałki 14.00-16.00
- pracownia rentgenowska czynna 7.00-17.00
- zdjęcia klatki piersiowej, układu kostno-stawowego, inne
- opis zdjęć na życzenie pacjenta
- badania laboratoryjne krwi hematologiczne, biochemiczne, hormonalne — tarczycy, płciowe
- pobieranie materiału także w domu chorego
- badanie moczu, kału



RENAULT Kangoo

Prezenty przed Gwiazdką



*do 5 000 zł mniej

Zanim pomyślisz o świątecznych prezentach, pomyśl, czym je przywieźć. Już teraz skorzystaj z superatrakcyjnych świątecznych rabatów Renault. • za Twingo zapłacisz 1000 zł mniej • Clio — 3000 zł mniej • Kangoo — do 5000 zł mniej • Megane — do 4000 zł mniej • Laguna — do 3000 zł mniej • Scénic — do 7000 zł mniej! Wesołych Świąt w nowym Renault! www.renault.com.pl

Renault Credit Polska

Oferta ograniczona w czasie

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a
18-400 Łomża

tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94

TYGODNIK REGIONALNY
www.kontakt-tygodnik.com.pl
ISSN 0208-6840
INDEKS 363286